

**XLI SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

7 września 2017 roku

**Protokół Nr XLI/2017 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 7 września 2017 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 20 (Nieobecni radni: Edyta Babicka, Jakub Orych, Andrzej Żelezik)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 17 radnych. Nieobecni: **Edyta Babicka, Jakub Orych, Andrzej Żelezik, Tomasz Krawczyk, Emil Wiatrak, Krzysztof Rembelski**), otworzył XLI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 7 września 2017 roku o godz. 10:25. Przewodniczący obrad przywitał Zastępców Burmistrza Edytę Zbieć i Roberta Makowskiego, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Pawła Banaszka do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -17, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał wnioski Pani Burmistrz (załączniki Nr 3 i Nr 4 do niniejszego protokołu):

- o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości lokalowej;

Uchwała została zdjęta z porządku obrad, w związku z przyjęciem wniosku w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0.

- o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie pomocy finansowej Gminie Czersk

Uchwała została wprowadzona do porządku obrad, w związku z przyjęciem wniosku w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0.

Edyta Zbieć - Zastępca Burmistrza

Prosiła, by uchwała ws. pomocy finansowej dla Gminy Czersk była procedowana jako pierwsza.

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 16 głosów , przeciw-0, wstrz.-0 (Radny Robert Kobus nie wziął udziału w głosowaniu)

Pkt 3

Przyjęcie protokołów z sesji:

Radni otrzymali treść protokołów w wersji elektronicznej oraz mogli zapoznać się z jego treścią w Biurze Rady.

Protokół z XXXIX sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 12 czerwca 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0.

Protokół z XL sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 29 czerwca 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-

Pkt 4

Informacje o pracy komisji pomiędzy sesjami

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Komisja spotkała się dwukrotnie. W dniu 7 sierpnia odbyło się posiedzenie komisji wyjazdowe, na którym omawiano przygotowywany plan zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami: Laskową, Al. Armii Krajowej, Piłsudskiego i terenu kolejowego. Inwestor chciał tam umieścić w planie sklep wielkopowierzchniowy. Po konsultacjach z mieszkańcami, kupcami, radnymi nie było zgody na takie zapisy. Po dokonanych zmianach ten plan będzie ponownie wyłożony do wglądu publicznego i będzie on procedowany ponownie.

W dniu 4 września członkowie komisji omawiali projekty uchwał na toczącej się sesji. Jedna z uchwał dotycząca sprzedaży mieszkania na ul. Prądyńskiego została zaopiniowana negatywnie. Pozostałe projekty uchwał omawiane przez komisję, uzyskały opinie pozytywne.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Komisja spotkała się jeden raz w okresie między sesjami. Procedowano nad projektem uchwały ws. zmiany Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Wołomin do 2021 roku. Projekt uchwały uzyskał opinię pozytywną.

W ostatnim czasie gmina pozyskała trzy mieszkania. Radni przyjęli to z ogromną satysfakcją. W jednym z tych mieszkań mieszka już rodzina. Dwa następne, w bardzo dobrym stanie, będą rozdzielone komisyjnie. Już wytypowano 11 rodzin. Potrzeby w tym względzie są bardzo duże.

Poruszono również wiele spraw związanych z porządkiem i bezpieczeństwem.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Na spotkaniu komisja opiniowała projekty uchwał. Omawiana uchwała ws. utworzenia wydzielonych rachunków dochodów w jednostkach budżetowych działających w systemie oświaty, została zaopiniowana pozytywnie.

Omawiano również sprawy senioralne.

Komisja Finansów Gminnych – Mateusz Bereda

Komisja spotkała się jeden raz. Procedowano uchwały na toczącej się sesji. Uchwała ws. zmian uchwały budżetowej na 2017 rok, została zaopiniowana pozytywnie. Uchwała ws. zmiany WPF zaopiniowana została negatywnie. Komisja zwróciła uwagę na duże zmiany w planie finansowym na przyszły rok i nieracjonalnie wysokie wydatki majątkowe gminy.

Uchwała ws. emisji obligacji została zaopiniowana pozytywnie. Uchwała ws. nabycia nieruchomości została zaopiniowana negatywnie. Uchwała ws. nabycia nieruchomości została zaopiniowana pozytywnie

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami spotkała się dwa razy. Przedmiotem spotkań były dalsze prace na temat kontroli po skardze Państwa Iwaniuków, a dotyczącej spraw nieruchomości przy ul. Brzozowej w Wołominie. Członkowie obejrzeni w terenie, jak to wygląda w terenie. Najpóźniej na sesji listopadowej komisja przedstawi protokół z prowadzonej kontroli.

Robert Kobus – radny

Przedstawił sprawozdanie ze swojego udziału w dn. 1-3 września 2017 roku w posiedzeniu Polsko – Niemieckiej Grupy Roboczej, które odbyło się w Siedlcach na specjalne zaproszenia Prezydenta Siedlec z okazji 450 – lecia miasta Siedlce.

Radny poinformował, że głównym tematem poruszonym przez grupę to Polsko-Niemiecka współpraca młodzieży. Gościem specjalnym był Piotr Kwiatkowski z Referatu Wymiany Szkolnej Polsko – Niemieckiej Współpracy Młodzieży, który przedstawił uczestnikom możliwości realizacji projektów, możliwości finansowania tych projektów wspólnej wymiany młodzieży, oraz zakres, w jakim może się to odbywać.

Uczestniczono w mszy świętej rozpoczynającej obchody rocznicowej miasta Siedlce, oraz w otwarciu targów rolnych odbywających się w Siedlcach. Uczestnicy zwiedzili Muzeum Diecezjalne w Siedlcach i zobaczyli tę perełkę, która znajduje się w tym Muzeum, czyli obrazu El Greco – jedyne obrazu tego twórcy w Polskich zbiorach.

Uczestnicy spotkania wzięli udział w odsłonięciu Niemieckiego drzewa rzemiosła. To jest konstrukcja, w kształcie drzewa z tablicami upamiętniającymi różne cechy rzemiosł. Uroczystość ta odbyła się z udziałem delegacji z miasta Daising – miasta partnerskiego Siedlec.

Prezydent Siedlec zapoznał swoich gości z najnowszymi inwestycjami prowadzonymi na terenie miasta. Ciekawą inwestycją, która zainteresowałoby się radni Wołomina, są tunele drążone pod Siedlecka linia kolejową. Radny Robert Kobus mógł porównać jakość wykonania Siedleckiej linii kolejowej z Wołomińska linią kolejową.

Cała grupa Polsko – Niemiecka i wszystkie delegacje wzięły udział w przysiędze Wojsk Obrony Terytorialnej okręgu Siedleckiego z udziałem Ministra Dworczyka.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z tym, że radny Robert Kobus jeździ na te spotkania grupy Polsko – Niemieckiej, zapytał go czy istnieje szansa, by nawiązać współpracę z samorządami niemieckimi, by młodzież Wołomińska w ramach współpracy pojechała do np. Bawarii? Są organizowane różne wydarzenia sportowe i kulturalne i czy nasi uczniowie mogliby uczestniczyć w takich wydarzeniach?

Robert Kobus – radny

Stwierdził, że to są dwa oddzielne tematy, które mogą istnieć bez siebie, ale mogą zagrać w parze. Pierwszą rzeczą jest nawiązanie współpracy z jakąś niemiecką gminą. Radny rozmawiał już w tej sprawie z ambasadorem Niemiec w Warszawie. Ambasada i Związek Miast Polskich mogą pomóc Wołominowi w poszukiwaniu takiego partnera.

Natomiast sama wymiana młodzieży, nawet nie mając miasta partnerskiego na terenie Niemiec, to można starać się o taką wymianę, oraz co jest najważniejsze o dofinansowanie takiej wymiany poprzez Polsko – Niemiecka współpracę.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że dobrze by było, by w przyszłym roku jakieś grupy skorzystały z jakichś wyjazdów do Niemiec. Radny oferował swoją pomoc przy wypełnianiu jakiś wniosków.

Konrad Fuśnik – radny

Dodał swój głos w dyskusji, mówiąc, że w Liceum Ogólnokształcącym Nr 1 na ul. Sasina, są takie wymiany młodzieży organizowane ze szkołami partnerskimi m.in. z Niemiec. Okazuje się, że szkoły możliwości mają, więc radni powinni się zastanowić w jaki sposób pomóc szkołom przy organizacji takich wyjazdów.

Robert Kobus – radny

Przekazał uzyskaną informację, że wsparcie finansowe, czy pomoc w takiej wymianie młodzieży jest dużo prostsze niż przez program Erasmus. Realizowane jest średnio ok. 3 000 projektów rocznie. Z tego ok. 20 projektów jest odrzucanych. Są bardzo niskie wymagania.

Dominik Kozaczka – radny

Przyznał, że są programy różnej wymiany młodzieży. Jednak skoro radny Robert Kobus jeździ na spotkania tej grupy Polsko – niemieckiej i ma kontakty z innymi samorządowcami, to wiadomo do kogo zadzwonić i nie ma tej bariery językowej. Jeżeli występują szkoły, to może być bariera językowa, lub inne problemy z kontaktami. Realizacja programów jest utrudniona.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że radny Robert Kobus nie ma żadnej bariery językowej, gdyż doskonale zna język niemiecki. Poinformowała również, że Liceum Ogólnokształcące Nr 1 w Wołominie pozyskało z programu Erasmus kwotę 100000 zł., na wymianę młodzieży z czterema krajami.

Pkt 5

Informacje o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie przedstawiła Sekretarz Gminy Małgorzata Izdebska. Treść informacji stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza Wołomina

Przedstawiła informację o pracy Służb Burmistrza Wołomina w okresie pomiędzy sesjami. Treść tej informacji radni otrzymali w formie elektronicznej i stanowi ona załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Zastępca Burmistrza przekazała informację, że zakończono prace projektowe modernizacji oświetlenia na Osiedlu Niepodległości, oraz, że Wydział Inwestycji jest w trakcie przygotowania wniosku o zamówienie publiczne związane z tą inwestycją. Radny zapytał czy chodzi o wykonanie tej inwestycji?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza Wołomina

Potwierdziła, że chodzi o wykonanie inwestycji.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Prosił o informacje, jaki jest koszt tej modernizacji, z kosztorysu inwestorskiego?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji
Poinformowała, że jest to 900 tys. zł.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

W trakcie przygotowania jest wniosek o zamówienie publiczne, etap I. Chciał wiedzieć co dokładnie kryje się pod tą nazwą, jakie to są ulice?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że nazwano to etapem I, bo do dyspozycji jest tylko 120 000 zł., minus koszty wykonania projektu. W tej chwili jest typowana ta część osiedla. Powinna to być ta część, która obejmuje tą część budowanego obecnie pasażu, tak aby te lampy były jednakowe. W sumie jest ok. 250 lamp na całym osiedlu. Natomiast kwota jaka jest do dyspozycji pozwoli na zrealizowanie dużo mniejszej ilości. Pod tym określeniem wymiany oświetlenia kryje się również wymiana słupów.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu zabrakło informacji o pikniku sąsiedzkiem zorganizowanym jako jedna z imprez z budżetu obywatelskiego. Podziękował z pomoc przy jego organizacji Wydziałowi Mediów i Marketingu.

Zastępca Burmistrza w informacji o różnych spotkaniach, wśród nich spotkania z Ossowie. Radny miał dwie uwagi. W dniu 15 sierpnia, wśród tych, którzy byli wymieniani jako sponsorzy i gospodarze terenu, zabrakło informacji o Radzie Miejskiej w Wołominie. Nic nie wspomniano o Gminie Wołomin. Za kulisami mówiono, że Wołomin „za mało dał”. Radny zapytał, czy rzeczywiście Gmina Wołomin dała za mało pieniędzy na organizację tej imprezy? Zielonka, Kobyłka i inni rewelacyjni sponsorzy są chwaleni, a nie ma Wołomina. To teren Gminy Wołomin i według radnego gmina trochę pieniędzy przeznaczyła na organizację uroczystości 15 sierpnia w Ossowie.

Radnego interesowało również, według jakiego klucza zapraszani są radni na tego typu spotkania jak ostatnie spotkanie z mieszkańcami Ossowa? Wystarczyłoby mu powiadomienie SMS o takim spotkaniu. Według Niego jest to sprawa niepokojąca, gdyż było to spotkanie z mieszkańcami terenu z którego On jest radnym.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Jeśli chodzi o spotkanie z mieszkańcami w Ossowie w dniu 29 sierpnia, to mogła tylko przeprosić radnego, że nie został zaproszony na to spotkanie. Najprawdopodobniej nastąpił jakiś błąd organizacyjny. Zapewniła, że nikt nie miał złych zamiarów. Sądziła, że ta sytuacja już więcej się nie powtórzy.

Również Zastępca Burmistrza zauważyła, że Wołomin blednie na tle innych gmin. Nawet jeśli odbiera telefony od stacji radiowych czy prasy to zawsze w Wołominie są korki. Nie ma ich ani w Zielonce, ani w Kobyłce, ani w Markach. To w Wołominie są śmiercionośne fontanny, które zarażają dzieci gronkowcem. Pyta więc dlaczego ten Wołomin jest traktowany tak po macoszemu? Gdy w Wołominie dzieje się coś dobrego, to nikt tego nie widzi. Wszyscy widzą te negatywne aspekty, które mają miejsce również w innych gminach, ale tylko Wołomin jest piętnowany. Jest tym zdziwiona i chciałaby, aby rola Wołomina była bardziej podkreślana. W Wołominie dużo się dzieje. Jest dużo inwestycji fajnych i innowacyjnych.

Tomasz Kowalczyk – radny

W sprawozdaniu Burmistrza zabrakło Mu jednej pozycji dotyczącej jednej z inwestycji. Na forach internetowych wrze wokół projektu ul. Majdańskiej. Krążą dziwne plotki m.in. że jest zakaz kontaktu projektanta z mieszkańcami i nie będzie żadnych konsultacji. Radny poprosił o informację, na jakim etapie jest projektowanie i jaka jest koncepcja przebiegu tej inwestycji? Kiedy nastąpi spotkanie z mieszkańcami i przedstawienie tego projektu by skończyły się plotki, zaczęła się konkretna praca w tym temacie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Oświadczyła, że jeśli chodzi o wspomniana drogę to nie ma żadnych zakazów. Projektant ma prawa kontaktować się i mieszkańcy mogą kontaktować się z nim. Udostępniane są numery telefonów. Poproszono projektanta o ponowne przeanalizowanie ponowne tego projektu i najprawdopodobniej we wrześniu zostanie zorganizowane spotkanie ze wszystkimi zainteresowanymi mieszkańcami, zarówno z Duczek jak i z Mostówki. Radny Tomasz Kowalczyk również zostanie powiadomiony o tym spotkaniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że radny Tomasz Kowalczyk dziwi się, że gdzieś nie wymieniają Wołomina, a zastanawiał się, co można powiedzieć o tym, że swoi zapominają o radnych. Byli oni w licznej grupie na podpisaniu umowy ws. Muzeum w Ossowie, a Przewodniczący Rady nie słyszał, by ktoś, witając obecnych, zauważył, że jest taka liczna grupa Radnych Rady Miejskiej w Wołominie. Nikt nie zauważył, że radni w ogóle tam byli. Nie trzeba się dziwić, że gdzieś przedstawiciele Wołomina nie są zauważani, skoro na własnym terenie to nie jest zauważane, choć to właśnie radni podjęli uchwałę intencyjną w sprawie tego muzeum.

Eugeniusz Dembiński – radny

Pierwszym z interesujących radnego tematów poruszanych przez Zastępcę Burmistrza była ul. Mickiewicza. Radny jest świadom tego, że w bieżącym roku ta ulica nie będzie zrobiona. Jednak był zdania, że należałoby zaaranżować spotkanie z mieszkańcami tej ulicy i wyjaśnić im na jakim etapie jest realizacja tej inwestycji. Radny prosił, aby do czasu realizacji inwestycji, wyrównać nawierzchnię ulicy Mickiewicza i łącznika do ul. Matejki.

Drugim tematem poruszonym przez radnego był bieg Cud nad Wisłą. Mówił o kosztach tego biegu. Podziękował Dyrektorowi OSiR Huragan i pracownikom ośrodka za udział w organizacji i przeprowadzeniu tego biegu.

Radny zwrócił uwagę również na fakt, że w latach ubiegłych na medalu wręczanym uczestnikom tego biegu widniał napis „Półmaraton Radzymin-Ossów” lub przemiennie „Półmaraton Ossów – Radzymin”. W bieżącym roku na tym medalu widnieje napis: „Radzymin miastem Cudu nad Wisłą”. Radny apelował do Przewodniczącego komisji Edukacji i do Przewodniczącego Rady, by w przyszłym roku bieg odbył się do Ossowa, nie mówiąc już o biegu, który odbędzie się za trzy lata w setną rocznicę wydarzeń 1920 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

na spotkaniu z Dyrektorem Mirosławem Jusińskim – głównym organizatorem biegu, przedstawiciele Gminy Wołomin jasno powiedzieli, że chcą by bieg powrócił na starą trasę tj. Ossów – Radzymin/Radzymin – Ossów. W innym przypadku Gmina Wołomin nie będzie finansowała biegu organizowanego przez Radzymin, a co za tym idzie trzeba będzie wskreślić Wołomin z tego regulaminu, gdzie też Gmina Wołomin jest wpisana jako jeden z organizatorów. Natomiast przykład tegorocznych medali jest przykładem pewnej ignorancji. Umieszcza się logo Wołomina i logo Radzimina, ale napis mówi już tylko o Radziminie. Przewodniczący Rady przyznał rację radnemu Eugeniuszowi Dembińskiemu,

że Radzymin, powoli chce przywłaszczyć sobie ten bieg na własność, choć pierwotna inicjatywa dotyczyła biegu Ossów – Radzymin.

Maciej Łoś – radny

Wtrącił sentencję, że człowiek jest ignorowany wtedy, kiedy sam na to zezwala.

Eugeniusz Dembiński – radny

Dodał, że w rozmowach na temat organizacji biegu przedstawiciele Gminy Wołomin albo nie uczestniczą wcale, albo jest ich w tej grupie za mało. Główny organizator biegu widząc to, ma pełne pole do swoich działań. Uważał, że należy podjąć już działania, by przywrócić pierwotną trasę tego biegu.

Radny przypomniał, że już w maju br. mówiono o powstaniu bieżni na OSIR o prawidłowych wymiarach. Sprawą miała zająć się Dyrektor OSIR, ale radny nie widzi, by ta inwestycja była w jakiegokolwiek pozycji na przyszły rok.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że na tego typu działania budowy infrastruktury sportowej, można pozyskać środki zewnętrzne. Tych programów jest wiele. Gmina będzie się starała pozyskać te środki.

Eugeniusz Dembiński – radny

Przypomniał, że należy przyciąć topole na OSIR Huragan.

Dominik Kozaczka – radny

Powrócił do fragmentu sprawozdania Pani Burmistrz dotyczącego ul. Traugutta. Radny poprosił o rozszerzenie informacji dot. odcinka tej ulicy, który ma być robiony: kiedy zostaną rozpoczęte roboty, czy deweloper, który zgłosił poprawki do Studium i do planu zagospodarowania przestrzennego przysłał koncepcję zagospodarowania swojego terenu? Ta koncepcja miała być przesłana do urzędu już w sierpniu. Radny nic na ten temat nie wie, a chciałby wiedzieć.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Nic Jej nie wiadomo na temat koncepcji, nie została przesłana do urzędu. Jak tylko taka koncepcja dotrze do gminy, to Zastępca Burmistrza zaproponowała spotkanie z Przewodniczącym Rady Osiedla, mieszkańcami i radnym, by ustalić pewne rzeczy związane z przedłożoną koncepcją zagospodarowania terenu.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

na omawiany odcinek ul. Traugutta został wprowadzony wykonawca. W bieżącym roku planuje się wykonanie kanalizacji deszczowej, wodociągu, przestawienie garaży kolidujących z przebiegiem ulicy i rozpoczęcie prac z krawężnikami. Obecnie przy tej ulicy budowany jest budynek mieszkalny. Dobrze by było, żeby deweloper zakończył swoje ciężkie prace związane z dowozem betonu i innych elementów budowy.

Gmina prace związane z budowa tego odcinka ul. Traugutta zakończy w maju przyszłego roku.

Robert Kobus – radny

Jego pytanie dotyczyło inwestycji: budowa ul. torfowej w Wołominie. Prace na tej inwestycji idą opieszale i do radnego dotarła informacja, że wykonawca po raz kolejny wystąpił z wnioskiem o przesunięcie terminu zakończenia prac. Radny zapytał, czy taki

wniosek wpłynął? Jeśli tak, to do kiedy termin zakończenia prac został przesunięty?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że wykonawca wystąpił o przesunięcie terminu zakończenia prac o jeden czy dwa tygodnie z powodu powstania problemów związanych z niweleta drogi. Od czasu powstania projektu, powstały nowe zjazdy i wjazdy na posesje. W połowie ulicy Torfowej trzeba było przeprojektować wysokościowo wykonany wcześniej projekt. Projekt był analizowany przez projektanta pod względem wysokościowym drogi. Wprowadzono rozwiązania zamienne, które trzeba było zastosować. Dodatkowym problemem był termin budowy kanalizacji sanitarnej, która wykonywało PWIK. To również przesunęło termin rozpoczęcia budowy drogi. W najbliższym jednak czasie prace nabiorą tempa. Termin zakończenia prac przewidywany jest na pierwszą dekadę października.

Zbigniew Paziewski – radny

Na spotkanie z mieszkańcami Ossowa w dniu 29 sierpnia również nie był zaproszony.

Radny zapytał, czy ul. Żelazna od ul. Legionów do ul. 6-go września będzie robiona czy dopiero będzie projektowana. ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że ten odcinek ul. Żelaznej jest w trakcie projektowania i jest to połączone z pętla autobusową, która jest przy przejściu przy stacji Wołomin. Na ten projekt i na projekt ul. Przytorowej, został złożony wniosek na dofinansowanie.

Realizacja tej inwestycji nastąpi później. Wykonawca inwestycji kolejowej musi doprowadzić wszystkie drogi do stanu prawidłowego, czego jeszcze nie zrobił.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dodał, że ul. Żelazna na wysokości Kauflandu jest w opłakanym stanie. Tam można jeździć tylko jednym pasem. Ten stan trwa już rok.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że sprawa ul. Żelaznej jest bardzo poważna, niezależnie od tego czy wykona to kolej czy gmina. Radny prosił o uzupełnienie wyrwy w asfalcie pomiędzy ul. Legionów, a ul. Żelazną.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Na poprzednich sesjach już mówiła, że chodzi o możliwość pozyskania przez gminę tych gruntów, ewentualnego zawarcia umowy dzierżawy z koleją. Gdy składany jest wniosek o dofinansowanie budowy, to trzeba mieć prawo do dysponowania tym gruntem. To obejmuje ul. Żelazną. Dalszą część stanowi ul. Wąska i jest ona bardzo mocno zniszczona. Były rozmowy z TORPOLEM, bo to ta firma ma w umowie zapis, że te wszystkie uszkodzenia musi naprawić. Ta ulica ma być zrobiona w pierwszej kolejności, bo jest najważniejsza.

Obiecała złożyć wniosek do TORPOLU o naprawę tej wyrwy w asfalcie między ul. Legionów i Żelazną.

Zbigniew Paziewski – radny

Powrócił do tematu pomieszczenia dla seniorów na ul. Legionów. Zapytał, czy temat jest w trakcie projektowania, ogłaszania przetargu czy też to będzie bez projektowo remont robiony?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji
Poinformowała, że projekt jest wykonany. Obecnie przygotowywane jest ogłoszenie przetargu na wykonawstwo. Projekt można obejrzeć w wydziale.

Maciej Łoś – radny

Zadawane przez radnego pytania dotyczyły ul. Piwnej i Widnej: Czy dokumentacja tych ulic jest już wykonana? Odbyło się spotkanie z mieszkańcami odnośnie ul. widnej. Radny zapytał czy takie spotkanie odbyło się w sprawie ul. Piwnej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że projekty są w trakcie wykonywania. Spotkania z mieszkańcami obu ulic odbyły się, celem dokonania pewnych uzgodnień. Mieszkańcy zgłosili swoje uwagi, które zostały uwzględnione w przygotowywanym projekcie.

Maciej Łoś – radny

Radny konsultuje się z mieszkańcami. Tak było w przypadku chodnika na ul. Kopernika i tak jest chodzi o fragment ulicy Laskowej, pomiędzy ul. Tęczową, a ul. Kopernika. Mieszkańcy, gdy podjeżdżają pod dom na chwilę, to nie wjeżdżają na posesję, lecz stoją na podjeździe. Jednak niezależnie czy stanęliby blisko bramy, czy bliżej szosy to i tak te samochody przeszkadzają w przejściu chodnikiem, czy przejechaniu ścieżką rowerową. Gdyby chodnik i ścieżka były przy samej ulicy, a od posesji byłby odstęp, to stojący samochód przy samej bramie nie zagradzałby drogi, jeśli chodzi o ścieżkę rowerową i chodnik pieszy. Radny chciał wiedzieć, kiedy jest możliwe oddanie do użytku ul. Laskowej po remoncie, przynajmniej tej części od Alei Armii Krajowej do torów kolejowych, tam gdzie są również miejsca parkingowe? Mieszkańcy ulicy Sławkowskiej zwracają radnemu uwagę, że tam bardzo dużo samochodów parkuje, oczekując na rodziny i znajomych, a być może zostawiają tam swoje samochody przed podróżą do Warszawy. Te samochody przez cały dzień tam stoją. Jedna z mieszkanki, która to mówiła radnemu, naliczyła tam 27 stojących tam samochodów. Radnemu zależy, aby jak najszybciej otworzyć parking przy ul. Laskowej, żeby tam skierować samochody z ul. Sławkowskiej.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że zakończenie całej inwestycji na ul. Laskowej jest planowane na koniec września i wtedy też zostanie oddany do użytkowania parking.

Zbigniew Paziewski – radny

Był zainteresowany powodami nie rozstrzygnięcia konkursu na Dyrektora szkoły w Ossowie. Czy kandydaci nie dopełnili formalności, czy nie spełniali wymogów?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Był członkiem komisji konkursowej. Konkurs nie został rozstrzygnięty w wyniku głosowania niezależnego poszczególnych członków komisji. Dwukrotne głosowanie nie wyłoniło kandydata. W związku z tym jest decyzja na powierzenie obowiązków na 10 miesięcy. Kompetencje wszystkich kandydatów były prawidłowe i wszystkie były ocenione pozytywnie. Nie było żadnych uwag. Konkurs był przeprowadzony prawidłowo i to była decyzja członków komisji.

Stanisław Dol- radny

Zadał pytanie odnośnie wykonania dokumentacji projektowo-kosztorysowej ul. Górnej, Wspólnej i Batalionów Chłopskich: na jakim etapie są te projekty? Co z ulicą Widną? Czy odbyły się spotkania z mieszkańcami?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odnosnie ul. Batalionów Chłopskich odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Projektant przekazał wszystkie swoje informacje. Koncepcja budowy drogi została zamieszczona na stronie internetowej. Mieszkańcy zostali poinformowani o wszystkich możliwych rozwiązaniach.

Projekt ul. Górnej jest prawie na ukończeniu. Brakuje jedynie uzgodnienia z Zakładem Energetycznym kolizji energetycznych. Tam są do przestawienia słupy zasilające. Kilka słupów jest w drodze, lub usytuowane są skrajnie. Potrzebny jest projekt energetyczny. Taki projekt został wykonany na podstawie warunków jakie dał Zakład Energetyczny. Oczekiwane jest uzgodnienie projektu z energetyką.

Co do ul. wspólnej to ona nie będzie wykonywana w ramach decyzji ZRID. Inwestycja jest realizowana jako cel publiczny. Decyzje celu publicznego na budowę tej drogi gmina uzyskała. Tu również odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Na podstawie decyzji celu publicznego Wydział Geodezji zostanie poproszony o dalsze działania.

Mirosław Bieńczyk- radny

W sprawozdaniu Burmistrza jest informacja o przebudowie drogi powiatowej w Zagościńcu. Radny zapytał, o jaką drogę chodzi.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że chodzi o ul. 100-lecia w Zagościńcu.

Przewodniczący Rady zarządził 15 min przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy o godz. 12:20 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 7

Interpelacje

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odnosił się do tematu zmiany oznakowania ulic. Przypomniał, że przed rokiem zmieniona została uchwałą Rady Miejskiej nazwa ul. Wiosennej II na ul. Letnią. Przewodniczący wielokrotnie pytał, kiedy oznakowanie ulic zostanie zmienione. Nie uzyskał informacji. Główną przyczyną dokonanej zmiany było to, że funkcjonowały ul. Wiosenna i Wiosenna II. Karetka pogotowia nie mogły odnaleźć stosownego miejsca zgłoszenia, myląc obie ulice. Jedna z ulic otrzymała nazwę ul. Letnia, by nie było już tych pomyłek. Okazuje się, że minęło tyle miesięcy, a oznakowanie ulicy nie zostało zmienione przy przejściu z ulicy Wiosennej w ul. Letnią i karetka nie mogła trafić pod wskazany adres. Przewodniczący Rady odczytał treść informacji, jaką mieszkanka usłyszała dzwoniąc do MZDIZ, którą Mu zrelacjonowała: „ ... Udało mi się dodzwonić i dowiedziałam się w tym roku tablica na pewno nie zostanie zmieniona, ponieważ miasto nie ma na to pieniędzy. W głosowaniu Radny Miasta w maju nie została ta tablica uwzględniona. Mam nadzieję, że w przyszłym roku zmieści się w budżecie”. Przewodniczący Rady stwierdził, że po raz pierwszy słyszy, że urzędnicy udzielają mieszkańcom taką informację, że radni nie przewidzieli w budżecie kosztów zmiany tej tablicy. Powiedział, że budżet jest jeden a w nim są paragrafy na

zadanie „ zmiany oznakowania ulic”. Radny zapytał, czy środki z paragrafu na zmianę oznakowania ulic zostały już wyczerpane w MZDiZ?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Nie mogła odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nie ma aktualnej informacji, jeśli chodzi o MZDiZ i nie ma wglądu w budżet MZDiZ.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przekazał informację, otrzymana w dniu sesji. Zbulwersowało Go to, że takich informacji udziela się mieszkańcom, dyskredytując Radę Miejską.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Uzupełniając swoją wcześniejszą wypowiedź, powiedziała, że w budżecie nie ma odrębnego paragrafu na tablice. Jest tylko na oznakowanie ulic. Co do wyczerpania środków na ten cel większą wiedzę w temacie posiada Dyrektor MZDiZ Henryk Oleszczuk.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił Dyrektora o odpowiedź na pytania, kto z pracowników udziela takich informacji, jak ta przez Niego przytoczona? Może ten pracownik został poinstruowany stosowną instrukcją, co ma odpowiadać że nie ma pieniędzy tj. że Rada Miejska ich nie przeznaczyła.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Prosił, żeby ta informacja o rzekomej odpowiedzi została uzupełniona o informację, z kim personalnie ta osoba rozmawiała. Sformułowania w tej odpowiedzi są tak absurdalne, że trudno to skomentować, zweryfikować prawdziwości tej informacji Dyrektor nie jest w stanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powtórzył pytanie dotyczące pieniędzy na oznakowanie ulic, czy środki z tego paragrafu zostały wykorzystane do zera?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że wymiana takiej jednej tablicy nie jest problemem. Problem, jeśli chodzi o tablice miejskiego systemu informacji, jest zupełnie inny. O tym Dyrektor rozmawiał z radnymi i w tej sprawie napisał wniosek przed wakacjami. Wykonano inwentaryzacje zniszczonych, zużytych, wyblakłych czy brakujących oznakowań w systemie informacji miejskiej. Ta inwentaryzacja wykazała, że jest zniszczonych ok. 180 tablic do uzupełnienia bądź do wymiany. Dlatego Dyrektor złożył wniosek szacunkowy o zwiększenie budżetu w tym zakresie, z przeznaczeniem na przeprowadzenie takiej dużej operacji. Ten wniosek zostanie ponowiony w założeniach do budżetu przyszłorocznego. W roku bieżącym operacji na taką skalę przeprowadzić nie można? Natomiast doraźnie, takie pojedyncze naprawy, czy uzupełnienia są realizowane i nie ma z tym żadnego problemu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że skoro nie jest problemem wymiana jednej czy dwóch tablic, to zapytał dlaczego to nie jest zrealizowane? O fakcie, że ta tablica nie została zmieniona, Przewodniczący Rady interweniował trzy miesiące wcześniej. Do tej pory nie ma reakcji.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Obiecał, że w ciągu kilku najbliższych dni te tablice na ul. Letniej zostaną uzupełnione. Przypuszczał, że na to opóźnienie mógł mieć wpływ urlop pracownika, który się tymi tematami zajmuje.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przekazała informacje, że nie wszystkie środki w MZDIZ z paragrafu, z którego jest finansowany zakup tablic, zostały zaangażowane. Na tym paragrafie są jeszcze wolne środki, z których można by było ponieść wydatki na rzeczona tablicę.

Marek Górski – radny

Poprosił, by Dyrektor MZDiZ rozważył Jego wniosek sprzed kilku miesięcy, o uzupełnienie słupków wzdłuż ul. Piastowskiej. Te słupki są pomiędzy rowem, a jezdnią. Podczas występowania mgieł można wjechać do rowu. Kilka z tych słupków jest zniszczonych, a koszt jednego słupka tj, 70 zł.

Dominik Kozaczka – radny

W nawiązaniu do pytania Radnego Leszka Czarzastego zapytał, czy nie można by było zabezpieczyć w budżecie 0,5 mln. zł. Na tablice, słupki i inne drobnostki? Do tych drobnostek radni wracają notorycznie na posiedzeniach komisji i na sesjach. Zarządzanie gminą rozbija się o jakieś kwoty w wysokości 70 zł. czy 100 zł. To kuriozalnie wygląda, że prośba o tablice czy słupki jest powtarzana przez kilka miesięcy. Środki zaplanować należy wcześniej i wykonywać te prace wtedy, gdy tylko będzie taka potrzeba. Mówi się, że są pieniądze, ale nie jest robione. Na każdej sesji te tematy zajmują dużo czasu, ale nie ma efektu. Mieszkańcy pytają, jak radni chcą zarządzać gminą, skoro nie mogą sobie poradzić z tablicą?

Na sesji w dniu 29 czerwca radny prosił o wysłanie pisma do PKP w sprawie dodatkowych przejść podziemnych. Pani Burmistrz zobowiązała się, że takie pismo zostanie wysłane.

Taki sam problem jest z pozyskiwaniem gruntów na te ciągi pieszo – rowerowe wzdłuż torów. Radny prosił o informacje, co zostało ustalone i co się w tej sprawie dzieje?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

przypomniała, że w Wołominie odbyło się spotkanie z Dyrektorem Pietrasem, który ogłosił, że takie wykonanie przez gminę przejść dla pieszych będzie możliwe według niego. Zastępca Burmistrza miała co do tego wątpliwości czy rzeczywiście tak to jest, jeżeli ingeruje się w inwestycję kolejową. Przyznała, że zobowiązała się do wystosowania oficjalnego pisma do PKP. Takie pismo zostało wystosowane. Chodziło również o Zagościniec i przejście na wysokości Kauflandu, w świetle ul. Piłsudskiego i parę innych detali. Wszystkie problemy i petycje mieszkańców zostały załączone. Odpowiedź na to pismo nie wpłynęła jeszcze do Urzędu Miejskiego. Gminie była też potrzebna możliwość dysponowania gruntem kolejowym, żeby wystosować wniosek o pozyskanie środków unijnych, by była możliwość realizowania zamierzonych inwestycji na terenach kolejowych. Stosowny wniosek został złożony. Na dalszym etapie gmina będzie zawierała z PKP umowy dzierżawy na tereny kolejowe. Kwestią jest wynegocjowanie odpowiedniej stawki. Ta stawka, którą zaproponowała kolej to było 19 zł/m²/ miesiąc. To jest bardzo dużo, a w skali takiej powierzchni, byłyby to ogromne pieniądze. Natomiast Dyrektor Pietras uspokajał, mówiąc, że jest to stawka wyjściowa i ostateczna stawka będzie negocjowana i może być ona o wiele mniejsza. Niektóre gminy takie umowy dzierżawy już pozawierały i trzeba zrobić rozeznanie. Na razie gmina Wołomin złożyła wniosek, będzie negocjować i zawierać taką umowę dzierżawy, by można było realizować wspomniane inwestycje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się ze stwierdzeniem, że Dyrektor PKP powiedział, że gmina może budować przejście przez tory z dojściem do peronów. Przewodniczący sprostował, mówiąc, że powiedział On, że Gmina może budować przejście, które nie ingeruje w infrastrukturę kolejową (czyli nie może budować dojścia do peronów). Natomiast jeśli wejście i wyjście będzie poza obrębem inwestycji kolejowej, to takie przejście gmina może budować. Natomiast coś co ingerowałoby w już wybudowaną infrastrukturę kolejową to absolutnie nie, do czasu, gdy minie pięcioletni okres trwałości projektu.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Oprócz spotkania w Wołominie, spotkała się jeszcze dwa razy w centrali PKP, na którym zadano wprost pytanie, na ile gmina może budować przejścia dla pieszych czy to ingerując, czy też nie w inwestycję kolejową.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W uzupełnieniu dodała, że Gmina wystąpiła o warunki techniczne, ale brak jest jeszcze odpowiedzi z PKP. To pismo dotyczyło oświetlenia i wszystkich przejść. Co do oświetlenia chodnika, o którym była mowa wcześniej, również nie ma jeszcze warunków.

Dominik Kozaczka – radny

Wszystkie wymieniane wejścia, zejścia i przejścia są bardzo w gminie potrzebne, ale mijają miesiące, a nie ma żadnych konkretów.

Radny ze swojej strony obiecał, że przygotuje uchwałę intencyjną i liczy na poparcie radnych. Może ten temat uda się dzięki temu szybciej załatwić, ustalić jakieś ostateczne fakty, by rada nie musiała gdybać przez kolejne miesiące, a nawet lata.

Radny powrócił do tematu ul. Laskowej i zapytał, czym było spowodowane tak duże wyniesienie tej ulicy w niektórych miejscach? Dlaczego ona została tak wysoko zaprojektowana? Mieszkańcy składają do radnego uwagi względem tej inwestycji. Na przyszłość te rzędne należy bardziej rozsądnie dobierać. Z tej części ulicy wysoko położonej woda spłynie na tereny niżej położone. Przy dużej ulewie okaże się czyje podwórko zostanie zalane. Mieszkańcy będą mieli ogromne pretensje do władz, że to tak niefortunnie zostało zrobione.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że o wysokości, o niwelecie o posadowieniu drogi determinują istniejące już ulice tj. Ul. armii Krajowej, istniejące uzbrojenie. Wie, że nie ma takiego przypadku, by była zalana jakakolwiek posesja. Ulica ma odwodnienie w postaci deszczówki, tak jak i parking. Gdy będą na nich stały kałuże, to inwestycja nie zostanie odebrana do tego momentu, aż to nie zostanie naprawione. Na razie żadne prace nie zostały odebrane i trwają. Połączenia z chodnikami są normatywne. Połączenia z posesjami również są prawidłowe.

Dominik Kozaczka – radny

uważał, że Pani naczelnik nie odpowiedziała Mu na pytanie i poszła w zupełnie innym kierunku. Posesje nie są zalewane, bo utwardzenie ulicy jest w trakcie prac, a zalewanie jej nawierzchni asfaltem trwa od miesiąca. Przez ten okres nie przeszła przez Wołomin ulewna burza, by to sprawdzić. To będzie możliwe do sprawdzenia w maju lub w czerwcu, gdy będzie taka burza, w czasie, której spadnie odpowiednia ilość wody na m². Wtedy będzie widoczne, gdzie jest najniższy punkt.

Inwestycję ulicy Laskowej, trudno będzie też spasować z inwestycją kolejową. Te wysokości nie są zgrane i to niefortunnie wygląda. Radny prosił, by na przyszłość lepiej dobrać rzędne.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Gdy wraz z członkami Komisji Gospodarki była na terenie budowy ul. Laskowej, nie była ona połączona z terenem kolejowym. To wtedy rzeczywiście wyglądało dziwnie. Niedawno była na tej budowie ponownie i oba chodniki: kolejowy i gminny są połączone i jest dobrze.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Gdy był na terenie budowy ul. Laskowej, to zaniepokoił go fakt, że poprzednio był chodnik wzdłuż posesji, a nowy chodnik był układany na stary chodnik, ale dużo wyżej. Była podsypka z piachu i dopiero chodnik nowej ulicy. Było widać, że cała ta ulica została położona dużo wyżej, nawet niż poprzedni chodnik. Był ciekawy czy ten stary chodnik został rozebrany?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik wydziału Inwestycji

Zapewniła, że ten stary chodnik został rozebrany. Proponowała, by zainteresowani przeszli tym chodnikiem. Ona sama przeszła tym chodnikiem. Łączy się on z Al. Armii Krajowej i szła czy się z chodnikiem idącym do przejścia kolejowego. Nie ma tam problemów. Natomiast odpowiadając na to, że ta niweleta wygląda inaczej, powtórzyła swoje wcześniejsze słowa, że wynika to z istniejących tam sieci, z deszczówki i ze spadków jakie zostały zaprojektowane. Pani Naczelnik jest gotowa pójść tam z radnymi i rozmawiać z projektantem i inspektorem nadzoru.

Dominik Kozaczka – radny

Wyraził chęć uczestniczenia w zorganizowanym takim spotkaniu, by porozmawiać w terenie. Proponował kolejne poniedziałki po godzinie 16:00.

Radny powrócił ponownie do omawianej wielokrotnie strony internetowej do zgłaszania usterek. Miało być coś przygotowane w tym temacie. W temacie promocyjnym strony Urzędu funkcjonują wyśmienicie. Dużo osób korzysta z internetu i chętnie na takiej stronie umieściło komentarz o dziurze w chodniku, czy innej usterce. Wykonałoby zdjęcie i nadesłało na tę stronę. W wielu gminach to funkcjonuje. Radny wielokrotnie na sesjach o tym mówił. Pani Burmistrz zapewniała, że za chwilę będzie to gotowe. Mijają miesiące i nic się nie dzieje. Radny zapytał, czy to będzie funkcjonować?

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Zapewnił, że rozpoczęto prace programistyczne na stronie. Na razie robione jest to we własnym zakresie, żeby ograniczyć wydatki z budżetu miasta. Przygotowany jest odpowiedni formularz. Obecnie jest faza testów wewnętrznych. Wpłynęło kilka uwag. Oczekuje się na działania Wydziału Marketingu i Mediów, żeby zarejestrować zbiór danych osobowych. Żeby zarejestrować lokalizację i uzyskać kontakt do mieszkańca, to trzeba mieć zbiór danych osobowych. Naczelnik obiecał, że maksymalnie w ciągu dwóch tygodni zostanie uruchomiona taka funkcjonalność na stronie Urzędu Miejskiego.

Dominik Kozaczka – radny

Miał nadzieję, że ten system będzie poprawnie działał do końca roku.

Radny jest Przewodniczącym Komisji rewizyjnej i zadał pytanie dotyczące tej komisji. Zapytał, czy udało się uruchomić środki na ekspertyzę prawną dotyczącą obecnie prowadzonej przez tę komisję kontroli. Radni będący członkami tej komisji chcieliby

skorzystać z zewnętrznej opinii prawnej w temacie prowadzonej kontroli. Problemem był brak środków z przeznaczeniem na ten cel. Radny zapytał Przewodniczącego Rady, czy coś w tym temacie udało się załatwić?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie posiada żadnej informacji. Obiecano zrobienie analizy budżetu, ale nikt nie odpowiedział nic w tej kwestii.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał wiedzieć, kto będzie w dalszym ciągu pilotował ten temat? Radny zauważył, że stworzona jest atmosfera przychylności, ale takiej, żeby tematu nie załatwić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Na sesji i na komisji proszono, by radnym przedstawiono informację, czy są możliwości, żeby zlecić na zewnątrz wykonanie takiej ekspertyzy prawnej. Jednak minęło trzy miesiące i do tej pory Przewodniczący nie otrzymał odpowiedzi. Uważał, że jeżeli taki problem jest zgłaszany, to powinien być zapisany i po prostu powinna być udzielona odpowiedź. Zastanawiał się, czy musi wystąpić o to pisemnie? Jeżeli tak, to prosił o sygnał, że odpowiedź zostanie udzielona, po uprzednim pisemnym wystąpieniu Przewodniczącego.

Podobna sytuacja jest z pytaniem odnoszącym się do sprawozdań finansowych spółek. W trakcie sesji absolutoryjnej nie pozwolono na udostępnienie sprawozdania finansowego MZO za ubiegły rok, ponieważ nie był zatwierdzony. Miało się to odbyć za trzy dni. Te trzy dni minęły dwa miesiące temu, a tego sprawozdania finansowego nie ma w Biurze Rady. Nikt tego nie przekazał dla radnych.

Przewodniczący Rady prosił, by były realizowane prośby radnych, które padają na sesjach czy komisjach.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że większość wniosków jest realizowanych. Po sprawdzeniu, radni otrzymają pisemną odpowiedź w tych dwóch kwestiach podnoszonych przez Przewodniczącego Rady.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Obiecał, że przekaże do Biura Rady treść sprawozdań finansowych wszystkich spółek gminnych.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że ktoś z pracowników, na sesji powinien notować wnioski radnych i później je realizować. Radni mówią o jakiś sprawach, ale w temacie niektórych spraw nic się nie dzieje, choć są proste do rozwiązania.

W Wieściach Podwarszawskich ukazał się wywiad z Panem Bogdanem Domagałą z zakładu DJ CHEM. On w tym wywiadzie wspomniał o takiej opinii p.poż, która była sporządzona przez urząd dwa lata temu. Radny prosił o udostępnienie Mu kserokopii tej opinii.

Wanda Grygo - Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedziała, że w 2016 roku na cele projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod nazwą ; „Strefa usługowo-produkcyjna Łukasiewicza 2 w Wołominie” zostało wykonane opracowanie eksperckie pt. „ Określenie odległości bezpiecznej dla zakładu zwiększonego ryzyka stwarzającego zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej”. Konieczność zlecenie takiego opracowania wynika z tego, iż w procedurze

sporządzania planu na podstawie art 17 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, projekt planu wymaga uzgodnienia z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska i z Państwową Strażą Pożarną w zakresie lokalizacji nowych zakładów o zwiększonym, lub dużym ryzyku wystąpienia poważnych awarii. To opracowanie jest wykorzystywane przy sporządzaniu planu. Nie zostało ono opublikowane, bo nie było takiej potrzeby, ponieważ nie jest ono przyjęte ani w formie zarządzenia czy uchwały. Gdy projekt planu będzie wykładany do publicznego wglądu, można załączyć to opracowanie i je upublicznić. Opracowanie to, wymaga jednak poprawy, ponieważ są w nim błędy. Zostanie skierowane do autora wystąpienie, aby te błędy usunął. Z tego opracowania nie wynika, że grozi jakieś niebezpieczeństwo dla Wołomina. To opracowanie wyznacza trzy strefy bezpieczeństwa. W każdej strefie, które należy uwzględnić w miejscowym planie, są ograniczenia co do lokalizacji inwestycji.

Dominik Kozaczka – radny

Ponownie poprosił o kopie tej ekspertyzy.

Drugą sprawą jest to, że Pani Naczelnik twierdzi, że w tej ekspertyzie, która wykonana była w 2016 roku, są błędy. Okazuje się ponownie, że gdy temat robi się medialny, to we wrześniu 2017 roku skieruje wie prośbę do autora opracowania o jego poprawienie. Radny chciał wiedzieć, dlaczego tego nie zrobiono rok czy dwa lata wcześniej?

Wanda Grygo - Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Odpowiedziała, że to opracowanie zostało zrobione w marcu 2016 roku. Błędy wychodzą w trakcie korzystania z tego opracowania. Ksero opracowania będzie mogło być udostępnione radnemu, po dokonaniu poprawek przez autora. Obecna treść może być udostępniona radnemu do wglądu w Wydziale Urbanistyki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że wspomniany dokument nie jest tajny. Jego wykonanie zostało opłacone ze środków publicznych. Prosił o przekazanie do Biura Rady skanu tego dokumentu, ze wskazaniem gdzie są błędy w tym opracowaniu.

Wanda Grygo - Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Pracuje w Gminie Wołomin od 1 stycznia 2017 roku i nikt do tej pory nie zwracał się do Niej z prośbą o udostępnienie tego opracowania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni nie zwracali się o udostępnienie tego opracowania, bo nie wiedzieli o jego istnieniu.

Pani Naczelnik powiedziała o strefach bezpieczeństwa. Przewodniczący Rady zapytał, czy w tym opracowaniu są wskazane, jakie wymogi bezpieczeństwa i zabezpieczenia powinien zakład spełniać?

Wanda Grygo - Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformowała, że w omawianym opracowaniu są również wskazane wymogi, jakie powinien spełnić zakład dla poszczególnych stref zagrożenia.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytania, jakie radny zadał, były wynikiem prośby mieszkanki Duczek. Na teren po byłym przedszkolu w Duczkach miał być złożony wniosek, na dofinansowanie budowy świetlicy. Radny zapytał, czy taki wniosek został złożony, a jeżeli tak, to jaka jest jego

historia i co się w tej sprawie zadziało?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przyznała, że swego czasu mówiła o zamiarze pozyskania środków od Lokalnej Grupy Działania. Natomiast LGD dotychczas nie ogłosiło żadnych programów do realizacji, gdzie można by było takie pieniądze uzyskać. W związku z tym, ogłoszono przetarg na realizację tego miejsca, mając pieniądze zabezpieczone w budżecie. W dniu 12 września nastąpi otwarcie ofert. Nie można bez końca tłumaczyć mieszkańcom, że oczekuje się na jakieś programy, które niestety się nie pojawiają.

Dominik Kozaczka – radny

W temacie ul. Długiej w Duczkach. Przy rozmowach na temat tej ulicy mówiono, że będą odtworzone rowy odwadniające. Został wykonany tylko jeden przepust w okolicy ul. Dębowej. Tam było wykonane prowizoryczne odwodnienie, które miało na celu odprowadzenie części wody z tego terenu do pobliskiego rowu. Jednak nie zostało wykonane to co było zapowiadane.

Drugą sprawą jest to, że tam miał być budowany światłowód. Po budowie tego światłowodu teren nie został odtworzony. Czy po zakończeniu prac związanych z tym światłowodem zostały dokonane tam przez gminę jakieś odbiory, by wykonawca przywrócił teren do stanu pierwotnego? Czy była zawarta jakaś umowa z tym wykonawcą?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że światłowód był wykonywany przez służby Marszałka Województwa Mazowieckiego. Gmina nie była stroną w tym postępowaniu. Gmina przy okazji rozmów na temat innych spraw, dowiedziała się, że ten światłowód mógłby być wykorzystywany przez mieszkańców Duczek. Wiadomo też, że firma ORANGE weszła do gminy i światłowody są intensywnie montowane.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że jeśli chodzi o budowany światłowód w Duczkach m.in. na ul. Długiej, to w czerwcu br. sprawa została rozliczona z wykonawcą w zakresie wykonania przez niego prac naprawczych na ulicach, gdzie naruszono ich strukturę w trakcie prowadzenia inwestycji.

Jeśli chodzi o odwodnienia na ul. Długiej w Duczkach, to Dyrektor poinformował, że konserwacja rowów trwa i sukcesywnie zmierza do zakończenia. Umowa z wykonawcą opiewa na 56 km rowów. W bieżącym roku prace są czasochłonne, ze względu na bujną roślinność. Na ul. Długiej będzie dopiero wykonywany przepust na przedłużeniu ul. Dębowej. Będzie też odtworzony jeden rów o symbolu D3. To jest rów poprzeczny w stosunku do ul. Długiej, przy okazji będzie weryfikacja, czy przepust tej gałęzi rowu pod ul. Długą wymaga tylko oczyszczenia, czy również odbudowy.

Dominik Kozaczka – radny

Mieszkańcy zgłaszają radnemu, że nie dość, że stan ul. Długiej jest zły, to jeszcze po zakończeniu prac związanych z położeniem tego światłowodu, jej stan jeszcze się pogorszył. Zapytał, czy Dyrektor MZDiZ podpisał jakąś umowę z wykonawcą na odtworzenie ul. Długiej po zakończeniu inwestycji marszałka.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Przypomniał, że na przełomie lutego i marca, gdy tam były kłopoty, sygnalizował, iż dokonana będzie lokalizacja szkód i wyegzekwowana naprawa szkód przez wykonawcę

inwestycji. Te naprawy zostały wykonane, a w czerwcu nastąpiła ponowna weryfikacja i został podpisany końcowy dokument. Jeżeli jakieś skutki uboczne ujawnia się w czasie późniejszym, to jest kwestia gwarancji i rękojmi. Prosił radnego, by nie mówił na sesji, że mieszkańcy coś zgłaszają. Ulica Długa to ok. 2 km. W Duczkach był robiony światłowód na ok. 10 km innych ulic. Jeśli mieszkańcy konkretnie wskażą w którym miejscu i co się stało, to MZDIZ zweryfikuje i będzie dochodził ewentualnych roszczeń.

Dominik Kozaczka – radny

stwierdził, że mieszkańcy nie są tajemniczy i po sesji przedstawi kto i co Mu zgłaszał. Na posiedzeniu Komisji gospodarki oni byli i te problemy zgłaszali, ale na tej komisji dyrektora MZDIZ nie było.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Oświadczył, że żaden mieszkaniec, żadnej konkretnej szkody nie zgłaszał. Jeśli zgłosi, to Dyrektor MZDIZ będzie mu wdzięczny, zweryfikuje to i będzie Mu wdzięczny.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał czy do końca września prace odwodnieniowe zostaną zakończone? Zbliża się sezon jesienno – zimowy i jeżeli MZDIZ tego nie zrobi w najbliższych dniach i tygodniach, to później aura nie pozwoli na wykonywanie tych prac.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Odpowiedział, że prace związane z doroczną konserwacją rowów rozpoczęły się w dniu 24 lipca i sukcesywnie są wykonywane.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy w MZDIZ są środki finansowe na ustawienie dodatkowych ulicznych koszy na śmieci i później odbiór tych śmieci?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Oświadczył, że na zakup dodatkowych 50 koszy i odbiór śmieci w drugim półroczu składał wnioski do budżetu, które nie zostały zrealizowane. Wniosek dotyczył zabezpieczenia środków na zakup 50 koszy i na rozszerzenie umowy na opróżnianie tych koszy przez 6 miesięcy.

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do Pani Burmistrz zapytał, czy można zabezpieczyć dodatkowe środki na wspomniany cel. Stacje kolejowe i wokół stacji Wołomin, Wołomin-Słoneczna i Zagościniec wymagają postawienia na nich po kilka koszy na śmieci. Radny dopytywał, czy w bieżącym roku będą dodatkowe środki na ten cel, czy trzeba czekać do roku 2018?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Postara się znaleźć środki na wspomniane kosze uliczne.

Dominik Kozaczka – radny

Wnioskował, żeby na przyszłą sesję się znalazły i były do przeniesienia, by ten prosty temat został zamknięty.

Radny prosił radnego Zbigniewa Paziewskiego o zorganizowanie spotkania Komisji Bezpieczeństwa w Zakładzie Energetyki cieplnej w Wołominie dot. zmniejszenia emisji pyłów.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że niedawno radni byli w ZEC. Wówczas mówiono o tym, że we wrześniu zostanie zorganizowane spotkanie by podyskutować odnośnie tych nowych przepisów.

Dominik Kozaczka – radny

Radny przekazał zgłoszenie od sołtysa ze Starego Grabia, że internet szerokopasmowy w Starym Grabiu nie działa. Radny nie oczekiwał odpowiedzi, a jedynie tego by odpowiednie służby się tym zajęły.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że obecnie trwają prace naprawcze. Ta sieć się zazębia i czasami coś musi być wyłączone, by dokonać naprawy. Obiecała, że niedługo wszystko będzie działało.

Dominik Kozaczka – radny

Zapowiedział, że w ciągu dwóch-trzech tygodni będzie chciał zorganizować posiedzenie komisji na temat prac związanych z tym internetem. Mieszkańcy powiedzą członkom komisji czy wszystko zostało naprawione. Chciał, by została przygotowana szczegółowa analiza .

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że jest harmonogram prac naprawczych, który mówi że w październiku zakończy się naprawa tej sieci. Zapytała, czy komisja Rewizyjna poczeka do zakończenia prac naprawczych sieci, czy spotka się, zanim sieć nie będzie działała prawidłowo.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że termin naprawy tej sieci wydłuży się.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Naprawa nie wydłuży się. Termin został od początku tak określony. Wykonawca obiecał wykonać prace wcześniej. Jeżeli tak się stanie, to nie będzie przeszkód, by komisja spotkała się wcześniej.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poruszył temat nie odbierania e-maili przez pracowników MZDiZ. Dyrektor mówił wcześniej o zatrudnieniu osoby, która będzie specjalista do odbierania tych e-maili. Radny zapytał, czy ta osoba została zatrudniona, bo efektów nie ma . Sam wysłał e-maila, ale żadnej odpowiedzi nie otrzymał. Usługa nie działa. Jeżeli pracownicy MZDiZ nie będą odbierali wiadomości poczta elektroniczna, to radny zaproponował skasowanie adresu e-mail ze strony.

Radny zapytał, jak wygląda sprawa oczyszczania rowów melioracyjnych, szczególnie na terenach wiejskich? Przejeżdżając przez Majdan i Mostówkę radny widzi, że te prace słabo się przesuwają. W miesiącach jesiennych opady nadal będą obfite, a rowy nadal się przelewają, a nie widać ekipy, która czyści te rowy.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że konserwacja rowów została rozpoczęta w dniu 24 lipca br. i trwa. Jeszcze wszystkie rowy nie zostały oczyszczone. Zatrudniona do tego celu firma ma określony termin wykonania prac do końca listopada 2017 roku.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że czyszczenie rowów rozpoczęło się stanowczo za późno. Prace powinny się rozpocząć przynajmniej późną wiosną.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że to nie jest za późno, lecz w sam raz z następujących powodów; gdyby dokonano konserwacji rowów tak, jak sugeruje radny w kwietniu lub w maju, to jesienią trzeba by było dokonać tę konserwację ponownie ze względu na porośnięcie ich roślinnością. Dwukrotna konserwacja rowów w ciągu roku kosztowałyby nie ok 400 tys. zł., lecz dwa razy tyle.

Zdaniem dyrektora termin jest optymalny, gdyż rowy odwadniające w warunkach Gminy Wołomin odprowadzają wody do dwóch rzek tj. do rzeki Długiej i do rzeki Czarnej. Prawidłowe udrażnianie i konserwacje urządzeń wodnych polegają na tym, że prace wykonuje się od ujścia do źródła, a nie odwrotnie. Prosił zwrócić uwagę na to, kiedy były wykonywane konserwacje tych rzek. Te konserwacje są wykonywane na koniec czerwca i początku lipca. Dopiero wtedy rozpoczyna się konserwacja od ujścia urządzeń melioracyjnych w górę. Żeby prawidłowo przeprowadzić całą tą operację, to najpierw trzeba dokonać oceny stanu rowów, po to, żeby napisać SIWS, odpowiednio przeprowadzić postępowanie przetargowe i odpowiednio określić zakres robót i ceny. Ocenę stanu rowów po spływie wód wiosennych przeprowadziła firma zewnętrzna na zlecenie MZDiZ w marcu. Ocena całościowa była gotowa w kwietniu i na tej podstawie napisana została SIWZ i przeprowadzony przetarg. W Ocenie dyrektora brak jest racjonalnych przesłanek, by wysunąć stwierdzenie, że prace są za późno prowadzone.

Dyrektor Henryk Oleszczuk w swoich działaniach opiera się na wiedzy i doświadczeniu ludzi, którzy zawodowo są specjalistami od melioracji. Dlatego uważa, że terminy zostały wybrane optymalnie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć ile kosztowała gminie ocena stanu urządzeń wodnych w Gminie Wołomin?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Dokładnej kwoty nie pamiętał, ale było to kilka tysięcy złotych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał jakie stwierdzenia melioranci zapisali w tej ocenie stanu rowów? Czy to była mowa, że rów jest zarośnięty i wysokość trawy? Zastanawiał się co w takim rowie jest do czyszczenia? Jego zdaniem należy wyczyścić zamulenie i wykosić skarpe rowu. Przepusty to jest kolejna rzecz. Czy do tego trzeba robić tak głęboką diagnozę, żeby rozstrzygnąć przetarg?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, żeby napisać specyfikację istotnych warunków zamówienia, to trzeba się na czymś oprzeć. Aby można się było na czymś oprzeć, to trzeba zrobić inwentaryzację kilkudziesięciu kilometrów rowów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o informację, ile kosztowało czyszczenie rowów jednorazowe w ub.r.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Nie pamięta stawek. Wycena, jaka została zrobiona do przetargu była o wiele wyższa od ceny, jaką uzyskano w przetargu.

Tomasz Kowalczyk – radny

Podzielił się wrażeniem, że rowy w Gminie Wołomin ewaluują. Co kadencję robiona jest inwentaryzacja tych rowów i nadal tej inwentaryzacji nikt nie widział.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

To nie była inwentaryzacja rowów, lecz chodzi o inwentaryzację stanu rowów, co było potrzebne do przedmiaru robót.

Tomasz Kowalczyk – radny

Ufał w słowa dyrektora, że do końca listopada te prace będą faktycznie wykonane. Ponowił pytanie, co z tą pocztą e-mail do zgłaszania usterek?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Nie jest w stanie odpowiedzieć na zarzut dotyczący braku odpowiedzi na jakiegoś tajemniczego e-maila, nie znając nawet daty. Zaproponował, żeby takimi drobnymi sprawami nie zajmować czasu Rady Miejskiej.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zaprotestował przeciwko nazwaniu zgłaszanego przez Niego problemu „drobnymi sprawami”. To jest kontakt z mieszkańcami, a także z radnymi. Wystarczy, że będzie odzywał się autoresponder, który powie: „tak przyjęto do wiadomości”. Obecnie zgłoszenia wysyłane są w próżnię i zgłaszający nie wie, czy zgłoszenie zostało przeczytane czy wyrzucone do kosza. Radnemu chodziło o to, by był komunikat z drugiej strony np.: „... tak, otrzymaliśmy e-maila, zajmujemy się tematem, odpowiemy panu/pani za miesiąc, za pół roku, dwa lata, albo w innej kadencji”.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że nie jest trudne do zrozumienia, że aby mógł zareagować, zwrócić uwagę, wyciągnąć konsekwencje, to musi znać konkret. Dyskusja trwa od kilku minut, a Dyrektor nadal nie wie którego dnia przysłano wiadomość i o co chodziło.

Tomasz Kowalczyk – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło współpracy Gminy Wołomin z Powiatem Wołomińskim. Na czerwcowej sesji radny zgłosił problem wspólnych inwestycji z powiatem: że nie ma wspólnych odbiorów, nie ma żadnej informacji czy powiat dana inwestycje odebrał, nie uwzględniane są uwagi radnych, sołtysów. Brak jest jakiegokolwiek przepływu informacji. Pani Burmistrz Elżbieta Radwan na czerwcowej sesji obiecała, że podejmie interwencje i skieruje do starosty stosowne pismo. Radny zapytał czy takie pismo zostało wysłane, czy jest na nie odpowiedź, a może trwają jakieś rozmowy w tym temacie?

Radny poprosił, by Zastępca Burmistrza Robert Makowski odczytał na sesji fragment treści odpowiedzi na prośby dotyczące wyniesienia przejścia przy szkole w Leśniakowiznie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że pismo jest datowane na dzień 25 sierpnia 2017 roku, które otrzymał ze starostwa. Odczytał jego treść: „*W odpowiedzi na pismo z dnia 17 sierpnia 2017 roku dotyczące przekazania informacji o stanie zaawansowania prac związanych z remontem*

ulicy Kasprzykiewicza w Leśniakowiznie, uprzejmie informuję, że dokumentacja przebudowy drogi nr 4314W na odcinku drogi wojewódzkiej 634 do ronda w Majdanie została ukończona. Dokumentacja ta uzyskała wszelkie wymagane prawem uzgodnienia. Na jej podstawie złożono wniosek o wydanie decyzji ZROD, która pozwoli na rozpoczęcie robót budowlanych.

Postępowanie w sprawie uzyskania decyzji ZRID powinno zakończyć się w najbliższych dniach, jeśli strony uprawnione nie wniosą odwołań. Realne jest rozpoczęcie prac budowlanych w 2018 roku. Tym samym wprowadzenie zmian do pozytywnie uzgodnionej i zaopiniowanej dokumentacji nie jest celowe. Sprawa wyniesienia przejścia dla pieszych w obrębie szkoły Podstawowej w Leśniakowiznie, była przedmiotem opiniowania przez stosowne służby. Sporządzono stosowną dokumentację. Ostatecznie wyniesienie to nie uzyskało pozytywnej akceptacji. Istniejące obecnie rozwiązanie to jest przejście z azylem, przewężenie jezdni w miejscu przejścia, oznakowanie aktywne ostrzegawcze, ograniczenie prędkości i doprojektowane doświetlenie przejścia, zdaniem specjalistów ds. bezpieczeństwa w pełni zabezpiecza pieszych przed kolizją z nadjeżdżającymi pojazdami. Warunkiem jest oczywiście właściwe korzystanie z przejścia przez pieszych. Pragnę również zwrócić uwagę, że wzmiankowane przejście od chwili powstania szkoły cieszy się szczególnym zainteresowaniem mieszkańców i gminy, pomimo iż w chwili projektowania szkoły całkowicie pominięto fakt jej umiejscowienia przy drodze powiatowej i sprawę bezpieczeństwa osób poruszających się poza terenem szkoły. Przebudowa obszaru drogi przylegającej do szkoły została dokonana przez zarządcę dróg powiatowych w celu dostosowania odcinka drogi do nowo powstałego obiektu publicznego. Warto również zwrócić uwagę, iż na ww. odcinku drogowym funkcjonują inne placówki oświatowe, przy których umiejscowione są przejścia dla pieszych o niższym standardzie bezpieczeństwa, niż omawiane i logiczne byłoby omawianie przebudowy tych właśnie przejść w pierwszej kolejności". To pismo podpisał Naczelnik wydziału drogownictwa Andrzej Nocoń.

Tomasz Kowalczyk – radny

W świetle odczytanej treści pisma, okazuje się, że tego wyniesienia przy szkole w Leśniakowiznie nie będzie i między bajki można włożyć zapewnienia, jakie usłyszeli radni na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Rady Powiatu.

Radny zapytał, czy po ostatniej sesji w czerwcu zostały podjęte jakieś działania mające na celu polepszenie współpracy z powiatem?

Edyta Zbieć - Zastępca Burmistrza

Najprawdopodobniej tę sprawę Pani Burmistrz załatwiła. Na kolejnej sesji udzieli wiążących wyjaśnień.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przypomniał, że po każdej sesji radni otrzymują odpowiedzi na swoje pytania w formie pisemnej. Radni prosił, by również na swoje pytanie uzyskał odpowiedź w tej formie.

Przekazał, że mieszkańcy mają nadzieję, że z Budżetu Obywatelskiego uda się wykonać do października boisko w Majdanie. Zaprosił więc radnych na mecz otwarcia. Miał nadzieję, że radni utworzą drużynę, która zagra przeciwko drożynie mieszkańców. Radny zobowiązał się do organizacji meczu, natomiast zaproponował, by utworzeniem drużyny zajął się radny Adam Bereda.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

W imieniu mieszkańców zapytał, czy były jakieś plany przedłużenia ul. Kościelnej poprzez Nowe Lipiny do ul. Szosa Jadowska w Duczkach?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że w Studium jest zaznaczone przebiecie tej ulicy Kościelnej.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, czy ostatnio kontaktowano się z właścicielem nieruchomości w tej sprawie?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W inwestycjach nie ma takiego tytułu, w związku z czym nie podejmowała żadnych rozmów na wspomniany temat.

Dominik Kozaczka – radny

Uzupełnił swoją wypowiedź odnośnie uszkodzeń na ul. Długiej w Duczkach. Chodziło o okolice ul. olszowej, zarówno w stronę ul. Kolorowej jak i w stronę Grabia.

Zbigniew Paziewski – radny

Poinformował, że jest członkiem zarządu fundacji im. ks. Skorupki i na apel odczytany w trzech kościołach, w ciągu jednego dnia udało się zebrać kwotę 6000 zł. Za te pieniądze zostanie wybudowany dach na nowym domu, rodziny poszkodowanej w nawałnicy, jaka przeszła nad polską. Ich dom został 'zmieciony' do fundamentów. Zebrano również ogromne ilości darów. W najbliższy wtorek radny wyjeżdża samochodem ciężarowym do miejscowości Gostyń w Wielkopolsce. Członkowie fundacji zawiozą tam dary i może też popracują przy usuwaniu skutków nawałnicy.

Temat ten poruszył, gdyż chciał złożyć podziękowania i gratulacje na ręce komendanta OSP w Wołominie Grzegorza Skoczni, który ze swoimi współpracownikami i strażakami z innych OSP z Gminy Wołomin w miejscowości Rytel pomagali przy usuwaniu skutków burzy, jaka przeszła nad tą miejscowością, oraz podziękował za pomoc przy zbieraniu darów dla Gminy Gostyń.

Prosił Panią Burmistrz o interwencję w sprawie powieszenia rozkładu jazdy pociągów w tunelu, przy wejściu na perony. Należy też tam umieścić tabliczki przy peronach wskazujące kierunek, w którym odjeżdża pociąg z danego peronu.

Radny zapytał, kto będzie sprzątał tunele– przejścia dla pieszych?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Z tego co Jej wiadomo, to tunele są sprzątane przez służby gminne tj. MZDiZ. Powinno być podpisane porozumienie, które na razie nie jest podpisane. Jest to działanie celowe. PKP chciałoby wmanewrować gminę w całościową opiekę nad tunelami. To oznacza opiekę nad przepompowniami, nad windami i całą infrastrukturą, która tam się znajduje. Nie wiadomo co tam się wydarzy. Trzeba poczekać pewien czas, by się przekonać, jak to działa, jaka jest awaryjność wind.

Zbigniew Paziewski – radny

Na posiedzeniu Komisji bezpieczeństwa rozmawiano o czystości w mieście. Radny nie może powiedzieć, że centrum miasta nie jest sprzątane, bo tak nie jest. Jednak jest kilka ulic dalej od centrum, które nie są zamieszczone w grafiku sprzątań i w związku z tym nie są sprzątane przez służby miejskie. To są ulice wyasfaltowane, posiadające krawężniki.

Radny zapytał, dlaczego te ulice nie są sprzątane.

Gmina buduje nowe chodniki, ale w przeciągu dwóch lat, są one pozarastane trawą. Zadał więc pytanie, po co są wydane pieniądze. Oferował się, że wskaże, o które chodniki Mu chodzi. Mieszkańcy ul. części ul. zakładowej sami sprzątają ulicę, i tam jest czysto, ale na części gdzie ma sprzątać miasto, jest bardzo brudno. MZDiZ ma kupioną specjalną maszynę do tego celu, ale chodniki nie są sprzątane. Zielsko na chodnikach trzeba usuwać wtedy, gdy jest małe, bo później, gdy urośnie to jest to o wiele trudniejsze. Przyznał racje radnemu, który mówił, że gdy rowy wykosi się w maju, a potem we wrześniu to efekt jest taki, że te rowy są czyste. Gdy robi się to tylko we wrześniu, to rowy porośnięte są metrowym zielskiem i trudno jest to wykosić.

Radny powrócił do tematu chodników i omówił technikę nieukładania kostki chodnikowej.

Radny kierował do starostwa pismo ws. ul. Krymskiej. W odczytanym przez Zastępcę Burmistrza Roberta Makowskiego nie ma ani słowa o ul. Krymskiej. Apelowal też do Pani Burmistrz, żeby powiat podjął współpracę z lasami państwowymi, i żeby wspólnie próbować walczyć o dofinansowanie tej drogiej inwestycji.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że skierował pismo do starosty Kazimierza Rakowskiego z informacją, którą odczytał radnym; *„W związku z możliwością ubiegania się Gminy Wołomin o dofinansowanie budowy drogi gminnej Krymska, ze środków będących w dyspozycji lasów państwowych, zwracam się z uprzejmą prośbą, o podjęcie działań zmierzających do przekazania mienia skarbu państwa, w postaci lasu znajdującego się wzdłuż ul. Krymskiej, co jednocześnie wynika z przepisów art. 74 ust. 3 ustawy o lasach państwowych wraz z późniejszymi zmianami. Jednocześnie proszę o informację o podjętych działaniach, co niezbędne jest do podjęcia działań ze strony gminy, o aplikacje do dotacji”*. Z informacji uzyskanej od Starosty to przekazanie wiąże się z dość dużymi kosztami ze strony Starosty, ale obiecał on, że zrobi wszystko, żeby te możliwe miejsca, które są lasami w Jego gestii, zostały przekazane gminie. Zastępca Burmistrza, w rozmowie z Dyrektorem lasów państwowych, ustalił, że trzeba będzie czekać dość długi czas. Trzeba też będzie czekać z aplikacją, bo jest to dość długa procedura.

Zbigniew Paziewski – radny

Została zaprojektowana ul. kasztanowa. Projekt jest dość ciekawy zdaniem radnego. Wraz z radnym Stanisławem Dolem prosił o porządne wykonanie tej inwestycji. Tam mają być posadzone drzewa. Należy też ustawić tam kosze uliczne na śmieci, kilka ławeczek. Ta ulica jest trochę na uboczu, ale jest bardzo szeroka. Dodatkowo są tam trawniki. Ulica będzie ładnie wyglądała.

Przed trzema miesiącami radni spotkali się z Prezesem MZO na terenie składowiska, Prezes obiecał, że w okolicach września dojdzie do kolejnego spotkania, na którym przedstawi radnym obecną sytuację tej spółki gminnej i plany rozwoju na przyszłość. Radni są ciekawi tych planów, ze względu na sytuację finansową spółki. W 2016 roku spółka poniosła straty w wysokości ok. ¼ mln. zł.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Zapoznał się z pismem radnego. Spółka podtrzymuje swoją deklarację. Obiecał przekazać radnym odpowiedź w najbliższych dniach. Jeżeli jest mowa o spotkaniu, to odbędzie się ono pod koniec września lub na początku października. Obecnie w spółce jest kontrola WIOŚ. Tak jak deklarował Prezes MZO, sytuacja spółki jest stabilna. Od września, cała załoga otrzymała podwyżki. Nie jest to znaczna podwyżka, bo stanowi to ok. 5% dla każdego z członków załogi. Poziom zatrudnienia załogi jest stabilny tj. taki, jak było na

początku roku. Jest decyzja o zamknięciu kwatery. Jest opracowywana instrukcja użytkowania składowiska. Składowisko zostanie otwarte w najbliższym czasie. W czerwcu br. zakończyło się sprawdzenie finansowo-prawne działania spółki. Rekomendacje z tego sprawdzenia wynikają, są realizowane i dotyczą obszaru udzielania zamówień publicznych. Będą wprowadzone nowe regulaminy udzielania tych zamówień. Jednym z takich istotnych postanowień, które pojawi się w tym regulaminie, to jest wprowadzenie zasady jawności, czyli konieczności publikowania przez spółkę zamówień. W obowiązującym systemie prawnym taki obowiązek istnieje w odniesieniu do zamówień powyżej 30 000euro. W stosunku do zamówień wewnętrznych taki obowiązek nie został sformułowany przez ustawodawcę.

Zbigniew Paziowski – radny

Zapytał, czy spółka czyni starania, by uzyskać RIPOK na przetwarzanie odpadów zmieszanych?

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego
Odpowiedział, że spółka funkcjonuje w synergii z gminą. Kierunek, jaki gmina sygnalizowała wcześniej tj. prowadzenie gospodarki w oparciu o selektywną zbiórkę i w tym kierunku będzie zmierzała spółka. Co do statusu RIPOK to wszystkie kwestie formalne zostaną radnym przedstawione. Jeśli chodzi o odpady zmieszane, to decyzja zarządcza jest taka, żeby od tego rozwiązania odchodzić., ze względu na istniejące uwarunkowania formalno-prawne.

Dominik Kozaczka – radny

Pan Karol Ciepielewski powiedział, że niebawem zostanie otwarte składowisko. Radny chciał się dowiedzieć, czy na ten temat rozmawiano z mieszkańcami, bo On pamięta jakie były konflikty z mieszkańcami wcześniej, a dotyczącej otwarcia nowej niecki składowiska, a to otwarcie będzie się z tym wiązało.

Zapytał również czy te odpady będą przyjmowane z RIPOKU, który obecnie przerabia odpady przywożone przez MZO? Czy na to nowe składowisko będą przyjmowane odpady również z innych RIPOK?

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Powiedział, że pytanie powinno być skierowane do zarządu spółki. Jednak udzieli ogólnej odpowiedzi na ten temat. Jego zdaniem, z największym oporem społecznym spotykała się koncepcja RIPOK, a przede wszystkim przetwarzania odpadów zmieszanych. Kwestia dyskusyjną była kwestia otwarcia tego składowiska. W określonych latach padały jakieś deklaracje. Potem te deklaracje zostały zniweczone, przez podjęcie określonych działań. Sytuacja jest taka, że składowisko istnieje i jest istotnym składnikiem majątkowym spółki. Spółka, chcąc funkcjonować, musi je wykorzystywać. Można zadać pytania w jaki sposób? Należy odnieść się do koncepcji selektywnej zbiórki. Zarząd spółki przewiduje wprowadzenie racjonalnej polityki to znaczy, że nie chodzi o zapełnienie jak największą ilością odpadów tego składowiska, tylko chodzi o prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów i odzysk tych surowców, które dadzą się odzyskać i sprzedać je na wolnym rynku. Istnieje zawsze frakcja, która po takim przetworzeniu musi być gdzieś składowana. Nie ma jednak takiego zamierzenia, by sprowadzać tam odpady zmieszane i żeby zapełniać to wysypisko, kierując się tylko i wyłącznie celem ekonomicznym. Będzie przyjęcie wariantu, który będzie gwarantował spółce stabilny rozwój ekonomiczny w długiej perspektywie i respektowanie oczekiwań społecznych, które istnieją po stronie mieszkańców. To jednak zawsze będzie jakaś wypadkowa kompromisu, bo tych

interesariuszy jest wiele. Z jednej strony to są mieszkańcy Gminy Wołomin, jako całość, są mieszkańcy posesji graniczących z tą instalacją i są pracownicy.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Przypomniała, że jedna z rekomendacji Lokalnego komitetu Dialogu, który pracował przez większą część poprzedniego roku, było sformułowanie takiego ciała, które się nazywa Społeczny Komitet Monitorujący. Ten komitet faktycznie działa. Spotyka się na bieżąco i przepływają informacje. Z tym komitetem udało się spółce podpisać społeczną umowę ze Społecznym komitetem na prowadzenie monitorowania funkcjonowania zakładu w Starych Lipinach. W tej chwili członkowie tego komitetu mają stosowne upoważnienia do wejścia na teren zakładu w sytuacji, gdy coś ich niepokoi. W tej chwili jest pełna transparentność działań. Mieszkańcy współpracują z gminą przy całym procesie.

Jeżeli chodzi o nową kwaterę składowiska, to Pani sekretarz przypomniała, że jest tam pozwolenie zintegrowane, które ma określony limit odpadów, który może być przyjęty na tę kwaterę w danym roku. Ten limit nie może być przekroczony w żadnym przypadku. Odpady, które tam będą trafiać, to są odpady resztkowe po procesach biologicznego uspokojenia, czyli nie będą w nich zachodzić takie procesy, jakie zachodziły w przypadku pierwszej i drugiej kwatery składowiska.

Bogdan Sawicki – radny

W Duczkach są dwa przedszkola. Jedno jest gminne, a drugie znajduje się na ul. Długiej. Rodzicom jest wszystko jedno, czy dzieci będą chodziły do przedszkola gminnego, czy prywatnego. Kwestią jest tylko dojazd na ul. Długiej. Radny w terenie sprawdził, jak ten dojazd wygląda, Jego zdaniem to jest tragiczne: woda jest wokół przedszkola. Dzieci pełzają po tej wodzie. Radny zapytał, czy istnieje możliwość utworzenia w budynku przedszkola gminnego dwóch oddziałów dodatkowych, żeby te młode mamy nie męczyły się. Pani Burmistrz ul. Długą zapisała w WPF w 2021 roku. Realizacja tej inwestycji jeszcze potrwa kilka lat. Dlatego radny powracał do sprawy i pytał, czy można dać rodzicom jakąś nadzieję na poprawę tego stanu rzeczy? Czy te dodatkowe oddziały będą otwarte w przedszkolu, gdzie jest dobry dojazd, czy też nie?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Tak jak wcześniej mówiła stanowcze zdanie wyrazili rodzice dzieci. Odbyło się spotkanie z rodzicami dzieci sześciolletnich. Władze Wołomina chciały, żeby dzieci sześciolletnie pobierały naukę, bez względu na to, czy podlegałyby Pani Dyrektor Przedszkola, czy Pani dyrektor szkoły w Duczkach, ale żeby fizycznie te dzieci znajdowały się na terenie szkoły. One i tak w przyszłym roku idą do szkoły. Podczas pierwszego spotkania, pierwotnie była akceptacja tej propozycji. Podjęto działania i omówiono, co zostanie zrobione w szkole w Duczkach, żeby maksymalnie przystosować dla potrzeb dzieci sześciolletnich, pomieszczenia Szkoły Podstawowej w Duczkach. Jednak do Pani Burmistrz wpłynęło pismo rodziców dzieci sześciolletnich, którzy w bezwzględny sposób zaprotestowali i stwierdzili, że sobie nie życzą, by ich dzieci znajdowały się na terenie szkoły. W związku z tym, Dyrektor Przedszkola nie podjęła działań, żeby te dzieci przesunąć. Dlatego też dzieci sześciolletnie zostały na terenie przedszkole, ale skutkowało to tym, że nie mogła przyjąć wielu dzieci trzyletnich. W związku z tym zachodzą takie przypadki, że rodzic ma sześciolletnie dziecko ma w przedszkolu gminnym, a drugie trzyletnie musi prowadzić, albo do tego innego przedszkola, albo wozic je tam, gdzie gmina wskazała. Jako gmina wskazano wszystkim dzieciom od trzylatków do pięciolatek miejsce realizacji możliwości pobierania wychowania przedszkolnego, w przedszkolu, które również oferuje z symboliczną złotówkę miejsce przedszkolne. Cała sytuacja jest tylko i wyłącznie skutkiem

wyboru rodziców dzieci sześciolletnich. Gmina była gotowa do przystosowania dwóch pomieszczeń w budynku szkolnym do potrzeb dzieci sześciolletnich. Jednak rodzice zdecydowali inaczej.

Bogdan Sawicki – radny

Zastanawiał się, czy jest jakiś sposób by ten spór zażegnać? Czy nie można było np. przystosować tych dwóch sal i oddzielić ich od szkoły, zaznaczając, że należą do przedszkola.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Powtórzyła, że nie zna takiego sposobu. Planowano tak zrobić, jak proponuje radny. Jednak fizycznie nie można przenieść tych dwóch sal i przykleić do przedszkola. Przedszkole ma określoną kubaturę. Wszystkie pomieszczenia są wykorzystane. Nawet w ubiegłym roku duża sala została podzielona na pół. Obecnie nie ma możliwości zorganizowania na terenie przedszkola kolejnych pomieszczeń na pobyt dzieci. Na ten cel można jedynie przystosować te pomieszczenia, które znajdują się w budynku szkoły.

Bogdan Sawicki – radny

Zwracając się do Pani Sekretarz przypomniał, że wraz z Przewodniczącym Rady zwracali się o przedstawienie wykazu kosztów audytów za 2015 i 2016 rok i zestawienie kosztów odszkodowań dla pracowników zwolnionych z urzędu. Tej informacji jednak nie otrzymali.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Była przekonana, że ta informacja została radnym przekazana za pośrednictwem Biura Rady.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że jedyną informacją, która otrzymał to była informacja przekazana Mu przed sesją, ale tam była kwota odszkodowania, która nie uwzględniała wszystkich pracowników. Pytającym radnym chodziło o odszkodowania z wszystkich jednostek budżetowych i urzędu, jakie zostały wypłacone w związku z przegranyimi procesami w związku ze zwolnieniami pracowników.

Bogdan Sawicki – radny

Zwracając się do Zastępcy Burmistrza Edyty Zbiec, zapytał, co gmina może jeszcze zrobić w sprawie tego skrzyżowania ulic Wileńskiej/Szosa Jadowska/A1. Niepodległości. Tam jest tragicznie. Aby skrócić w lewo, trzeba przejechać na czerwonym świetle. Występują zdarzenia zagrażające zdrowiu i życiu mieszkańców. Podobna sytuacja będzie na ul. armii Krajowej, gdy zostanie oddany tunel na ul. Sasina.

Edyta Zbiec – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że w tej sprawie prowadzi działania od początku kadencji wiedząc, że Marszałek projektuje drogę 634. Jednak zakończył On to projektowanie na wysokości stacji BP. Pierwszym ruchem, który popłynął z gminy, to był ruch, by Marszałek zaprojektował również ten odcinek od BP do skrzyżowania Szosy Jadowskiej do Alei Niepodległości. Taki wniosek został skierowany do dyrektora MZDW, w którym władze gminy prosiły o rozważenie budowy ronda w pasie drogi wojewódzkiej 634. W lipcu 2015 roku wpłynęła odpowiedź z MZDW, że zakres prac projektowych 634 zostanie rozszerzony o projekt budowy ronda. W sierpniu 2015 roku ponownie skierowano pismo do Dyrektora MZDW o udzielenie informacji czy zostały podjęte działania mające na celu zlecenie wykonania dokumentacji projektowej rozbudowy tego skrzyżowania. W odpowiedzi

wpłynęła informacja, że sprawa jest w trakcie opracowania SIWS-u. Zawarcie umowy z projektantem było przewidywane do końca 2015 roku. Potem MZDW w Warszawie pisemnie poinformował, że w dniu 8 grudnia 2015 roku została zawarta umowa z Firmą PC PROJEKT Paweł Ciechanowicz na opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy skrzyżowania dróg wojewódzkich nr 634 i 635 tj. ul. Szosa Jadowska i al. Niepodległości w Wołominie. Termin wykonania dokumentacji, wraz z niezbędnymi decyzjami administracyjnymi został określony na 13 miesięcy tj. do 8 stycznia 2017 roku. Pierwsza rada techniczna odbyła się w dniu 24 marca 2016 roku w siedzibie MZDW. Projektant omówił dwa warianty rozbudowy skrzyżowania. Pierwszy wariant zakłada realizację skrzyżowania skanalizowanego, czyli z prawo i lewo skrętami wraz z przebudową istniejącej sygnalizacji świetlnej. Drugi wariant zakładał realizację przebudowy tego skrzyżowania w formie ronda. Zgodnie z uzgodnieniami Urzędu Miejskiego w Wołominie i Starostwa Powiatowego w Wołominie oraz z MZDW za najkorzystniejszy i skierowany do dalszych prac projektowych, został przyjęty wariant rozbudowy skrzyżowania w formie ronda. Urząd Miejski w Wołominie w związku z tym miał świadomość, że będzie to rondo. W trakcie prac projektowych i uzgodnień branżowych Departament Nieruchomości Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie podjął decyzję o rozbudowie skrzyżowania, zakładając realizację skrzyżowania skanalizowanego, wraz z przebudową istniejącej sygnalizacji świetlnej. W związku z badaniami natężenia ruchu stwierdzili, że takie skrzyżowanie ze światłami będzie korzystniejsze.

Bogdan Sawicki – radny

Zastanawiała się kiedy i z czego robili te badania. Zdaniem radnego tam może tylko zafunkcjonować rondo, bo światła nic nie zmieniają.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że sprawa była konsultowana ze Starostwem. Starostwo stwierdziło, że najlepszym rozwiązaniem będzie rondo turbinowe w tym miejscu. Jednak rondo turbinowe wchodziłoby niestety na działki mieszkańców. Wtedy ta procedura rozwiązania całej sytuacji byłaby o wiele dłuższa.

Bogdan Sawicki – radny

Powiedział, że wraz z innymi radnymi przyglądał się sytuacji w terenie i uważają, że tam jest dużo miejsca i nie ma potrzeby wchodzenia w działki prywatne. Ich zdaniem tam zmieściłoby się rondo z normalnymi parametrami. Trzeba było tylko tego przypilnować. Obecnie przejazd przez to skrzyżowanie to jest męka.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dodała do swojej wcześniejszej wypowiedzi, że w dniu 20 czerwca 2017 roku wystąpiła do MZDW o zmianę oznakowania poziomego w ul. Aleja Niepodległości., polegającą na tym, że zostałyby wydłużony pas dla lewoskrętów w kierunku ul. Szosa Jadowska.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Data oddania gotowej dokumentacji była wyznaczona na styczeń 2017 roku. Zapytał więc czy wiadomo, czy projektowanie się zakończyło, czy też nie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obecnie MZDW stwierdziło, że trwają prace projektowe, realizacji skrzyżowania skanalizowanego, z przebudową istniejącej sygnalizacji świetlnej, czyli w formie

normalnego skrzyżowania ze światłami. MZDW deklaruje termin zakończenia prac w pierwszym kwartale 2018 roku. Kiedy zostanie otwarty kolejny tunel na ul. Sasina, to natężenie ruchu również zmieni się na omawianym skrzyżowaniu.

Bogdan Sawicki – radny

Jego zdaniem nic się nie zmieni, bo mieszkańcy będą jechać do wjazdu na S8 i nadal będą stać na światłach przed tunelem. Obecnie nie ma możliwości skrętu w lewo z ulicy Wileńskiej w kierunku tunelu.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zarząd Dróg wojewódzkich twierdzi, że przy większym natężeniu ruchu, jakie jest na tym skrzyżowaniu, egzamin zdadzą właśnie światła, a nie rondo.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, kiedy gmina powróci do koncepcji przedłużenia ul. 1-go maja, od Stacji BP w kierunku Duczek. Zdaniem radnego to załatwiłoby sprawę.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

W trakcie spotkań, w sprawie przebudowy 634, gmina wymusiła, żeby na rondzie (na skrzyżowaniu ul. 1-go maja z ul. Al. Niepodległości) było wykonane „odbicie” w kierunku Duczek, tzn, żeby uwzględniono tę drogę na przyszłość.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jego zdaniem, gdyby to przebiecie zostało wykonane, tonie byłoby problemu z organizacją ruchu na omawianym odcinku Al. niepodległości, bo cały ruch samochodowy poszedłby prosto z ul. 1-maja, aż do Duczek. Radny uważał to za słuszny kierunek.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że w poprzedniej kadencji ten temat był często podnoszony, był wykonany projekt, ale województwo postawiło warunek, że gmina wykupi grunty pod tą drogę. Wtedy szacowano, że koszt wykupu tych gruntów, to będzie koszt ok. 70 mln. zł. Gminy nie stać na budowę takiej obwodnicy drogi wojewódzkiej.

Bogdan Sawicki – radny

Prosił Zastępcę Burmistrza o określenie terminu, kiedy będzie lepiej?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że gmina prosiła MZDW o wykonanie badania natężenia ruchu (takie pismo zostało wysłane). MZDW obiecał wykonanie takich badań i na ich podstawie zmianę sygnalizacji świetlnej.

Bogdan Sawicki – radny

Stwierdził, że w MZDW są niekompetentni ludzie. Mieli dwa lata na wykonanie tego ronda, gdy zamknięty był przejazd. Tak jest również w sprawie ronda na ul. Łukasiewicza.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że gmina występowała o budowę tego ronda i projekt ronda powstał. Radny Robert Kobus mówił, że widział ten projekt. Żałowała, że Starostwo zakwestionowało to rondo. Może to rondo byłoby realizowane. To Starostwo stwierdziło, że tam powinno być rondo turbinowe, a nie zwykłe.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że zwykłe rondo nic by nie dało, a rozwiązaniem problemu byłoby rondo turbinowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyraził swoje rozczarowanie względem działań, jakie zostały podjęte dla przebudowy tego skrzyżowania. Minęły trzy lata, a nic się nie zadziało i z pewnością już nic się nie zadzieje. Trzeba podjąć bardziej intensywne działania, żeby to skrzyżowanie przebudować. Samo pisanie pism nie jest wystarczające.

Na posiedzeniu komisji radni rozmawiali o wnioskach odnośnie wydłużenia tego pasa do lewoskrętu, plus zmianie świateł. Usłyszeli, że mają być oddzielne światła do skrętów. Uważał, że jeżeli będą oddzielne światła do skrętów, to korek do przejazdu na wprost w godzinach szczytu nie będzie do BP, tylko będzie do Kobyłki. Jeżeli zostaną wprowadzone oddzielne światła do skrętu, to czas skrętu, będzie wyłączony z czasu jazdy prosto. W związku z tym oczekiwanie na przejazd na wprost wydłuży się. Uważał, że sprawa przejazdu w kierunku centrum Wołomina rozwiąże się, gdy zostanie otwarta ul. Kasztanowa. To skrzyżowanie będzie można sobie objechać do ronda Jana Pawła II, nadrabiając kilkaset metrów. Największe korki tworzą samochody jadące w kierunku Warszawy. Jeśli zostanie wprowadzony dodatkowy czas oczekiwania jadąc prosto, gdyż skręcający w lewo będą mieli swój czas oczekiwania, to trudno sobie wyobrazić co się tam będzie działo.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że pracownicy gminy zrobili tyle ile mogli w tej sprawie. Zaproponowała, aby zaprosić do Wołomina Dyrektora Ostrowskiego i Dyrektora Kozerę, żeby przyjechali z tym gotowym projektem, który został zrealizowany w styczniu 2017 roku i wtedy będzie można porozmawiać w tym temacie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że takie rozmowy powinny być prowadzone rok wcześniej, a nie teraz.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zwróciła uwagę na fakt, że cała procedura była prowadzona po myśli Gminy Wołomin tj. Budowy ronda na tym skrzyżowaniu. Dopiero w ostatnim momencie MZDW zmienił decyzję.

Piotr Sikorski – radny

Uznał za słuszne dodanie kilka słów od siebie w tym temacie. Uważał, że na omawianym skrzyżowaniu najlepsze byłoby rondo, jeśli nie turbinowe, to zwykłe. Jeśli jednak inwestor nie zgodził się na to, to zdaniem radnego należy poczekać na oddanie do użytku drugiego tuneli. Wiadomo, że na jedynym przejeździe jest duże natężenie ruchu. Jeżeli jest, tak jak mówi Pani Burmistrz, że wszystkie projekty są, to gmina będzie miała dodatkowy argument, jeżeli zostanie otwarty drugi tunel, żeby wrócić do tego tematu.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Proponowała spotkanie ze służbami starosty (tam jest projektowana ul. wileńska) i z MZDW i radnymi, żeby porozmawiać na ten temat.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni oczekują na zorganizowanie takiego spotkania.

Robert Kobus – radny

Jego pierwsze pytanie dotyczyło boiska przy liceum na ul. Sasina: czy jest jakaś informacja na temat tego, czy zostały wymienione te wadliwe lampy, które wcześniej zostały tam zamontowane? Jeżeli zostały wymienione, to czy zostały odpowiednio ustawione?

Chciał też wiedzieć, czy byłaby możliwość ustawienia tablic z regulaminem korzystania z tego boiska, w taki sposób by był widoczny dla wszystkich chętnych do korzystania z tego terenu?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wykonawca zobowiązał się do wymiany tego oświetlenia. Pani Naczelnik musi się dowiedzieć, czy to zobowiązanie zostało zrealizowane.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Zobowiązała się do przekazani prośby radnego Dyrektorowi szkoły. Zgodnie z rozporządzeniem o bezpieczeństwie dzieci w placówkach oświatowych regulamin na boisku powinien być umieszczony w miejscu widocznym.

Robert Kobus – radny

Przypomniał Dyrektorowi MZDiZ o tablicy ogłoszeniowej przy parkingu na ul. Piłsudskiego.

Prosił też o naprawę znaków drogowych przy przejściu dla pieszych na ul. Gdyńskiej.

Przekazał również pytanie mieszkańców Duczek, w którym chodziło o chodnik, jaki jest budowany z Duczek do Starego Grabia. Prawdopodobnie ten chodnik zakończy się na granicy Duczek i nie będzie doprowadzony do samego Starego Grabia. Radny zapytał co z jego dalszą częścią i czy będzie ewentualnie przewidziana dalsza jego budowa po tej samej stronie drogi, czy po drugiej?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że obecnie MZDW wykonuje ten chodnik na długości 1,200 km. Wkładem Gminy Wołomin w tę inwestycję, było wykonanie projektu. Dalsza część chodnika będzie realizowana. Natomiast tam nadal trwają podziały nieruchomości i o wypowiedź na ten temat poprosiła Naczelnika Wydziału Geodezji. Cała inwestycja została podzielona na dwa etapy. Jeden etap, który służby MZDW rozpoczęły realizację. Natomiast co do drugiej części trwają jeszcze podziały nieruchomości.

Tomasz Góralski – Naczelnik wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Powiedział, że w sprawie były pewne perturbacje. Natomiast założenia są takie, żeby jeszcze w tym roku doprowadzić do podziałów. W ślad za tym idą porozumienia, projekty uchwał dotyczące nabycia. Jego zdaniem z końcem br. uda się doprowadzić do podpisania aktów notarialnych. To jest warunek dalszego działania w kierunku realizacji inwestycji. Chodnik w dalszej swojej części będzie przebiegał po tej samej stronie drogi.

Robert Kobus – radny

Ponownie poruszył temat dodatkowych koszy na śmieci na terenie miasta. Wiosna składał wniosek do MZDiZ, który dotyczył ustawienia dodatkowo 12 koszy ulicznych na terenie Osiedla Wołominiek, szczególnie przy przystankach autobusowych.

Po północnej stronie Wołomina w dużej mierze zostały rozciągnięte światłowody. Radny zapytał, kto będzie operatorem tej sieci? Kto udostępni sygnał i kto jest inwestorem?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że jest to sieć światłowodowa ORANGE. ORANGE wytypowała Wołomin do zainwestowania tu 6 mln. zł z przeznaczeniem na położenie tych światłowodów. Wynegocjowano z ORANGE, że podłączy niektóre Gminne Jednostki Oświatowe za darmo. Wystosowano prośbę o podłączenie również innych szkół.

Robert Kobus – radny

Wyjaśnił, że pytał o te światłowody, gdyż mieszkańcy zwracali się do ORANGE z prośbą o możliwość podpięcia się pod tą sieć, ale otrzymali odpowiedź, że to nie jest ich sieć, że ta sieć jest własnością prywatnej firmy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Starając się wesprzeć radnego Roberta Kobusa, powiedział, że również interesował się tym tematem. Dzwonił do ORANGE i sprawdzał te doniesienia. Otrzymał odpowiedź, że ORANGE nie planuje położenia światłowodów po północnej stronie linii kolejowej przecinającej Wołomin. Koncentrują się po stronie południowej. Zdziwiony był więc informacją, że ORANGE kładzie swoją sieć po tamtej stronie. Sam zgłaszał akces korzystania ze światłowodu ORANGE, ale nie uzyskał odpowiedzi. Teraz wie, że prywatna firma buduje światłowód. Firma ta jest po części własnością Pana Marka Myszka. Światłowód buduje również inna firma. Wieść niesie, że obie firmy mają się połączyć.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wie z pewnością, że ORANGE nie miał budować światłowodów na wsiach. W mieście jak najbardziej, ale to zależało od ilości spływających wniosków. ORANGE jest zobowiązania do wydzierżawienia wybudowanej przez siebie sieci, firmie, która zapłaci za taką dzierżawę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o ustalenie schematu światłowodów firmy ORANGE. Można taką mapę zamieścić na stronie UM, bo z pewnością mieszkańcy są zainteresowani tym, gdzie te światłowody się pojawiły.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że te informacje mogą być płynne, bo w tej chwili sieć jest w posiadaniu ORANGE, ale za pół roku może być w posiadaniu innej firmy. Wystąpi do ORANGE z prośbą o mapę tej sieci ORANGE.

Robert Kobus – radny

Poinformował, że sieć światłowodowa napowietrzna, która jest wybudowana, jest podwieszona na słupach energetyki, co oznacza, że nie jest to światłowód ORANGE, bo nie jest on na ich słupach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy Urząd nie musiał być powiadomiony tym, że będą jakieś kable rozwieszane? Był zdania, że gmina powinna wiedzieć, że coś takiego jest robione.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Poinformował, że wykonawca tego przedsięwzięcia dokonuje uzgodnień z właścicielem słupów energetycznych określając warunki techniczne, bo na nich jest realizowana inwestycja. Do gminy zwraca się o wydanie decyzji na lokalizację inwestycji w pasie drogi.

Takie decyzje są wydawane, pobierając stosowne opłaty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W związku z tym, że MZDiZ ma informację komu wydawana wspomniana decyzję., poprosił o przekazanie tej informacji radnym.

Piotr Sikorski – radny

W ul. Sasina jest nieskończony tunel pod torami kolejowymi. Radny powiedział, że mieszkańcy pytają, dlaczego nie ma ekranów akustycznych nad drogą na wysokości tunelu (tak jak w innych miejscach), a jedynie są barierki? Czy te ekrany powstaną, czy zostanie sama barierka? Chodzi o to, że tam jest dość głośno, gdy jeżdżą pociągi.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że bariery są zastosowane tam, gdzie wskazana jest decyzja środowiskowa. Z rysunków wynika, że tam nie ma barier, ale Pani Naczelnik sprawdzi to w projekcie. Jednak gdyby tam miały być, do tej pory byłyby zamontowane, bo ten tunel jest skończony.

Piotr Sikorski – radny

Podczas budowy tego tunelu, były przerabiane rury ciepłownicze. Te zdemontowane rury leżą ok. trzech miesięcy pomiędzy kwaciarnia, a tunelem. Radny prosił o sprzątnięcie tego terenu, żeby te rury nie zostały na zawsze.

Odnosnie zgłaszania do MZDiZ usterek, to radny nie ma tego problemu. Zawsze jak coś zgłasza na adres e-mail bok2@ itd., to prosi na koniec o potwierdzenie przyjęcia. W ciągu kilku minut otrzymuje potwierdzenie zwrotną pocztą. Sprawdzał: o godz. 15:15 wysłał, a o godz. 15:30 miał już odpowiedź. Wprowadzić trudno byłoby mu bronić MZDiZ, bo z realizacją wniosków jest różnie. Natomiast jest zwrotne potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia i przekazania go odpowiednim służbom.

Mateusz Bereda – radny

Zabrał głos ws. estetyki miasta. Realizowane są bardzo ładnie inwestycje drogowe. Przykładem są ul. Sikorskiego i ul. Kiejstuta. Wykonywane są tam ładne pasy zieleni. Ale to co się z nimi dalej dzieje, to pozostawia wiele do życzenia. Trawa jest koszona wtedy, gdy dorasta do kolan. Niektórzy mieszkańcy sami koszą te trawniki. Natomiast gdy przychodzą „kosiarze”, to skutkuje to tym, że drzewa usychają, bo są podcinane tymi kosami spalinowymi. Na ul. Sikorskiego wypadło już kilkanaście drzew. Nikt nie nadzoruje tego, jak te prace są wykonywane.

W czerwcu radny pytał, kiedy zostanie naprawiony chodnik na ul. 1-go Maja po realizacji światłowodów. To zostało poprawione, co cieszy radnego. Niestety, to co zostało, pozostawia wiele do życzenia. Kostki i krawężniki leżą i nikt tego nie sprząta.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że tam będzie realizowana jeszcze dalsza część tego chodnika, do ul. Sikorskiego. To MZDW obiecało. Prawdopodobnie ten materiał został w tym celu. Kiedy ta druga część będzie realizowana, jeszcze nie wie.

Mateusz Bereda – radny

Jeżeli MZDiZ nie ma środków na to koszenie, to jeżeli Dyrektor Henryk Oleszczuk wystąpi do Rady o takie środki, to radni pochylą się nad takim wnioskiem. Radny był pewny, że te pieniądze znalazłyby się, bo nie byłyby takie potężne, żeby zrujnować gminę, ale dzięki

nim poprawiłaby się estetyka w mieście w znacznym stopniu.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o koszenie, to przed sezonem nieokreślony jest zakres robót wg średnich szacunków ile m², z jaką częstotliwością ma to być robione. Bieżący rok jest wyjątkowy pod względem częstotliwości koszenia, jest dalece niewystarczające ze względu na aurę. Umowa jest zawarta i nikt w czynie społecznym, dodatkowych robót nie wykona. MZDIZ wspomaga się „siłami własnymi” i wykonywane są koszenia poboczy dróg przy użyciu sprzętu będącego w posiadaniu MZDIZ. Jednak obecny rok jest wyjątkowy i prace nie nadążają za przyrodą. Dyrektor obiecał, że na przyszły rok będzie planował znaczne zwiększenie środków na koszenie, gdyż przybyło wiele nowych powierzchni terenów zielonych, które weszły w zakres prac koniecznych do wykonania.

Poinformował również, że te światłowody, o których była mowa wcześniej, a wieszane na słupach energetycznych wykonuje Firma Conetic S.A. z Warszawy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, ile koszeń było przewidzianych w ramach zawartej umowy w 2017 roku? Ile razy były koszone trawniki przy ulicach? Jak to jest kontrolowane?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Odpowiedział, że umowa nie jest tak skonstruowana, że mówi się w niej o ilości koszeń, ale o ilości powierzchni. Powierzchnie te w różnych miejscach wymagają koszenia z różną częstotliwością. Trawniki przy ulicach średnio były koszone 3-4 razy w sezonie. MZDIZ wydaje polecenia, w ciągu roku przybywa powierzchni do koszenia. gdzie ma być wykoszone tj. tam gdzie jest taka potrzeba. Jest również wykaz tych terenów zielonych do skoszenia. Ten wykaz jest elastycznie traktowany i na zlecenie MZDIZ są one częściej lub rzadziej, albo poz tym wykazem, powierzchnie są włączane do koszenia.

Sesję opuścił radny Mateusz Bereda godz. 14:40

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o informację, ile razy w 2017 roku były koszone ul. Głowackiego (do tęczowej i ul. Tęczowa 9 do ul. Laskowej)? Według radnego tam nie było 3 koszeń. Nie pytał o to bez kozery. Dyrektor MZDIZ mówi, że o te ulice się dba i wykaszane są trawniki przy nich. Mówi, że jest harmonogram tych koszeń. Radny przed swoją posesją zawsze kosił sam, ale w roku bieżącym postanowił czekać na to, czy służby się pojawią. Gdy mieszkańcy wykoszą trawniki przy swoich posesjach, to firma wykonująca koszenia zgłosi, że to oni wykosili i wezmą za to pieniądze. Trawa została wykoszona przed festynem na Sławku, ale zanim została wykoszona, to przy posesji radnego miała 70 cm wysokości. Nie wiadomo jak to jest zlecane, kontrolowane, sprawdzane. Radny zapytał, za ile koszeń zostało zapłacone? Czy nie ma takiej metody, żeby po wykoszeniu firma przekazywała zdjęcia, dokumentujące, że ten teren był koszony? Zadaniem Przewodniczącego Rady powinna być jakaś kontrola, bo nie wiadomo za co jest zapłacone.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Zapewnił, że jest ewidencja wykonanych prac. Powtórzył, że nie ma sztywnego harmonogramu koszenia. Ten harmonogram jest ramowy, elastyczny i modyfikowane w razie potrzeb.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że ten harmonogram jest tak elastyczny jak przy uzupełnianiu ubytków w drogach, które nie zostały załatane przez cały rok.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Powiedział, że ubytki, które zostały załatane to zostały, które powstały to powstały, a które były i nie zostały załatane to są. Nie można powiedzieć, że w dacie „X” zostały załatane wszystkie dziury.

Bogdan Sawicki – radny

Na ul. Sosnowej ubytki w drodze były uzupełniane przez 5 miesięcy. Gdy dyrektor Henryk Oleszczuk był na urlopie, to radny zgłosił problem i wtedy w ciągu 3 dni te wszystkie ubytki zostały załatane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Korzystając z obecności na sesji Dyrektora Henryka Oleszczuka, przypomniał, że Rada Osiedla Sławek Nowa Wieś zgłaszała potrzebę drugiego przystanku po drugiej stronie ulicy (w okolicy ul. Waryńskiego). Proponowano, żeby ten przystanek usytuować trochę dalej (nie przy samej ul. Waryńskiego) leczy bliżej ul. Kleeberga, bo tam jest szeroki chodnik i jest dużo miejsca. Wtedy wyjaśniono, że w tym miejscu jest linia ciągła i przystanku nie może być. W związku z tym, przystanek został ustawiony na odcinku między ul. Kleeberga a ul. Waryńskiego. Tymczasowe oznaczenie przystanku zostało ustawione na podstawie. Ta podstawa w tym miejscu zajmuje połowę chodnika. Radny zapytał, czy nie można wkopać w podłoże normalnej podpory oznaczenia przystanku przy krawędzi chodnika? Mieszkańcy skarżą się, że są trudności przejścia np. z wózkiem.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Potwierdził, że jest taka możliwość, bo obecne oznakowanie przystanku jest oznakowaniem tymczasowym. Wyjaśnił, że kiedy jest wdrażana organizacja ruchu, związana z posadowieniem przystanku, to przyjeżdża ekipa techniczna z ZTM i montuje cały przystanek. Natomiast do tego czasu ustawiane są oznakowania tymczasowe na wspomnianych podstawach, żeby mieszkańcy już mogli korzystać.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał uzyskać potwierdzenie, że jeżeli na ulicy jest linia ciągła, to nie można tam zlokalizować przystanku.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Poinformował, że pierwsza propozycja posadowienia przystanku na tej ulicy został zakwestionowana przez Powiatowego Inżyniera Ruchu Drogowego, z tego powodu, że ta lokalizacja była na łuku drogi z li podwójna ciągłą linią. W związku z tym należało skorygować plan organizacji ruchu i ulokować przystanek w innym miejscu.

Tymczasowe lokalizacje przystanków wiążą się z tym, że nie udało się jeszcze wdrożyć docelowej zmiany organizacji linii komunikacyjnych, z tego powodu, że nie są oddane do użytku oba tunele przejazdu pod torami. Nie jest też oddana do użytku nawrotka z przystankiem na ul. Laskowej. Przewidywany termin wprowadzenia tych zmian to jest początek października.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zaniepokoiła radnego wypowiedź naczelnika Tomasza Góralskiego na temat podziału działek pod ścieżkę pieszo rowerową. Sprawa trwa dwa i pół roku. Zapytał czy jest szansa określenia, kiedy to zostanie zakończone i kiedy MZDW będzie mógł budować drugi etap chodnika?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Tak jak powiedziała wcześniej inwestycja została podzielona na dwa etapy. Pierwszy etap jest już realizowany i tak jak powiedział naczelnik, do końca roku wszystkie procedury związane z wykupami zostaną przeprowadzone. W przyszłym roku, na wiośnię nie będzie przeciwwskazań, żeby MZDW ogłosił przetarg na realizację tej kolejnej części chodnika do granicy z Gmina Klembów.

Mirosław Bieńczyk – radny

Drugie pytanie radnego dotyczyło ul. Małej w Duczkach. Ta ulica była przygotowywana do realizacji. Zapytał, czy to jest realizowane?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że ul. Mała nie jest jeszcze załatwiona, bo gmina nie ma prawa własności do rowu, do którego ma być odprowadzona woda. Jest konieczność pozyskania działki po dyskusji z właścicielem nieruchomości. Na razie nie ma szansy na realizację inwestycji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy już skontaktowano się z tym właścicielem i czy on przedstawił jakąś propozycję?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła fakt, że skontaktowano się z właścicielem działki, którą jest niezbędna do realizacji inwestycji. Obecnie ta osoba zastanawia się. Dokumentacja inwestycji wykonana była wcześniej. Ta dokumentacja była ułomna i o tym radni wiedzą. Gmina musi pozyskać kilkaset metrów nieruchomości, tylko po to, żeby odprowadzić wodę z ulicy. Sprawę trzeba domówić z właścicielem nieruchomości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, czy wykonywany projekt, wraz z tym odprowadzeniem ma już pozwolenie na realizację?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że nie może mieć zezwolenia na realizację, ponieważ gmina nie ma prawa do dysponowania gruntem. Nie można wywłaszczyć, gdyż pas drogowy jest własnością gminy. Problem jest jedynie z budową kanalizacji deszczowej, a nawet jedynie z włączeniem jej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Kanalizacja deszczowa jest elementem budowy drogi. Radny zapytał więc czy budowa tej drogi nie powinna pójść decyzją ZROD? Czy jeżeli właściciel się nie zgodzi, to gmina nie ma szans na przejęcie tej nieruchomości? Skoro odprowadzenie deszczówki jest elementem projektu, to nie ma przepisów, by tą inwestycje zrealizować?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że inwestycja nie powinna być wykonana ZRID. Bez zgody właściciela wspomnianej nieruchomości nie ma szans na zrealizowanie tej inwestycji. Nie ma żadnych przepisów prawnych umożliwiających wejście z tą budową.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

poprosił o udostępnienie pism i notatek ze spotkań z właścicielem nieruchomości przy ul. Małej w Duczkach.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zwracając się do Dyrektora Henryka Oleszczuka zapytał o przystanek komunikacji ZTM, który miał być zrealizowany przy ul. Olszowej w Duczkach.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Potwierdził, że przystanek na wysokości Osiedla Cuchuwiec, przy ul. Olszowej w Duczkach jest planowany, ale w uzgodnieniu z Zarządcą drogi, czyli Mazowieckim zarządem dróg wojewódzkich tj. drogi 634. Niestety z przyczyn niezależnych od gminy, procedury są długotrwałe. Po uzyskaniu wszelkich uzgodnień i decyzji przystanek zostanie tam ulokowany. Zarząd Dróg Wojewódzkich nie ma w zwyczaju podawania terminu, kiedy zechce wydać decyzję.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał również, kiedy jest przewidywany termin podwyższenia kruszywem ul. Długiej w Duczkach, w tych najniższych terenach, gdzie stoi woda?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

odpowiedział, że umowa na zakup kruszywa jest w ostatniej fazie procedowania. Dyrektor zakładał, że zostanie ona zawarta w kolejnym tygodniu. Obecnie wykonywane są jedynie doraźnie prace przy użyciu żuźla ciepłowniczego.

Mirosław Bieńczyk – radny

Mieszkańcy Duczek, od wiosny czekają na załatanie dziur w asfaltach np. na ul. Ręczajskiej. Na ul. Majdańskiej naprawiono asfalt w dwóch miejscach, a trzecie zostawiono. Na ul. krótkiej jest głęboki ubytek, zagrażający bezpieczeństwu użytkowników. Podobnie na ul. Przytorowej są nie zasypane dziury.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

MZDIZ ma przygotowane trzy umowy przygotowane do zawarcia. To jest umowa na dostawę kruszyw, umowa na wykonywanie napraw cząstkowych dróg utwardzonych i umowa na naprawę dróg gruntowych. Umowy są w końcowej fazie procedowania. Opóźnienie nastąpiło z tego powodu, że we wszystkich tych postępowaniach, w pierwszym postępowaniu nie wpłynęły oferty. Musiały zostać powtórzone, a terminy płyną.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kiedy został ogłoszony pierwszy przetarg na naprawę dziur w ulicach?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Odpowiedział, że pierwszy przetarg był ogłoszony w styczniu/lutym. Dyrektor MZDIZ występował o zwiększenie budżetu, z powodu wyczerpania tych środków z przeznaczeniem na remonty. Po uzyskaniu tych dodatkowych środków w kwocie 350 000

zł, zostały przygotowane i rozpisane te trzy postępowania, o których dyrektor mówił.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zwracając się do Naczelnika Wydziału Inwestycji, zapytał, czy wpłynęły jakieś oferty w przetargu dotyczącym miejsca spotkań?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że otwarcie ofert dotyczących miejsca spotkań w Duczkach nastąpi w dniu 12 września 2017 roku.

Maciej Łoś – radny

Poruszył temat, który jak stwierdził bardzo rzadko jest poruszany na sesjach Rady Miejskiej. W natłoku spraw inwestycyjnych radni zapominają o sprawach kultury w Wołominie. Odniósł się do polityki kulturalnej w mieście. On jako człowiek, który interesuje się tymi sprawami, obserwuje to, co w Wołominie się dzieje od roku 1992-1993. Jest to już 25 lat. Zna wszystkich i obserwował wszystkich dyrektorów Miejskiego Domu Kultury. Swego czasu często chodził na imprezy kulturalne w Wołominie. Teraz trochę rzadziej w nich uczestniczy, a to z powodu braku czasu, co wynika z pracy zawodowej. Cóż jednak potrzebę powiedzenia kilku zdań na ten temat, bo to wiąże się z tym, co teraz zauważa: *„Na przestrzeni lat bywało różnie. Dyrektorzy byli lepsi, gorsi, ale był taki okres (...) kiedy w Miejskim Domu Kultury, nie tylko jako działania twórcze, kulturalne, rozrywkowe, ale też w atmosferze między ludźmi było nie najlepiej. Wtedy nastąpiła zmiana dyrektora. Przyszedł taki Pan z Warszawy, Pan Mirosław Rzońca, który powiedział mi: „panie Maćku, w ciągu pół roku pan nie pozna tego Domu Kultury”. Niestety nic takiego się nie stało. Nie pamiętam już, jak Pan Mirosław Rzońca wygląda. Potem przyszła Pani Marzena Małek i powiem szczerze, że jeśli nie najlepsza w ciągu tych dwudziestu paru lat, to można powiedzieć, że prawie najlepsza. Wydaje mi się, że najlepszą dyrektorką była, to była właśnie Pani Marzena Małek. Kiedy zapisałem się na rozmowę, a byłem tam kilkakrotnie i poruszałem różne tematy, Ona powiedziała mi coś takiego, że Ona została Dyrektorem Miejskiego domu Kultury na podstawie programu, który napisała. Ten program został zatwierdzony i dlatego Ona została tym dyrektorem. To mnie tak bardzo (...) podniosło w myślach na duszy, dlatego, że widziałem, że ta osoba ma jakąś myśl. Mogłem z tym programem dyskutować, z tym projektem. Mogłem (...) mieć inne zdanie, ale wiedziałem, że jest jakaś myśl i warto się temu przyglądać. Również w opiniach pracowników Domu Kultury, tak trzeba powiedzieć, bo wiele z tych osób znałem i znam itd. Pani Marzena Małek jednoczyła ludzi. Dawała bodźca do pracy. Im się chciało pracować (...) cały czas. Nagle Pani Marzena Małek odeszła. Wiadomo z jakiego powodu. Nie przedłużono z nią kontraktu. Był konkurs na dyrektora Domu Kultury. Nikt nie został wybrany. Potem nastąpili dyrektorzy mianowani. Jeden z dyrektorów odszedł. Szczerze mówiąc, nie słyszałem, żeby po Pani Marzenie Małek, któryś z dyrektorów miał program rozwoju kultury w naszym mieście. Natomiast też chcę powiedzieć, że w ciągu tych dwóch lat z kawałkiem, bo Pani Marzena Małek odeszła chyba w maju 2015 roku, w ciągu tych dwóch lat z kawałkiem, oprócz Pani Marzeny Małek odeszli z Domu Kultury: Pani Wioletta Obuchowska, która była (można powiedzieć) Jej prawą ręką. Odszedł, bardzo dobrze tam działający -od spraw technicznych Rafał Pszczółkowski. Następnie pracował tam taki chłopak, nie mieszkaniec Wołomina, ale po rozmowie z nim, po kilku rozmowach, bo się z nim kontaktowałem, widać było, że ma myśl twórczą w głowie ten człowiek, taki Piotr Dąbrówka. Miał jakiś kontrakt. Ten kontrakt mu się skończył i nie przedłożono. Gdzieś tam na Kabatach sobie pracuje w Warszawie. Też działa w dziedzinie kultury. No i niedawno odeszła Pani Martyna Matuszak, która po Pani Marzenie Małek i po Wioli Obuchowskiej*

dawała sobie radę, jeśli chodzi nie tylko o działanie organizacyjne ale twórcze przede wszystkim, bo jeśli chodzi o administrowanie Domem kultury, o organizowanie festynów, o organizowanie jakiś imprez, to można się tego nauczyć. Można to wszystko ogarnąć. Natomiast jeśli chodzi o pomysły twórcze na zaś, na rozwijanie kultury, na rozwijanie duszy artystycznej innych ludzi to nie każdy ma takie umiejętności, nie każdy ma takie zdolności i nie każdy to potrafi zrobić. Dlaczego Ci ludzie odchodzą z Miejskiego Domu Kultury? Nie wiem. Może to jest sprawa finansów. Może to jest sprawa niemożności realizowania swoich zamierzeń, swoich aspiracji itd. Ciężko powiedzieć. Wiem, że te wszystkie osoby, których wspominałem, one realizują się w dziedzinie kultury, trochę sportu, organizacji wydarzeń różnych gdzie indziej. Realizują się i całkiem dobrze im to wychodzi. Czyli krótko mówiąc, można powiedzieć, że z naszego Domu Kultury, co jakiś czas odchodzi jakaś dobra osoba. Tak trzeba chyba powiedzieć, że polityka kulturalna w naszym mieście zdecydowanie podupadła i (...)my się tym tak naprawdę nie zajmujemy tak na co dzień. Dajemy pieniądze na ten MDK i tak naprawdę wydaje się nam, że wszystko jest pięknie. Był jeden festyn, drugi, piaty, dziesiąty. A to przyjedzie Zenek. A to przyjedzie pani Patrycja i jest fajnie. A tymczasem chodzi o to, żeby wywoływać wśród mieszkańców Wołomina, młodszych i starszych, rozwój duchowy(...). Żeby wywoływać możliwości twórcze. Żeby ludzie, którzy (...). Chodzi mi o to, żeby rozwinąć te twórcze możliwości ludzi, a nawet jeśli są jakieś twórcze działania niezależne, żeby jeszcze bardziej im pomagać, jeszcze bardziej to scalać, jednoczyć itd. zaczynam się obawiać, że to u nas podupada w Miejskim domu Kultury i jak powiedziałem obserwuję to już jakieś 25 lat i wtedy gdy nic złego się nie działo, to nie mówiłem. Teraz wydaje mi się, że należy o tym mówić.”

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Trudno Jej było die do końca odnieść do tego tematu. Zna temat. Na bieżąco śledziła rozstanie Martynty z MDK. Nawet jest z nią w ścisłym kontakcie i jest umówiona na rozmowę w tej kwestii. Realnie patrząc na to, to może wynika to z zarobków. W tego typu jednostkach, Ci ludzie nie są w stanie zarobić dużych pieniędzy. Z tego co wiadomo Zastępcy Burmistrza Pani Martyna przechodzi do dużo lepszej pracy, jeśli chodzi o płace. Z tego co radny powiedział, wynika, że to ta dyrekcja nie trzyma tych pracowników tj. ta która jest obecnie i która była do niedawna. Jedna ludzie próbują zmienić sobie na lepsze. Z tego, co Jej wiadomo, to są ludzie, którzy dotychczas nie założyli jeszcze swoich rodzin. Jeżeli zakłada się swoją rodzinę, to odpowiedzialność rośnie i trzeba tę rodzinę utrzymać.

Maciej Łoś – radny

Stwierdził, że ie tylko odchodzą ludzie, którzy nie mają rodzin. Pani Wioletta Obuchowska ma rodzinę, a odeszła do pracy w Domu Kultury na Służewcu. Radny chciał powiedzieć, że to nie tylko sprawa finansów. Wielokrotnie rozmawiał z pracownikami Domu Kultury, tymi co są obecnie i byli kiedyś. Owszem finanse były ważne, ale nie jedynie. Nie chciał tego drażyć i kontynuować, bo nie chodzi o to, żeby na sesji to wszystko rozstrzygnąć. Nie chodzi mu również o to, że dyrektorzy są źli, tylko po prostu, że podupada polityka kulturalna w naszym mieście. Radny myśli, że tak jak Pani Marzena Małek wystartowała do konkursu z programem i wydaje się Mu, że Ci, którzy brali udział później w konkursie organizowanym przez Panią Burmistrz Elżbietę Radwan, też mieli swoje programy. Żal, że nikt z nich nie został wybrany tym dyrektorem. Radny pamięta, że wtedy konkurs został unieważniony, gdyż wszyscy kandydaci mieli błędy formalne w dokumentach. Można było zwrócić im te dokumenty, żeby je poprawili i żeby konkurs się odbył. Sprawa tego projektu programu rozwoju kultury, jest ważniejsza od tego, że ktoś popełnił jakiś błąd formalny w dokumencie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że jednak komisja się pod protokołem podpisuje. Jeżeli miałyby świadomość, że podpisała się pod czymś co nie jest kompletne, ktoś to może skontrolować i powiedzieć, że podpisała się mając świadomość, że materiały były niekompletne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że można w sposób legalny i zgodny z prawem uzupełnić dokumenty. Można było ponownie ogłosić konkurs z informacją, jakie były braki i żeby jeszcze raz składać dokumenty.

Maciej Łoś – radny

Podsumował, że generalnie chciał powiedzieć, że polityka kulturalna w naszym mieście podupada.

Adam Bereda – radny

Zostały przeprowadzone rekrutacje do naszych liceów. Ważkim problemem, którym zajmowała się Komisja Edukacji, była rekrutacja w I LO. Tam ona wypadła bardzo dobrze. Do pierwszych klasy liceum zostało przyjętych 100 osób. Są 4 klasy. Widać, że uczniowie powracają do tej szkoły. Jedną z obietnic jaka dyrekcja szkoły składała uczniom, był przystanek, który miał powstać przy tym liceum, z nazwa ILO w Wołominie. Jednak ten przystanek nie powstał. Radny chciał wiedzieć dlaczego?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przyznała, że był taki zamysł, by ten przystanek tam powstał. W tym temacie rozmawiała z Piotrem Mystkowskim z MZDIZ i zaplanowano spotkanie w tym temacie z Panem Maciejem Florczakiem.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Wyjaśnił, że przystanek można ulokować na trasie jazdy autobusu. Najpierw musi być wytyczona trasa jazdy autobusu, na której można posadowić przystanek. Ulica Sasina, ani ul. lwowska, żadna linia autobusowa nie jeździ. W związku z tym przystanku na nieistniejących liniach na ul. Lwowskiej zrobić nie można. Natomiast linia autobusowa, która dowozi uczniów do Liceum Ogólnokształcącego, jest posadowiona na ul. Gdyńskiej, przy ul. Średniej. Po jednej stronie przy Nocnej Pomocy Lekarskiej, a w drugą stronę po przejechaniu ul. Średniej w stronę szpitala. Ulica Gdyńską jeżdżą inne linie autobusowe. Według Dyrektora MZDiZ jest to optymalne usytuowanie, bo jest w połowie drogi pomiędzy dwoma szkołami średnimi tj. pomiędzy Zespołem Szkół Ekonomicznych i Zespołem, gdzie jest I Liceum Ogólnokształcące. Żeby posadowić przystanek przy LO Nr 1 np. na ul. Lwowskiej, to trzeba by było zmienić przebieg linii i zabrać możliwość dojazdu młodzieży Zespołu Szkół Ekonomicznych. Dyrektor nie widzi żadnych racjonalnych przesłanek., żeby taką zmianę dokonywać. To pogorszyłoby sytuację znacznej ilości użytkowników.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że temat omówi na spotkaniu z Piotrem Mystkowskim z MZDIZ i Maciejem Florczakiem z ZTM . Zapyta, czy rzeczywiście będzie można zrobić taką pętelkę, żeby ulokować przystanek przy LO nr 1.

Adam Bereda – radny

Oprócz odległości, chodzi o to, żeby również była odpowiednia nazwa. Radny liczył na pozytywne rozstrzygnięcie tej kwestii. Na tym polega nadawanie nazw przystankom, żeby kojarzyć je z pewnymi instytucjami, czy pewnymi miejscami. O to szkoła zabiegała.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Powiedział, że przystanek generuje ruch dwóch zespołów szkół, a nosi nazwę trzeciego obiektu tj. „Nocna Pomoc Lekarska”.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy Zespół Szkół Ekonomicznych jest gminną szkołą?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Odpowiedział, że szkoły średnie nie są gminne, ale są w gminie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Liceum na Sasina jest szkołą gminną i chodzi o to, żeby stworzyć jak najlepsze warunki dla naszej szkoły.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDIZ

Potwierdził, że trasy autobusów, można przeprowadzić, żeby młodym ludziom skrócić o 200m drogę do szkoły. To jest do rozważenia.

Adam Bereda- radny

W drugim pytaniu radnego chodziło o drzewa wzdłuż drogi wojewódzkiej 634 na ul. 1-go Maja w Wołominie. Jeden odcinek to jest od ul. Sikorskiego do Al. Niepodległości, a drugi to jest w Gminie Kobyłka od Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich w stronę kobyłki. Prosił o zadbanie o korony tych drzew. Przy większych powiewach wiatru gałęzie tych drzew łamią się i spadają na ulicę. Większość z nich kwalifikuje się do wycięcia. Trzeba przypomnieć zarządcy drogi żeby zadbał o ten teren.

Radny zapytał również, kiedy jest spodziewany odbiór dokumentacji wraz z pozwoleniem na budowę, drugiego odcinka ul. Sikorskiego? Miał to być październik i czy termin nie jest zagrożony?

Bożena Kucharczyk – naczelnik wydziału Inwestycji. Poinformowała, że termin jest zagrożony z powodu zakładu energetycznego. Brak jest uzgodnienia kolizji z Zakładem Energetycznym. Tak się dzieje z prawie wszystkimi naszymi dokumentacjami. Współpraca z Zakładem Energetycznym jest dużym problemem, bo ich nie obowiązują terminy. Jeśli chodzi o ul. Sikorskiego, to dużym problemem będzie przebudowa magistrali wodociągowej, która znajduje się częściowo w chodniku, a częściowo pod ogrodzeniami nieruchomości. W przyszłym roku PWIK będzie musiał sobie z tym poradzić, a to jest duża rzecz.

Zbigniew Paziewski – radny

Nawiązując do wypowiedzi radnego Adama Beredy, powiedział, że rozmawiał z Naczelnikiem wydziału Ochrony Środowiska, który obiecał, że taki przegląd drzew na naszym mieście wykona. Radny przedstawił, w których miejscach drzewa zagrażają bezpieczeństwu, a Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska powinien wiedzieć, które drzewa trzeba wyciąć.

W czerwcu Pani Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza przekazała radnym, w jakiej koncepcji

będzie budowany park przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Powiedziała, że to jest koncepcja z 2014 roku. Radny zapytał, czy nadal to podtrzymuje?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że to jest robione wg tej koncepcji ale w elementach. Pierwszym elementem było wykonanie zbiornika retencyjnego. Kolejnym będą nasadzenia i dalsze elementy.

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Przyznał, że rozmawiał z radnym na temat przeglądu drzew, ale powiedział, że ma świadomość, iż powinno się to zrobić. Obecnie wraz z Wydziałem Rewitalizacji będzie wykonywana inwentaryzacja drzew na terenie obszaru rewitalizacji. To jest w trakcie. Do inwentaryzacji pozostałych drzew również się przystąpi.

Po każdej burzy czy deszczu powinien odbyć się objazd celem skontrolowania stanu tych drzew. Wydział Ochrony Środowiska nie jest jednostką interwencyjną. To w statucie MZDIZ jest zapis o zajmowaniu się zielenią miejską, utrzymywaniu jej. To można by było zakwalifikować do tego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że obie instytucje powinny ustalić między sobą, kto ma tę inwentaryzację zrobić, a radni oczekują na odpowiedź w tej sprawie. Jak widać jest spór kompetencyjny, ale radni nie będą tego rozstrzygać.

Marek Nowak – mieszkaniec

Powiedział, że od ul. Sławkowskiej do tunelu jest chodniczek, którym nie można przejść. Ten chodnik jest źle wyprofilowany i woda spływająca z peronów tworzy na nim rozlewiska.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza,

Była tam z Naczelnikiem Wydziału Inwestycji na wizji lokalnej. Wykonały zdjęcia. Wyślą stosowne pisma do kolei żeby ten chodnik został odwodniony.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił, żeby doraźnie wysłać tam straż pożarna z pompą, aby odpompowała tę wodę.

Radny Adam Bereda opuścił sesję o godz. 15:20

Przewodniczący rady ogłosił przerwę w obradach do godz. 16:20

Po zakończeniu przerwy kontynuowano realizację porządku obrad.

Na sali obrad nieobecni radni to: Edyta Babicka, Jakub Orych, Andrzej Żelezik, Adam Bereda, Mateusz Bereda, Dominik Kozaczka

Pkt 8

Podjęcie uchwał

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił radnych o zgodę na nie czytanie projektów uchwał.

Radni wyrazili zgodę w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw -0, wstrz.-0

Radny Eugeniusz Dembiński nie wziął udziału w głosowaniu

Uchwała Nr XLI-112/2017 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Czersk;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wnioskowała o wprowadzenie autopoprawki do treści projektu uchwały, która jest wynikiem propozycji regionalnej Izby Obrachunkowej, by uzupełnić zapis § 1 w ten sposób, że paragraf ten brzmiałby: „ Udziela się z budżetu Gminy Wołomin w 2017 roku pomocy finansowej w formie dotacji”

Uchwała wraz z autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad, za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLI-113/2017 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Finansów. Konsekwencją przyjęcia przez Radę Miejską pomocy finansowej dla Gminy Czersk, należy wprowadzić autopoprawkę, w zapisie § 6 pkt 5, gdzie jest informacja na temat środków z rezerwy ogólnej. Poprzednio było 234 tys. zł. , po podjęciu uchwały o pomocy będzie to kwota 214 tys. zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zadał pytanie, jakie podnosił na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych. W związku z dość znaczna zmiana kwoty, jak był potrzebna na inwestycje na ul. Laskowej tj. prawie o 2 mln. zł. (1364 tys. zł. Oddaje się dofinansowanie do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego i kwotę 660 tys. dla powiatu). W momencie, gdy była przyjmowana uchwał ws. Ul. Laskowej, żeby otrzymać więcej punktów, była opcja, żeby powiat dofinansował budowę tej ulicy. W zamian za to, taką samą kwotę, gmina przeznaczyła na dofinansowanie budowy ulic Piłsudskiego i Radzymińskiej. Mówiło się wtedy, że dostajemy 1 300 tys. zł i gmina oddaje 1 300 tys. zł. W tej chwili gmina jest stratna 660 tys. zł . Gmina dała już dofinansowanie na ul. Piłsudskiego w pełnej kwocie. Zapytał Panią Skarbnik Gminy w jakiej wysokości dofinansowanie przekazano do powiatu, które wynikło z rozstrzygnięcia przetargu?

Marta Maliszewska – skarbnik Gminy

poinformowała, że dofinansowanie Gminy Wołomin do budowy drogi ul. Piłsudskiego i ul. Radzymińskiej tj. 1 645 200 zł. Gmina daje więcej powiatowi, niż Powiat gminie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy powiat zrekompensuje gminie te 660 tys. zł w innej formie lub dopłaty do innej ulicy?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Uważała, że ta różnica jest już policzona i powiat powinien zwrócić gminie kwotę 660 tys. zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że nie zwróci, bo tam nie było mowy o zwrocie. To była umowa dżentelmeńska. Oni mieli dać gminie 1300 tys. zł., a gmina przeznaczy podobną kwotę na wymienione ulice. W związku z tym zadał to pytanie. Radni oczekują, że teraz powiat

dofinansuje gminie do jakiejś inwestycji te 660 tys. zł. To byłoby uczciwie. To było głównie po to robione i tak tłumaczono radnym, żeby gmina uzyskała więcej punktów i żeby projekt gminy mógł mieć szansę realizacji. Projekt został zrealizowany nie za 5 mln. zł. Lecz za 3 100 tys. zł. W związku z tym gmina musi zwrócić dofinansowanie marszałkowi, jak i dofinansowanie do powiatu. Należałoby poprosić powiat, że zamiast zwracać tą kwotę, to o utrzymanie tej dotacji na dokończenie tej ulicy Laskowej. Przeznaczenie tych pieniędzy nie zmieniłoby się. Gmina obecnie w WPF ma zapisana ul. Laskowa, aż do ul. Nowa Wieś. Zdaniem Przewodniczącego Rady pasowałoby, żeby powiat utrzymał gminie tą kwotę dotacji. Gmina ma jeszcze dużą kwotę do wydania na tą inwestycję, bo na jej drugą część nie otrzymała dofinansowania, bo projekt był zrobiony za późno. Jednak była umowa radny chciał, żeby te rozliczenia były rzetelne.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Oświadczyła, że na pewno gmina nie będzie robiła starostwu prezentów.

Marek Górski – radny

Zgodził się z Przewodniczącym Rady, choć zdarzają się takie pozytywne niespodzianki. Gmina mniej wydaje i wykonuje zaplanowane prace. Jednak stał na stanowisku, że gmina nie może nic narzucić powiatowi. Gmina co roku, na współpracę z powiatem przeznacz różnego rodzaju kwoty. Realizowane są różnego rodzaju inwestycje. W wieloletniej Prognozie Finansowej gmina ma wpisaną inwestycję na ul. Laskowej, ale nie wiadomo, czy powiat również. To jest porozumienie z powiatem i skoro gmina daje więcej to należy poprosić, by i powiat dał więcej na inwestycje na terenie Gminy Wołomin. Nie jest ważne czy to będzie ul. 100-lecia, Ręczajską, czy Piłsudskiego. Należy napisać do Starostwa pismo, że gmina przeznaczyła na inwestycje powiatowe więcej środków, więc proponuje przeznaczenie przez Starostwo większych środków na inne inwestycje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił zastępcę Burmistrza o podjęcie działań. Gmina musi to zdjąć z budżetu, ale umowa została podpisana na kwotę taką, jaka wynikała z dofinansowania?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że został przygotowany aneks, który został przekazany do Starostwa. Najprawdopodobniej jest on już podpisany. Przez wiele lat to gmina dofinansowywała powiat, natomiast powiat nie przekazywał gminie żadnych środków w formie dotacji. To jest pierwszy rok, kiedy powiat dofinansowuje budowę dróg gminnych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

wyraził ubolewanie, że zanim sprawa nie trafiła na sesję, to nie zastanowiono się nad tym co było ustalone wcześniej. Zamiast podpisywać aneks, to można było podpisać aneks na dalsze finansowanie ul. Laskowej. Byłoby to przeznaczenie środków praktycznie na to samo zadanie. Miał nadzieję, że Pani Burmistrz spróbuje się jakoś porozumieć ze starostwem w tym temacie.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał jakie w tym roku są terminy i kwoty spłat wcześniej zaciągniętych zobowiązań?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że pewną kwotę zobowiązań z tytułu emisji obligacji gmina już spłaciła. Obiecała przygotowanie szczegółowej odpowiedzi. Kwota tych zobowiązań do zapłaty w

2017 roku to 10 430 000 zł. To jest zapisane w uchwale budżetowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował o wprowadzenie poprawki do omawianego projektu uchwały – identyczną, jak na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych. Wnioskował o zmianę opisu zadania z „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budowy Placu Zwycięstwa 1920 roku na terenie Wołomina na opis zadania: „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budowy Placu Zwycięstwa 1920 roku na terenie Ossowa, lub Parku Kulturowego Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”.

Zgłoszona poprawka do projektu uchwały została przyjęta w głosowaniu jawnym za- 13 głosów, przeciw- 2 głosy, wstrz.-2 osoby

Uchwała wraz z autopoprawką i przyjętą poprawką radnego została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad, za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Na sali obrad nieobecny był radny Dominik Kozaczka godz. 14:40

Uchwała Nr XLI-114/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2017-2026;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu komisji Finansów Gminnych. Wnioskowała o wprowadzenie do tego projektu autopoprawkę w postaci zmiany nazwy zadania wskazanego jako nowe zadanie inwestycyjne do WPF wskazane do wykonania w roku 2018; Wcześniej była „Budowa sali sportowo-widowiskowej na terenie OSIR Huragan w Wołominie – projekt”. Proponuje się zmianę nazwy na „ Budowa kompleksu rekreacyjnego na terenie OSIR Huragan Wołomin-projekt”.

Na salę obrad powrócił radny Dominik Kozaczka – godz. 16:50

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że w WPF pojawiło się dużo różnych tematów hasłowych, które nigdy wcześniej nie były omawiane, albo bardzo skromnie.

Zapytał co jest planowane pod hasłem „Budowa kompleksu rekreacyjnego na terenie OSIR Huragan Wołomin-projekt”. Rozumiał, że ta poprawka miała na celu wyjaśnienie, że to nie będzie hala gimnastyczna rozbudowywana, tylko będzie rozbudowywany basen.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Nie będzie rozbudowywany, bo na rozbudowę są ograniczone albo nawet niemożliwe jest uzyskanie środków unijnych. Tutaj „budowa” i jest możliwość skorzystania z wielu narzędzi dofinansowania unijnego. To będzie budynek obok. O przedstawienia wyposażenia tego budynku poprosiła Panią Dyrektora Bożenę Matusiak.

Bożena Matusiak – Dyrektora OSIR Huragan

Dziękowała o wprowadzenie poprawki, co umożliwi budowę i rozbudowę kompleksu sportowego jakim jest pływalnia, a nie jak to było poprzednio haki sportowej. W tym zadania ma być rozbudowana pływalnia z kilku względów. Minęło już 6 lat działalności tego obiektu. Z obserwacji wynika, że obiekt jest postrzegany bardzo pozytywnie. Coraz więcej mieszkańców odwiedza obiekt, zarówno z gminy Wołomin, jak i z całego powiatu.

Potwierdzeniem tej działalności jest to, że w miesiącu sierpniu obiekt pływalni w Wołominie odwiedziło prawie 21 tysięcy osób. Świadczą o tym liczby z systemu. Uruchomione też zostały kolejne zajęcia nauki pływania. Udoskonalono również wszystkie te usługi, które były prowadzone w zakresie działalności ośrodka. Powstało ponad 91 grup. Każda grupa liczy ok. 10 osób. W ubiegłym roku było 56 grup. Widać jak mocne jest zapotrzebowanie na aktywność sportową i rekreacyjną mieszkańców. Co do rozbudowy tego kompleksu, to planuje się rozbudowę zakresu usług rekreacyjnych tj. w zakresie basenów rekreacyjnych, poszerzenia odnowy biologicznej. W tym obiekcie znajdowałby się kompleks pomieszczeń rekreacyjnych jak kręgielnia, bo jest to dobre miejsce do spędzania czasu, wybierane przez osoby młode. Dobrze by było, żeby powstała sala do fitnessu, która jest potrzebna. Można by połączyć sale fitnessu z pływalnią. To wzbogaciłoby usługę oferowaną przez pływalnię w Wołominie. Pani dyrektor podkreśliła, że obiekt pływalni od 6 lat jest obiektem dochodowym. Przy czym podkreślić należy, że jest to obiekt miejski.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy programy na pozyskanie tych środków są już otwarte, czy są jedynie pogłoski, że coś może pojawić się w przyszłości?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Na podstawie 2017 roku liczy się, że programy zostaną ponownie ogłoszone takie jak dotyczące infrastruktury sportowej, bazy sportowej. Obecnie są 4 takie programy, z których Gmina Wołomin mogłaby skorzystać i może spróbować powalczyć o dofinansowanie unijne.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Dodała, że są to programy wieloletnie, które są powielane każdego roku. Dlatego pomysł tej inwestycji i pozyskania dodatkowych środków zewnętrznych.

Dominik Kozaczka – radny

Jego pytanie wynikało z tego, że wiele razy mówiono, że zostaną pozyskane środki zewnętrzne na realizację inwestycji, a potem okazywało się, że nie ma takiego programu.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Powiedziała, że obecnie prace skupiają się nad projektem. Żeby zawalczyć o środki, to musi być projekt. Bez projektu, nie ma szans na złożenie aplikacji. W 2017 roku były ogłaszane tego typu programy. Nie należy wątpić, że takie programy będą ogłoszone w 2018 roku.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy będą jakieś konsultacje społeczne w zakresie przygotowania koncepcji tej rozbudowy? Domniemywał, że na razie są wstępne założenia co należałoby zrobić?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Przyznała, że warto byłoby zrobić tego typu konsultacje, żeby wiedzieć jakiego rodzaju zapotrzebowanie jest na rynku.

Dominik Kozaczka – radny

Następnie radny zapytał o dwa inne projekty, które znajdują się w załączniku inwestycyjnym. Tytuł inwestycyjny „Uporządkowanie i przygotowanie terenu po pływalni

przy ul. Broniewskiego” Radny zrozumiał, że jest to rozebranie tego starego basenu i sprowadzenie działki do możliwości inwestycyjnych. Drugi tytuł to jest „Przebudowa/remont istniejącego budynku MDK w Wołominie, wraz z budowa nowego obiektu Miejskiego centrum Kultury na terenie działki przy ul. Broniewskiego – projekt”. Poprosił o wyjaśnienie co jest planowane do wykonania w tym punkcie?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Obecnie wiadomo, że gmina dostała dofinansowanie do uporządkowania tych terenów, do wyburzenia pozostałości po starym basenie, jak również do wyburzenia i oczyszczenia terenów przy ul. Zielonej (teren po starej oczyszczalni). To dofinansowanie jest w wysokości prawie 800 tys. zł. Oczyszczenie tego terenu będzie pierwszym etapem działania. Obecnie jest przygotowany kosztorys rozbiórki części basenowej, która dotychczas należała do gminy. Od niedawna gmina jest posiadaczem tej części terenu na którym znajdują się budynki z białego pustaka. Na tę część również trzeba wykonać kosztorys rozbiórkowy tej części budynków. Planuje się wykonanie prac równocześnie, po uzyskaniu decyzji rozbiórkowej na drugą część. Warunkiem aplikowania o tę dotację, był taki, że będzie to teren inwestycyjny dla małych i średnich przedsiębiorstw. W związku z tym, one tam gdzieś muszą znaleźć swoją lokalizację w przypadku terenu po pływalni.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych.

Uzupełniając, powiedział, że zbierane były informacje ankietowe, na temat tego, kto jest zainteresowany z małych i średnich przedsiębiorstw do wynajęcia pomieszczeń, jeśli zostaną zorganizowane takie budynki. Jeśli chodzi o teren po starej oczyszczalni ścieków, będzie przygotowana aplikacja budowy tam osiedla :Mieszkanie 500+ z usługami w parterach. To będzie się broniło, jeśli chodzi o wniosek. Natomiast jeśli chodzi o centrum kulturalne na terenie po starym basenie, to zakłada się, że w tym budynku również będą pomieszczenia dla małych i średnich przedsiębiorstw, oraz dla osób prowadzących działalność kulturalną. I kulturalno-oświatową, które są firmami indywidualnymi, które swoją działalność prowadzą obecnie w MDK.

Dominik Kozaczka – radny

Domagał się uszczegółowienia. Na działce przy ul. Broniewskiego, w poprzedniej kadencji, były różne koncepcje jej zagospodarowania. W styczniu radni dyskutowali nad tym, że to miało być miejsce do prowadzenia działalności dla małych i średnich przedsiębiorstw. Teraz pojawiła się informacja, że to ma być Miejskie Centrum Kultury. Radny zapytał, co to ma być? Czy to będzie nowa sala widowiskowa, czy zwykłe pokoiki gdzie organizacje pozarządowe, czy inne stowarzyszenia zajmujące się kulturą, będą mogły mieć tam swoje pomieszczenia i działać w kulturze? Radny zapytał, z czego ten budynek ma się składać?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych.

Stwierdził, że gminie brakuje przede wszystkim porządnej sali widowiskowej. Oprócz tego są wnioski ze szkoły muzycznej o zrobienie pomieszczeń do nauki muzyki dla szkoły muzycznej, która obecnie liczy ok. 100 uczniów. Takiego zaplecza szkoleniowo – kulturalnego na terenie gminy brakuje. Istnieje też możliwość połączenia obecnego budynku MDK z nowo projektowanym budynkiem jakimś łącznikiem nad ul. Mariańską i stworzenia z tego jednego kompleksu. Obecny Dom Kultury nie spełnia warunków do prowadzenia zajęć dydaktycznych.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o omówienie jeszcze trzeciego projektu, który wcześniej nie był omawiana, ale

pojawił się w budżecie tj „ Budowa kompleksu rekreacyjnego w Czarnej – I etap”.
Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych.
Poinformował, że jest zrobiony projekt koncepcyjny na to, żeby w tym terenie zrobić kompleks basenowy letni, z zapleczem sportowo-rekreacyjnym. Teren planowany do zabudowy jest położony blisko granicy z gminami Radzymin i Klembów. W związku z tym, będzie mógł obsługiwać kilka gmin, co daje również pewne atuty, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków.

Dominik Kozaczka – radny

Policzył, że rozbudowa basenu – 20 mln. zł; Budowa Centrum Kulturalnego z remontem MDK – 20-30 mln. zł.; Budowa tego kompleksu rekreacyjnego w Czarnej-I etap – 3 mln. zł., a drugi i trzeci to kolejne miliony – łącznie to będzie ok. 60 mln. zł. Czy gmina będzie w stanie to finansowo udźwignąć? Jeśli projekty powstaną w 2018 roku, to w latach 2019-2021 trzeba będzie to realizować. W innym przypadku te projekty trzeba będzie wrzucić do kosza. Zrozumiałym by był jeden taki obiekt, to byłoby słuszne. Natomiast trzy takie obiekty jednocześnie nie jest możliwe do wykonania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dodał, że są również planowane inne wydatki majątkowe np. budowa przedszkola i Budowa Centrum Aktywności, rozbudowa szkoły w Zagościńcu.

Dominik Kozaczka – radny

Poprosił o jakąś analizę finansową realizacji tych projektów. Wspomniane inwestycje to jest ok. 60 mln. zł., przy budżecie gminy na poziomie 200 mln. zł. Nawet przy wzroście makroekonomicznych danych o 35%-40%, to jeżeli przedszkola będą kosztowały po 7 mln zł, plus rozbudowa szkoły i wiele innych drobniejszych inwestycji, to zaczynają być setki milionów złotych. Dlatego niezbędna jest jakaś analiza finansowa, żeby „nie porywać się z motyka na słońce”. Radny przyznał, że te projekty są fajne i fajnie by było, żeby zostały zrealizowane, ale radny miał wątpliwości, czy gminę będzie na to stać.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych.

Zwrócił uwagę, że do pozyskiwania środków w wielu programach, są potrzebne pozwolenia na budowę. W związku z czym muszą być przygotowane inwestycje, jeśli są one w jakichkolwiek planach, żeby móc złożyć aplikacje. W RPO można posługiwać się tylko kondycja finansową. Inne programy, zwłaszcza te z Ministerstwa Sportu wymagają pozwolenia na budowę.

Paweł Banaszek – radny

Zapytał, kto pokryje koszty realizacji inwestycji, jeśli gmina nie uzyska dofinansowania?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że czasami trzeba zaryzykować, żeby dostać rozmachu w działaniu. Wołomin niestety nie ma tego rozmachu. Wyjaśniła, że nie mówi, iż gmina będzie realizowała projekty za 60 mln. zł. z własnego budżetu. To jest nierealne. Są ważniejsze rzeczy takie jak drogi i chodniki. Tego ma świadomość. Jeżeli jednak nie zaryzykuje się, a są możliwości pozyskania środków zewnętrznych, to nie Wołomin nie wyjdzie nigdy z pewnego marazmu. Wołomin obecnie nie jest atrakcyjnych, chociażby dla turysty. Gdyby powstały takie funkcjonalne obiekty sportowe czy kulturalne to, to się zmieniłoby. Mieszkańcy gminy obecnie na kręgle jeżdżą do Ząbek. Dlaczego mają jeździć do Ząbek?

Dominik Kozaczka – radny

Rozumiał, że jest marazm i gmina chciałaby z tego wyjść. Nie chciał powiedzieć, że te wszystkie projekty są złe i trzeba je wyrzucić do kosza. Jego zdaniem, że z tej długiej listy, trzeba wybrać projekty, gdzie są największe szanse na realizację i dofinansowanie. Do tych rzeczy trzeba bardzo dobrze przygotować wnioski. Z perspektywy radnego wygląda, że zarządzanie gmina polega na tym, że dostosowuje się rozwój gminy do tego jak pojawi się jakaś szansa na dofinansowanie. Ze środków gminnych wytwarzana jest masa dokumentacji przygotowawczej, żeby można było pozyskać te środki. Te zamiary kończą się w 60-70% niepowodzeniem. Realizacja projektów jest zaniechana, bo wiadomo, że gminy na nie nie stać. Dokumentacja, na którą wydano dużo pieniędzy zalega w szafach.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przypomniała, że gmina nie była przygotowana do wielu takich sytuacji, gdzie można było złożyć wniosek i pozyskać środki. W przyszłości chciałaby uniknąć takiej sytuacji, że gmina nie jest przygotowana. Do niedawna tak było. Zaprzepaszczone szereg szans na pozyskanie środków zewnętrznych. Dlatego teraz chce, by gmina była przygotowana. Oferowała sporządzenie listy wniosków, na które gmina nie złożyła wniosków, ze względu na to, że nie był przygotowany projekt. Nie miała na myśli obecnej kadencji.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, dlaczego tak się stało? Czy jest to wina poprzedników?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Nie chciała mówić o czyjejkolwiek winie. Trzeba jednak myśleć perspektywicznie. Jeśli jest jakieś rozdawanie środków zewnętrznych (co niestety za chwilę się skończy), to trzeba z tego korzystać.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że należy skupić się na działaniach w tych obszarach, gdzie są największe szanse na pozyskanie środków.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że trzeba się zastanowić, który projekt ma największe szanse. Po to radni obradują na sesjach. Według Zastępcy Burmistrza te wymienione trzy projekty mają szanse na realizację ze środków unijnych, ale to do radnych należy decyzja.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że takie decyzje kierunkowe, są radnym rzucane w ostatniej chwili na sesję, a brakuje spotkań roboczych, by radni mogli sobie kilka godzin porozmawiać nad tymi projektami i omówić szczegóły. Na sesji takiego czasu nie ma. Podejmując decyzje kierunkową, Rada Miejska decyduje się w ciemno wyrzucić kilka mln. zł. Nie wiedząc, jakie są szanse, jakie są możliwości i potrzeby. Czy te projekty były konsultowane z mieszkańcami. Nie wiadomo, czy mieszkańcy chcą bardziej nowy i przestronny MDK, czy może wolą rozbudowę basenu, a może te letnie baseny w Czarnej.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dodała, że obecny budynek MDK ma bariery architektoniczne dla osób niepełnosprawnych, jeśli chodzi o wejście. Takie rzeczy trzeba zmieniać. Budynek Miejskiego domu kultury wymaga remontu i inwestycji za duże pieniądze. Też i o tym

trzeba myśleć. Ten budynek wymaga szerokich prac, takich jak wymiana wszystkich instalacji wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych, ocieplenia, wymiany stolarki okiennej. Na to potrzebne są ogromne pieniądze.

Dominik Kozaczka – radny

Zgadzał się z tym, co powiedziała Zastępca Burmistrza, ale nadal twierdził, że o takich rzeczach trzeba rozmawiać na spotkaniach roboczych. Na takie spotkanie Pani Burmistrz powinna zaprosić radnych. Przyjść na nie uzbrojona w argumenty, potrafiąc odpowiedzieć na wszystkie pytania radnych. Obecnie radny nic nie wie o tych projektach i ma podjąć decyzję, że z publicznych pieniędzy mają być wydatkowane ogromne środki. Może te projekty są dobre i słuszne, ale radny głosowałaby nad nimi „w ciemno”, bo zabrakło wcześniejszych spotkań i dyskusji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Był zmuszony poprzeć radnego Dominika Kozaczkę, bo rzeczywiście radni otrzymali materiały w czwartek. Z racji tego, że nie zawsze radni mają od razu czas je przejrzeć, to On sam wczytując się w projekt uchwały przed Komisją Finansów Gminnych, ze zdziwieniem i z przerażeniem zobaczył zmiany do WPF. Pojawiło się wiele pozycji, o których nigdy nie było mowy. Nie rozmawiano na ten temat, nic nie zostało radnym przedstawiono, żadne koncepcje. Na sesji radni mają podjąć decyzję, bo to jest ważne dla Wołomina. Przewodniczący zastrzegł, że nikt nie neguje, iż to jest ważne, bo wiele rzeczy jest ważnych. Jedną zwrócił uwagę, że po raz kolejny zabrakło jakichkolwiek konsultacji z Radą Miejską. Większość radnych dowiedziała się nagle o wprowadzeniu tych rzeczy do WPF. Zastępca burmistrza mówi o jakimś kompleksie basenów w Czarnej, a radny po raz pierwszy o tym usłyszał. Nikt nie widział tej koncepcji. Radni nie otrzymali tej koncepcji. Natomiast budżet inwestycyjny w 2018 roku, z tych niektórych pozycji tj. 20 mln. zł. Radny nie liczył kwot z WPF na rok 2019 i dalszych. Nie należy się więc dziwić, że radni zadają pytania i mają obawy, bo okazuje się, że na wiele z tych pozycji, które zostały wprowadzone, zamierza się ogłosić przetarg w końcu 2017 roku. Wie to, bo poprosił o uszczegółowienie i takie dostał. Stwierdził, że jest to działanie wyprzedzające i jednoznaczne, żeby zablokować Radzie jakiegokolwiek decyzje w uchwale budżetowej na przyszły rok. Jego zdaniem jest to niedopuszczalne. W ten sposób nie należy postępować.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że radni mają prawo mieć wątpliwości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że wiele z tych wątpliwości zniknęłoby, gdyby radni mieli wszystko wcześniej wyjaśnione.

Piotr Sikorski – radny

Przypuszczał, że również ma pewne wątpliwości do niektórych rzeczy. Część wątpliwości na temat budowy tego kompleksu na terenie OSIR HURAGAN rozwiła Pani Dyrektor. Osobiście jest za budową tego kompleksu, po tym co usłyszał. Może w przyszłości będzie organizowana w Polsce jakaś duża impreza i któraś z drużyn zechce zakwaterować się w Wołominie. To jest duża promocja dla miasta. Trzeba też zastanowić się jak bardziej zagospodarować tą halę. W porównaniu do Ząbek Wołomin jest większym miastem. Ząbki mają bliżej do Warszawy, żeby pojechać i zagrać w kręgle.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radny wspomniał o hali sportowej i o tym co mówił na posiedzeniu komisji radny Marek Górski. Nikt nie był w stanie powiedzieć radnym o co chodzi. Teraz okazuje się, że jest zły tytuł i całkiem o co innego chodzi. To świadczy o tym jaka jest komunikacja.

Piotr Sikorski – radny

Stwierdził, że po wyjaśnieniach na sesji udzielonych przez Dyrektora OSIR, to nie wygląda tak, jak to wyglądało na posiedzeniu komisji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie miał pretensji do Pani Dyrektora. Najprawdopodobniej miała Ona jasno określone cele, ale ktoś popełnił błąd, wpisując taki tytuł.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przypomniała, że plany rozbudowy pływalni nie są nowe. To są rzeczy, o których mówi się kilkanaście lat.

Marek Górski – radny

Potwierdził, że koncepcja na kompleks powstała kilkanaście lat wcześniej i zakładała ona budowę kompleksu sportowego. W skład tego kompleksu wchodził basen i hala widowiskowa. Już wtedy mówiło się o kwocie 30 mln. zł. Z tej koncepcji, w pierwszym etapie wybudowano basen, bo to było gminie najbardziej potrzebne. Stary basen rozpadał się już. Pozostałe rzeczy były bardzo drogie w utrzymaniu. Wtedy mówiono, że utrzymanie takiej hali sportowej będzie kosztowało gminę ok. 2 mln. zł rocznie. Gminy na to nie stać, jeśli nie podpisze jakiejś współpracy partnerskiej z jakimś klubem sportowym. Wtedy była mowa o EURO i miały to być głośne przygotowania do tego. Niestety, jeśli coś robi się za późno, to potem okazuje się, że nikt go nie bierze pod uwagę. Radny (z przykrością) stwierdził, że radny Dominik Kozaczka Leszek Czarzasty mają dużo racji, w tym co mówią.

Gdy radny słyszy o tych trzech nowych projektach, to dla niego taki najbardziej odległy projekt to jest to, co małoby powstać w Czarnej. Gdyby patrzeć w kategoriach potrzeb tego miasta, to radny chciałby, żeby wszystko zostało zbudowane. Można dołożyć jeszcze więcej, żeby Wołomin był piękny. Natomiast finanse na to nie pozwalają.

Stwierdził, że żadna z kadencji władz samorządowych nie była zmarnowana. We wszystkich działały się pozytywne rzeczy, choć nie obyło się bez negatywnych, które teraz się krytykuje. Wołomin sprzed pięciu kadencji w porównaniu do tego, co jest dzisiaj, bardzo się różni. Została wybudowana kanalizacja, wybudowany basen i cały ogrom inwestycji, które kosztowały bardzo dużo pieniędzy. Patrząc w tych kategoriach, mówi się dzisiaj o rozbudowie Miejskiego domu Kultury. Wszyscy wiedzą, że jest to bardzo zniszczony budynek, który został przejęty od Huty Szkła. Wiele lat trwały starania, żeby gmina przejęła działkę od powiatu po części starego basenu. Ta koncepcja budowy nowego obiektu nie powstała teraz. Ona jest od wielu lat. Tylko to, co powiedział radny Dominik Kozaczka, że był Dyrektorem Szkoły Muzycznej i chciał wejść w partnerstwo, by wybudować salę widowiskowo-koncertową z prawdziwego zdarzenia. Na to można pozyskać środki zewnętrzne. Był też pomysł utworzenia w parterze tego obiektu Centrum Pomocy Rodzinie.

Radni mogą rozpocząć dyskusję na ten temat już na toczącej się sesji i będzie ona trwała kilka godzin. Trzeba się jednak zastanowić czy tak trzeba działać. Pani Burmistrz się denerwuje podejściem radnych do omawianego tematu.

Radny w swojej dalszej wypowiedzi skupił się na Domu Kultury tj. na Szkole Muzycznej, na wszystkich potrzebach i na wszystkich chcący brać udział w tworzeniu tej instytucji. Nikt nie byłby przeciwny tej inwestycji, tym bardziej, że mówi się o projektach w 2018, a

realizacja rozpocznie się w 2019. To oznacza, że obecna kadencja zrobi dobry lub zły prezent kolejnej kadencji, która będzie musiała to podźwignąć.

Odnosząc się do centrum na terenie OSIR Huragan, radny powiedział, że tam jest ładny teren, dlatego warto tam coś ciekawego zbudować. Dzisiaj jest moda na kręgielnie, fitnessy i odnowy biologiczne.

Jest tak, że stara koncepcja powstała w innym celu. Wtedy mówiła o drużynach na EURO, o zagospodarowaniu pod tym kątem. Dzisiaj radni oczekują nowelizacji. Radny zapytał więc co Pani Burmistrz i Pani dyrektor proponują. Radni odbyli rozmowę z Panią Burmistrz i ta rozmowa poszła w tym kierunku, że jednak jest za mało informacji. To co Pani Dyrektor OSIR Huragan opowiada radnym o zamierzonej inwestycji, zdaniem radnego, należy potraktować w kategorii marzeń. Jednak wtedy gdy planowano budowę basenu, to też była kategoria marzeń. Radny nie znajdzie „złotego środka” jak z tego tematu wybrnąć. Ale należy się chwile zastanowić, czego się oczekuje i czego radni będą wymagać od Burmistrza w najbliższym czasie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że skoro nie mając żadnego zapisu w budżecie, wydano 10 000 zł na koncepcję budowy Placu Zwycięstwa z czołgiem, to czy chcąc przekonać Radę Miejską do tak dużych projektów, również wydać pieniądze na tą koncepcję i ją przedstawić radnym. Powszechnie uważa się, że pieniądze wydane na koncepcję Placu zwycięstwa to nie były pieniądze wyrzucone, bo trzeba było zrobić koncepcje, by móc coś zaprezentować. Przed projektami, które będą generowały ogromne koszty, też powinna być sporządzona koncepcja co tam ma być, jak to powinno wyglądać. To nie jest robione, tylko została zrobiona wrzutka na sesję, żeby radni martwili się, czy zagłosują nad tym, czy też nie. Przewodniczący Rady oczekuje konkretnych koncepcji do przedstawienia dla Rady Miejskiej w tych problematycznych obszarach.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Zabrała głos na temat tego, co nazwano jej 'marzeniami". Zastrzegła, że nie są to Jej marzenia. W koncepcji z roku 2002 roku, była pływalnia, z boku była hala widowiskowo-sportowa. Taki był zamiar dalszych etapów rozwoju obiektu OSIR Huragan. Nikt się nie spodziewał, że przez okres sześciu lat działalności pływalni, miejska pływalnia będzie, przede wszystkim, pływalnią dochodową. Urząd Miejski nie dokłada ani złotówki do działalności pływalni. To jest ewenement w skali całej Polski.

Z tego powodu nastąpiła zmiana wspomnianej koncepcji. Dlatego odchodzi się od pomysłu rozbudowy hali sportowo-widowiskowej, lecz właśnie pływalnie. To tam są mieszkańcy, którzy czasem nie są przyjęci, bo przepustowość pływalni na to nie pozwala. Tam połowa chętnych mieszkańców nie jest przyjęta na zajęcia nauki pływania. Tam „uciekają” pieniądze w tym zyski i cały VAT, który można by było odliczyć od usług rekreacyjno- sportowych. To wszystko powoduje, że nastąpiła zmiana pierwotnej koncepcji z 2002 roku. Dlatego Pani Dyrektor OSIR Huragan w Wołominie prosiła o nie traktowanie sprawy jako Jej **marzenia**.

Marek Górski – radny

Przyznał, że to było niefortunne sformułowanie. Sądził, że Pani dyrektor ma już wizję tej koncepcji. Powinna ta koncepcja wcześniej podzielić z radnymi. Wtedy byliby Oni pewni, czy chcą to budować. Wydane zostanie ok. 300 tys. zł. na projekt. W 2018 roku gmina pozyska środki.

Obawy radnych skupiają się na niedoskonałym przepływie informacji. Jest okazja do spotkania i rozmawiania w tym temacie. Dopiero na sesji radni dowiadują się jak to

miałoby wyglądać.

Maciej Łoś – radny

Stwierdził, że rozgorzała dyskusja, bo to jest bardzo ciekawy temat. Zgodził się z wypowiedzią, i radnych Dominika Kozaczki, Marka Górskiego i Leszka Czarzastego. Każdy z nich powiedział część tej gorzkiej, prawdziwej ale i słusznej prawdy. Przyznał, że te trzy inwestycje pochłoną bardzo dużo pieniędzy, ale są potrzebne, a szczególnie budowa Miejskiego Domu Kultury, tak jak i dodatkowy kompleks przy basenie.

W odniesieniu do Ośrodka Sportu i Rekreacji Huragan Radny zwrócił uwagę na sprawę sali sportowej, na której odbywają się np. pojedynki koszykarskie. Sala jest tej wielkości, że wprawdzie boisko jest wymiarowe, ale widownia nie do końca widzi pojedynki między koszykarzami, ponieważ są tam filary. Są one tam dlatego, że wiele lat wcześniej, gdy postanowiono przebudować tą salę, okazało się, że nie można tych filarów zburzyć, bo podtrzymywały strop. Widownię dobudowano do starej części sali. To jest jeden z powodów, dla których nowa sala do zawodów sportowych jest potrzebna. Drugim powodem jest, że gdy siatkarze grali w lidze+ to nie mogli grać w Wołominie, bo sala nie trzyma wymiarów. Ważną też rzeczą jest to, że odległość między linia boiska, a ścianą są za małe.

W budynku głównym OSIR Huragan są biura, hala sportowa, sala muzealna, szatnie dla zawodników, a to jest mały obiekt. To wszystko wymaga powiększenia. Dlatego do tego kompleksu rekreacyjnego, jest potrzeba budowy hali sportowej z zapleczem.

Zdaniem radnego niewątpliwa jest potrzeba nowego Domu Kultury wraz z salą koncertową. O tym mówiło się od wielu lat. Była mowa o sali widowiskowo-koncertowej dla Szkoły Muzycznej. Tam jest potrzebna sala koncertowa z widownią na 150 osób, tak, żeby Szkoła Muzyczna mogła realizować swoje zadania, urządzając koncerty. Natomiast dla potrzeb miasta jest potrzebna duża sala widowiskowo-koncertowa (teatralna), taka, która pomieściłaby z jednej strony koncerty i spektakle teatralne. Nie można zapomnieć o tym, że jest kilka grup teatralnych, które powoli się rozwijają. Nadejdzie czas, by z tych grup teatralnych stworzyć jeden Teatr Miejski.

Zdaniem radnego kulturę trzeba krzawić i zrobić właściwą jej promocję. Trzeba przyzwyczaić ludzi, że w Wołominie spektakle teatralne są normalnością. Jest dużo rzeczy do naprawienia, jeśli chodzi o kulturę. Radny to wszystko wie, że na to potrzeba jest czasu, ludzi i oczywiście pieniędzy.

Zdaniem radnego wszystkie omawiane inwestycje są potrzebne, ale gdyby miał się zdecydować, to zdecydowałby się na kompleks rekreacyjny na OSIR Huragan, z halą sportową, jak też na budowę dużego Domu Kultury z salą widowiskowo-teatralno-koncertową. Do Centrum Kulturalnego to Wołominowi jeszcze brakuje. Wszystko jest potrzebne, ale na to potrzebne też są pieniądze.

Powtórzył to co mówili radni zabierający głos przed nim, że na wszystkie wymienione tematy powinno się dyskutować na komisja zwołanych miesiąc wcześniej. Powinno być radnym przedstawione, jak to ma wyglądać, jakie będą koszty z dokładną informacją finansową jak by wyglądało finansowanie przez gminę i przez środki finansowe z zewnątrz.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Wracając do wypowiedzi radnego Macieja Łosia dotyczącej hali sportowej, powiedział, że nikt nie neguje, że ta hala sportowa jest potrzebna. Natomiast badany był zakres najbardziej potrzebnych rzeczy, które mają być dostosowane do potrzeb zarówno naszych sportowców, jak również mieszkańców Wołomina. W pierwszej koncepcji, w 2002 roku, właśnie w tym miejscu gdzie planuje się obecnie rozbudowę basen, tam była i jest usytuowana hala sportowa. W momencie wybudowania tej hali sportowej, w tym miejscu,

to nie ma żadnych szans na rozbudowę pływalni. Patrząc na potrzeby i na to jak duże jest zainteresowanie usługami pływalni, to należałoby w pierwszym etapie rozbudować pływalnię, żeby pozyskać dodatkowych klientów i fundusze, które zasila budżet. W kolejnych etapach prognozy wieloetapowej można zaplanować halę sportowo-widowiskową. Dbając o wołomińskich sportowców, pani Dyrektor zapewniła, że będzie wnioskowała o zapewnienie środków w budżecie 2018 roku, na rozbudowę kompleksu szatniowego w budynku głównym OSIR Huragan. Obecnie sportowcy nie mają się gdzie przebierać. Potrzeby są badane i zbierane wnikliwie od sportowców i od mieszkańców.

Maciej Łoś – radny

Przyznała racje Pani dyrektor OSIR Huragan, ale jednocześnie powiedział, że Memoriał Małgorzaty Dydek- wspaniała impreza mógłby być bardziej rozpropagowany i ściągnąć inne drożyny z europy, tylko trzeba myśleć o poprawie tej hali sportowej równorzędnie z całym kompleksem rekreacyjnym. To powinno być jednocześnie zaprojektowane i jednocześnie budowane.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że gdy Dyrektorem OSIR Huragan był Pan Piotr Szulc, była wykonana koncepcja w 2013 roku budowy profesjonalnych szatni dla sportowców, siłowni, pokoju dla sędziów, pomieszczeń z przeznaczeniem na magazynki sprzętu sportowego. W koncepcji była również kawiarnia. Zdaniem radnego to powinno być zrealizowane w pierwszej kolejności. Obiekt był budowany w latach pięćdziesiątych. Tam są tylko dwie szatnie. Pozostałe pomieszczenie to są zaadaptowane na szatnie pomieszczenia biurowe. Tam są nawet przygotowane drzwi, żeby można było przejść z hali sportowej do tych planowanych szatni. To jest najpilniejsze do załatwienia. To nie są duże pieniądze na to potrzebne. Tak jak inni koledzy radni uważa, że powinna być duża hala sportowa z zapleczem.

Pani Dyrektor mówi o fitnessie, kręglach i innych i to jest piękne. Radny uważał, że życie pokazuje, że w pierwszej kolejności musi być rozbudowany ten stary obiekt, żeby sportowcy należycie mogli trenować i wypoczywać.

Jest również za budową nowej sali widowiskowej, bo wie, jak to obecnie wygląda. Tam nic nie można zrobić. Brak jest garderób. Artyści przebierają się na korytarzu i to jest żenujące. Ale w pierwszym momencie trzeba załatwić to, co jest realne do załatwienia. Proponował, żeby z tych przedstawionych w WPF rzeczy, wybrać jedną czy dwie inwestycje możliwe do zrealizowania, przygotować koncepcję, z którą następnie zapoznają się radni, żeby mogli podjąć decyzje o wyborze zadania do realizacji i możliwego do sfinansowania z pieniędzy, którymi dysponuje miasto.

Radny powiedział, że to co zaproponowano w WPF kosztowałoby 50-60 mln. zł i zachodzi podejrzenie, że jest drugie dno takiej propozycji, takie, o którym wspomniał Przewodniczący Rady

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że wszystko to, co powiedział radny odnośnie przebudowy i odnowy zaplecza obecnej hali to przedstawiła Dyrektor OSIR w swojej wypowiedzi. Powiedziała, że planuje to zgłosić do przyszłorocznego budżetu. To będzie do realizacji w sensie szybkiego zaprojektowania i rozbudowy. Natomiast to o czym radni rozmawiają, to jest tylko projekt, po to, żeby zaprojektować rozbudowę basenu z nowymi funkcjami, po to, by móc złożyć wnioski o dofinansowanie. Jeżeli gmina to dofinansowanie otrzyma, to trzeba będzie się zastanowić, ile trzeba dołożyć z gminnych pieniędzy. Bez dofinansowania tego gmina nie zbuduje. Skoro jest potrzebny projekt, żeby aplikować o środki przy sporcie, to radny to rozumie i ten projekt popiera. Tak jak powiedziała Pani Edyta Zbieć – Zastępca

Burmistrza, że czasem trzeba zaryzykować, to w tym przypadku trzeba zaryzykować i coś. Zrobić. Jednak uważał, że nie można ryzykować w wielu płaszczyznach jednocześnie.

Edyta Zbieć – zastępca burmistrza

Podaje przykład, kiedy gmina miała możliwość pozyskania środków na zagospodarowanie terenów przy rzece Czarna. Został złożony wniosek do RDOŚ, ale nie można było go uzupełnić, bo nie było jakiegokolwiek zapisu budżetowego w WPF.

Dominik Kozaczka – radny

Dziwił się, przysłuchując toczącej się dyskusji. Argumenty za rozbudową tego basenu są takie, że aby pograć w kręgle, trzeba pojechać do Warszawy i dlatego gmina ma wydać 20 mln. zł, żeby było bliżej. Słuchający tego specjalista od inwestycji pokładałby się ze śmiechu. Sprzeciwiając się temu twierdzeniu zastępcy Burmistrza powiedział, że pewnie nigdy poważnych inwestycji nie realizowała w poważnych firmach.

Uważał, że radni nawet nie wiedzą, w którym miejscu mają być te baseny w Czarnej. Nie mają żadnego poziomu wiedzy na ten temat.

Radny powrócił do wcześniejszej dyskusji, kiedy mówiono, że gmina nie ma pieniędzy na tabliczkę z nazewnictwem ul. Letniej, o którą walczył Przewodniczący Rady. Brak jest pieniędzy na kosze na śmieci. Mieszkańcy skarżą się, że chodzą w kaloszach po swoich ulicach. Pani Burmistrz takich problemów nie umie rozwiązać.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odnosząc się do stwierdzenia radnego odnośnie swojego doświadczenia w realizacji dużych inwestycji, wyraziła swoje domniemanie, że On takie inwestycje realizował. Natomiast ma takie podejście, że z tabliczkami i koszami na śmieci będzie się borykał do końca życia.

Dominik Kozaczka – radny

Odczuwał, że jest chęć pozyskiwania środków, co pochwała. Natomiast uważał, że te programy i to pozyskiwanie należy cedzić na dobre i złe. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji pozyskano fundusze na internet szerokopasmowy, bo takie były projekty internetowe. Teraz wyszło tak, że gmina ma duże kłopoty. Brak jest umiejętności obsługi projektów. Brak jest odpowiedniej kadry. One nie działają tak, jak trzeba.

Radny wnioskował, że rozwój gminy polega na tym, że jeżeli się coś pojawi, to na ślepo, bez zastanowienia biegnie się po te projekty. Jego zdaniem te trzy omawiane projekty powinny zostać zdjęte z projektu uchwały. Powinny zostać wykonane drobne koncepcje. Powinna zostać opracowana konkretna dokumentacja co tam ma się znajdować i jak to jest widziane. Ewentualnie to, co uzyska akceptację radnych i społeczeństwa będzie mogło być realizowane. Zapytał, skąd zastępca Burmistrza wie, że społeczeństwo Wołomina chce odkryte baseny w czarnej za kilka milionów?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

W odpowiedzi powiedziała, że to była propozycja ze strony kierownictwa urzędu. Wnioskodawcy są do tego przekonani. Jeśli radny uważa, że te trzy propozycje trzeba wykreślić z planów, to ma do tego prawo.

Dominik Kozaczka – radny

Powtórzył, że na temat tych proponowanych inwestycji trzeba zacząć rozmawiać, by dowiedzieć się więcej na ten temat.

Radny odniósł się również do wypowiedzi dyrektora OSIR. Rozumiał, że obecnie basen jest

jednostką dochodową. Pochwalił za to Panią Dyrektor. Przyznał, że jest to trudna „działka” więc dobrze, że w Wołominie osiągnięto sukces. Obawiał się jednak, że może to być chwilowe. Zakładając, że w Zielonce czy Kobyłce powstanie basen, to w tym momencie będzie trudniej o pozyskanie klienta i wtedy zdarzy się tak, jak to jest w innych, podobnych placówkach w całej Polsce, gdzie gminy muszą dołożyć do takiej działalności.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że o tym już była mowa, a dyskusja krąży ciągle wokół tych samych tematów.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Odnosząc się do stwierdzeń radnego Dominika Kozaczki, zapytała, czy uważa On sześcioletnią działalność i jej wyniki za chwilowe?

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że obecnie sytuacja jest taka, że w pobliżu nie ma basenu, więc klienci przybywają z Gminy Zielonka i innych. Jeżeli zostanie w okolicy pobudowany podobny obiekt (na co jest szansa, np. Radzymin rozważa budowę takiego obiektu), to Pani Dyrektor nie dołoży, jeśli basen będzie nierentowny, tylko przyjdzie na sesje Rady i poprosi radnych o pieniądze. Jeśli ktoś poważnie zajmuje się inwestycjami, to trzeba odpowiedni biznesplan tej całej inwestycji przedstawić. Dodatkowo, jeśli ktoś inwestuje w gminie, to trzeba zbadać, czy dana inwestycja jest akceptowalna społecznie. Nie po to coś się robi, żeby zadowolić wąską grupę mieszkańców. To ma być robione z głową i z sensem, żeby to zaspokajało dużą grupę społeczną.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Wyraziła nadzieję, że mieszkańcy nie będą słuchali wypowiedzi radnego, bo nie będą z niej zadowoleni. Powtórzyła, że zestawienie wejść osób indywidualnych w przykładowym okresie za 2016 rok, w okresie czerwiec- grudzień tego roku: osoby dorosłe to 56 726 osób; dzieci to 63676 osób. To w sumie jest 120 000 osób. Zapytała więc radnego czy uważa, że to jest okrojona grupa mieszkańców Gminy Wołomin?

Dominik Kozaczka – radny

Przyznał, że nie jest to okrojona liczba mieszkańców. Stwierdził jednak, że potrzeby mieszkańców są różne. Nie wie czy mieszkańcy, którzy przychodzą i proszą o zrobienie drogi, wolą budowę tej drogi przesunąć na kolejne 5-10 lat, a rozbudować basen. Może wolą pozostawić basen w obecnym stanie, a przyspieszyć budowę drogi. Warto poznać opinie mieszkańców. Mieszkańcy o omawianych projektach nic nie wiedzą. Radni o nich dowiedzieli się trzy dni wcześniej.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Nie Ona projektuje budżet. Zgłasza jedynie potrzeby mieszkańców. Jeżeli pływalnia ma na siebie zarobić i być nadal atrakcyjna to musi się rozwijać. Pani Dyrektor doskonale wie, że na samym pływaniu nie zrobi się biznesu. Natomiast, jeśli dodatkowo połączy się to z ćwiczeniami fitnessowymi, dodatkowo dołoży się kręgle, czyli rozwinięta działalność, wtedy ta działalność będzie miała jakiś sens. Dlatego Pani Dyrektor te potrzeby zgłosiła do urzędu. Jednak inwestorem całej inwestycji będzie Gmina Wołomin.

Maciej Łoś – radny

Podsumowując powiedział, że biorąc pod uwagę to, iż do tej pory gmina starała się

pozyskać teren przy ul. Broniewskiego od powiatu pod budowę Miejskiego domu Kultury, biorąc pod uwagę fakt, że trwają przygotowania do wyburzenia starego basenu, to zdaniem radnego należy na pewno radni powinni zaopiniować i podjąć pozytywną decyzję odnośnie tego punktu budowy Miejskiego Centrum Kultury. Natomiast odnośnie pozostałych dwóch punktów, zdaniem radnego nie będzie wielkiego dramatu, żeby decyzję odłożyć o miesiąc i spokojnie się zastanowić i porozmawiać i pomyśleć o finansach. Po tym okresie należy do tematu podejść jeszcze raz.

Marek Górski – radny

Uważał, że radny Dominik Kozaczka zagalopował się w swoich wypowiedziach. Nie powinien w takiej formie i takich słowach zwracać się do Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć. Nadzoruje ona inwestycje za 30 mln. zł. Krytykowanie jej pracy w taki sposób jest nie na miejscu, pomijając fakt, że jest kobietą. Sama idea i pomysły nowych inwestycji nie są tak daleko idące, żeby pozwolić sobie na taką krytykę. Radni powinni być trochę wstrzeźliwi. jeśli chodzi o oceny.

Piotr Sikorski – radny

Dodał, że wszyscy mówią o ulicach i chodnikach. To jest najważniejsze. Ale jednocześnie stwierdził, że nie można zamknąć się tylko na to, bo Wołomin zostanie miastem pięknych ulic i pięknych chodników. Radny przytoczył słowa Zastępcy burmistrza Roberta Makowskiego: „Nic nam po pięknych chodnikach i ulicach, jeśli nie będzie bezpiecznie”. To wypowiedź w stronę monitoringu. Można wymienić inne kierunki. Ale nie należy zamykać się tylko w jednym działaniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Złożył wniosek o dokonanie poprawek do omawianego projektu uchwały ws. Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin. W załączniku nr 1 do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2017-2026 zaproponował wprowadzenie poprawek w kwotach wydatków o następującej treści:

- 1) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i przebudowa ul.Ogrodowej w Wołominie” zdjęcie kwoty 700 000,00 zł z planu na 2018 rok.
- 2) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i budowa ul.Szpitalnej w Wołominie” zmniejszenie z 1 700 000,00 zł kwoty zaangażowania w planie na 2018 rok o 500 000,00 zł do dotychczas obowiązującej kwoty, tj. 1 200 000,00 zł .

W związku z zastrzeżeniami co do kwot, zapytał, ile na te inwestycje było w WPF na 2018 rok?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że kwota na tę inwestycję zwiększa się o 400 000 zł, uprzednio było 1 300 000 zł. W ostatnim przetargu najniższa propozycja była w wysokości 1 658 000 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W świetle uzyskanych wyjaśnień, zaproponował:

- 1) zmniejszenie zaangażowania w planie na 2018 rok o 400 000 zł. Do dotychczas obowiązującej kwoty 1 300 000 zł.
- 2) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i adaptacja budynku starej elektrowni przy ul.Daszyńskiego w Wołominie dla potrzeb Centrum Aktywności Wołomin” zdjęcie kwoty 4 100 000,00 zł z planu na 2018 rok; Zostawienie kwoty „0” zł.
- 3) W zadaniu „Budowa Skateparku na terenie OSiR Huragan Wołomin” zdjęcie kwoty

900 000,00 w 2018 roku. Zostawienie kwoty „0” zł.

4) W zadaniu „Przebudowa ul.Kurkowej” zdjęcie kwoty 2 100 000,00 zł w 2018 roku. Pozostawienie „0” zł w 2018 roku.

3) W zadaniu „projekt domu komunalnego” zdjęcie kwoty 2 000 000,00 zł w 2018 roku i zdjęcie kwoty 2 000 000,00 w 2019 roku

4) W zadaniu „Doposażenie ogólnodostępnego placu zabaw w Majdanie” zdjęcie kwoty 450 000,00 zł z 2018 roku;

5) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej ul.Leszczyńskiej w Wołominie” zdjęcie kwoty 2 700 000,00 zł w 2018 roku i 1 000 000,00 w 2019 roku;

6) Zdjęcie zadania i kwoty 400 000,00 zł w 2018 roku pn. „Przebudowa i remont istniejącego budynku MDK w Wołominie wraz z budową nowego obiektu Miejskiego Centrum Kultury na terenie działki przy ul.Broniewskiego – projekt”. (Przewodniczący prosił o zorganizowanie spotkania, przedstawienie koncepcji, łącznie z tym jakie instytucje się zgłaszały ze swoimi pomysłami na ten obiekt, by radni wiedzieli, w jakim kierunku to ma pójść i ewentualnie wprowadzić po tej konsultacji projekt na następnej sesji)

7) Zdjęcie zadania i kwoty 3 000 000,00 zł w 2018 roku pn. „Budowa kompleksu rekreacyjnego w Czarnej – I” (W tym przypadku również prosił o jakąś koncepcję, jakieś analizy, by radni wiedzieli, nad czym będą dyskutowali);

8) Dodanie zadania „Budowa ulicy Długiej w Duczkach I etap wraz z budową oświetlenia etapu II”, kwoty 2 500 000,00 zł w 2018 roku i 500 000,00 zł w 2019 roku ;

9) W zadaniu „projekt domu komunalnego” zdjęcie kwoty 2 000 000,00 zł w 2018 roku i zdjęcie kwoty 2 000 000,00 w 2019 roku

Piotr Sikorski – radny

Z tego, co mu wiadomo, na budowę ul. szpitalnej odbyły się już dwa przetargi. W obu najniższa oferowana kwota to 1 600 000 zł. Na tą inwestycję było zaplanowane 1 300 000 zł. Jest proponowane zwiększenie środków o 400 000 zł. W związku ze sprzeciwem, proponował zwiększenie o mniejszą kwotę np. do 1 650 000 zł. Tak, żeby ten trzeci przetarg mógł być skuteczny.

Są wrzucone projekty ulic Żółkiewskiego, Waryńskiego. Radny zapytał, dlaczego ci mieszkańcy, którzy przychodzili i otrzymali obietnicę nie doczekają się realizacji wniosku. Radny wie, że była przeznaczona kwota 1 400 000 na całość. Jednak wszyscy orientują się, że rynek inwestycyjny się zmienił. Kwota proponowana do zwiększenia nie jest strasznie duża. Dlatego radny prosił, by Przewodniczący Rady zmienił treść wnoszonej poprawki do kwoty np. 200 000 – 250 000 zł. Być może wtedy przetarg będzie mógł być skuteczny.

Dominik Kozaczka – radny

Jako dodatkową poprawkę, radny wniósł wniosek o zdjęcie z zapisów obecnego projektu zmiany WPW i przełożenie w czasie wprowadzenia inwestycji ; ”budowa sali sportowo-widowiskowej”, by mogło odbyć się spotkanie, by radni mogli sobie podyskutować na ten temat. Na sesji jest mało czasu i robi się nerwowo i jest niepotrzebna wymiana zdań.

Radny chciał, by przed takimi ważnymi decyzjami o wydaniu ok. 20 mln zł., radni podyskutowali i byli w pełni przekonani, podejmując decyzję kierunkową. Dlatego radny wnioskował o zdjęcie tego tematu z projektu uchwały i przełożenie go na następną sesję.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że najlepszym rozwiązaniem będzie głosowanie poprawek poszczególnych radnych oddzielnie.

Marek Górski – radny

Wnioskował o wprowadzenie nowego zadania inwestycyjnego, które jest umieszczone w budżecie na 2017 rok pod nazwą ; „ Przebudowa Szkoły Podstawowej w Zagościńcu”. Wnioskował o wprowadzenie w 2018 roku kwoty 1 700 000 zł. Swój wniosek motywował tym, że Komisja edukacji odwiedziła szkołę w Zagościńcu. Radni wiedzą, że szkoła została wybudowana na 188 -ro dzieci. W tej chwili w szkole uczy się 350 – ro dzieci. Na sale lekcyjne zostały zaadaptowane biblioteka, czytelnia. Obecnie dochodzą dwa dodatkowe oddziały tj. 7 klasa. Za rok dojdą dwa kolejne oddziały tj. klasa 8. W ubiegłym roku były dwa oddziały, a obecnie są trzy oddziały w roczniku pierwszej klasy. Jest to odzwierciedlenie tego, że w Zagościńcu przybywa nowych domów i przybywa mieszkańców. Przybywa młodych małżeństw z dziećmi. Bariera określająca obwód szkoły są tory kolejowe. Nie można więc Lipinek, ani części Zagościńca włączyć do obwodu szkoły w Duczkach.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała radnych, że w uchwale budżetowej, która została podjęta wcześniej, na toczącej się sesji jest zadanie pt.: ' Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy szkoły w Zagościńcu – 70 000 zł. „ Nie jest możliwa zmiana tytułu tej inwestycji”.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zaproponował wprowadzenie nowego zadania do WPF: "Przebudowa Szkoły w Zagościńcu".

Przewodniczący zamknął dyskusję nt. Poprawek w projekcie zmiany Wieloletniej Prognozy finansowej i ogłosił 10 min. przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy kontynuowano realizację porządku obrad.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że przed przerwą zgłosił 10 poprawek do przedłożonego projektu uchwały ws. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2017-2026.

Jest też jedna poprawka zgłoszona przez radnego Dominika Kozaczka – poprawka będzie głosowana oddzielnie, chyba, że radny wycofa swój wniosek o dokonanie poprawki, warunkując to, tym, że zanim zostanie ogłoszony przetarg na budowę kompleksu rekreacyjnego, to również zostanie zorganizowane spotkanie z radnymi, na którym zostanie przedstawiona jakaś koncepcja, co będzie robione. Radni przedyskutują i zastanowią się, co tam ma być.

Dominik Kozaczka – radny

Warunkując zorganizowaniem spotkania roboczego, celem przedyskutowania koncepcji rozbudowy kompleksu rekreacyjnego na OSIR Huragan, zgodził się wycofać swój wniosek dotyczący zdjęcia tego zadania z zapisów uchwały dotyczącej zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2017-2026.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zobowiązała się do zorganizowania spotkania i omówienia te proponowanej inwestycji.

Dominik Kozaczka – radny

Wycofał swój wniosek o dokonanie poprawki, mając nadzieję, że Zastępca Burmistrza

dotrzyma obietnicy.

Maciej Łoś – radny

Prosił Przewodniczącego Rady o wycofanie poprawki do projektu omawianej uchwały dotyczącej Miejskiego Domu Kultury.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się na wycofanie zgłoszonej przez siebie poprawki do projektu uchwały w sprawie WPF, a dot. MDK w Wołominie. Uważał, że tę inwestycję można wprowadzić do WPF na następnej sesji. Będzie dużo czasu by się nad tym zastanowić. Było dużo podmiotów zainteresowanych współudziałem w budowie nowego budynku MDK. Obawiał się, że jeżeli radni zgodzą się na wprowadzenie inwestycji do WPF, to zostanie szybko ogłoszony przetarg na wykonanie projektu i radni nie będą mieli na to wpływu, a to jest duża inwestycja. W przypadku rozbudowy pływalni wiadomo jakie funkcje są w inwestycji. Radni chcą jedynie więcej informacji i uzgodnień.

Ponieważ radny Marek Górski zgłosił poprawkę polegającą na wprowadzeniu nowego zadania w 2018 roku „ Budowa Szkoły w Zagościńcu” na kwotę 1 800 tys. zł. Radni mogliby zastanowić się nad przyznaniem w 2018 roku kwoty na to zadanie w wysokości 1 mln. zł. Później zastanowią się nad dalszym finansowaniem, gdyż popierają to zadanie i zależy im na tym, żeby to zadanie się pojawiło. Zaproponował, aby radny Marek Górski dokonał autopoprawki zgłoszonego wcześniej przez siebie wniosku i zmniejszył proponowaną kwotę finansowania zadania w 2018 roku do wysokości 1 mln. zł. W przeciwnym wypadku, Przewodniczący Rady będzie rekomendował radnym odrzucenie wniosku. Natomiast po jego odrzuceniu sam zgłosi wniosek o wprowadzenie tej inwestycji Do WPF.

Marek Górski – radny

Zmienił swój wcześniejszy wniosek o wprowadzenie poprawki do projektu uchwały ws. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej polegającej na wprowadzeniu inwestycji Rozbudowy szkoły w Zagościńcu i określeniu jej finansowania w 2018 roku w wysokości 1 mln. zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Ponownie odczytał treść wszystkich zgłoszonych poprawek do uchwały ws. WPF w załączniku nr 1 Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Wołomin na lata 2017-2026 proponuje się wprowadzenie poprawek w kwotach wydatków o następującej treści:

- 1) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i przebudowa ul.Ogrodowej w Wołominie” zdjęcie kwoty 700 000,00 zł z planu na 2018 rok.
- 2) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i budowa ul.Szpitalnej w Wołominie” zmniejszenie z 1 700 000,00 zł kwoty zaangażowania w planie na 2018 rok o 400 000,00 zł do dotychczas obowiązującej kwoty, tj. 1 300 000,00 zł
- 3) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i adaptacja budynku starej elektrowni przy ul.Daszyńskiego w Wołominie dla potrzeb Centrum Aktywności Wołomin” zdjęcie kwoty 4 100 000,00 zł z planu na 2018 rok
- 4) W zadaniu „projekt domu komunalnego” zdjęcie kwoty 2 000 000,00 zł w 2018 roku i zdjęcie kwoty 2 000 000,00 w 2019 roku;
- 5) W zadaniu „Budowa Skateparku na terenie OSiR Huragan Wołomin” zdjęcie kwoty 900 000,00 w 2018 roku
- 6) W zadaniu „Przebudowa ul.Kurkowej” zdjęcie kwoty 2 100 000,00 zł w 2018 roku
- 7) W zadaniu „Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej ul.Leszczyńskiej w Wołominie” zdjęcie kwoty 2 700 000,00 zł w 2018 roku i 1 000 000,00 w 2019 roku

- 8) Zdjęcie zadania i kwoty 400 000,00 zł w 2018 roku pn. „Przebudowa i remont istniejącego budynku MDK w Wołominie wraz z budową nowego obiektu Miejskiego Centrum Kultury na terenie działki przy ul. Broniewskiego - projekt”
- 9) Zdjęcie zadania i kwoty 3 000 000,00 zł w 2018 roku pn. „Budowa kompleksu rekreacyjnego w Czarnej – I”
- 10) Dodanie zadania „Budowa ulicy Długiej w Duczkach I etap wraz z budową oświetlenia etapu II”, kwoty 2 500 000,00 zł w 2018 roku i 500 000,00 zł w 2019 roku;
- 11) Dodanie zadania Przebudowa Szkoły w Zagościńcu kwota 1 000 000 zł w 2018 roku – poprawka zgłoszona przez radnego Marka Górskiego;
- Przewodniczący obrad zarządził głosowanie wszystkich zgłoszonych poprawek do uchwały ws. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin łącznie.

Sesję opuścił radny Tomasz Kowalczyk godz. 18:35

Zgłoszone do projektu uchwały poprawki zostały przyjęte w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-1 osoba

Uchwała wraz z autopoprawką i przyjętymi poprawkami radnych została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych na sali obrad, za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Radny Grzegorz Skoczeń nie wziął udziału w głosowaniu

Sesję opuścił radny Mirosław Bieńczyk godz. 18:40

Uchwała Nr XLI-115/2017 w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Udzieliła odpowiedzi na pytanie radnego Bogdana Sawickiego (zadane przed procedowaniem uchwał), a dotyczące terminów spłaty obligacji wyemitowanych w latach poprzednich Poinformowała, że kwoty do spłaty w poszczególnych latach to:

2017 rok – 10 430 000 zł ; (1 mln. zł. Został spłacony 30 kwietnia; 1 mln. zł – 3 maja; 1 mln. zł. -30 lipca; dalsze spłaty są przewidziane na grudzień: 2,5 mln. zł. - 27 grudnia, 1, 5 – 29 grudnia, 3 430 tys. zł. na 30 grudnia.. Trzeba pamiętać, że dzień 30 grudnia wypada w sobotę, więc gmina musi wcześniej podstawić te środki).

Spłaty w 2017 roku dotyczą obligacji zaciągniętych w latach: z 2009 roku spłata jeszcze 2 mln. zł. ; z 2010 roku również 3 430 tys.. zł. ; z 2011 roku to 1 mln. zł. ; z 2012 roku to 2 mln. zł.; z 2013 roku – 500 tys. zł.; z 2014 roku to 1 mln. zł.; z 2015 roku to 500 tys. zł.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Zapytał, czy te wymienione kwoty, to są już spłacone kwoty, czy to jest jeszcze do spłaty?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że to są przypadające w tym roku terminy spłat rat, wyemitowanych obligacji zgodnie z umowami ze wspomnianych lat tj. 2009-2015. Te wymienione kwoty nie nie była cała emisja. To są raty, które przypadają do spłaty tylko w br. Tak było w latach ubiegłych i tak jest w proponowanej uchwale ws. emisji obligacji. Emisja tej kwoty obligacji jest oznaczona nie później niż do 30 grudnia 2017 roku. Natomiast spłata jest rozłożona w okresie wieloletnim, w zależności od tego ile będzie potrzeba dodatkowych srodków z

zewnętrznych źródeł finansowania i jakie zostaną wybrane okresy spłaty. Umowa zostanie podpisana po wyłonieniu emitenta. Wtedy będzie można oznaczyć lata do spłaty tego zobowiązania emisji obligacji z 2017 roku.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Prosił Skarbnika Gminy o informację, jakie jest wykonanie budżetu gminy na dzień sesji?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Nie mogła odpowiedzieć, gdyż przygotowanie sprawozdań budżetowych za miesiąc sierpień jest w toku. Termin to 10 września. Co miesiąc jest składane sprawozdanie z wykonania wydatków budżetowych, jak i dochodów budżetowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że sprawozdanie półroczne z wykonania budżetu zostało przedstawione. Znajduje się do wglądu w Biurze Rady. Radni również otrzymali link do strony internetowej, gdzie mogą zapoznać się z jego treścią.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Na posiedzeniu Komisji Finansów Przewodniczący pytał, na podstawie czego (podstawa prawna) wynika, że rada musi podjąć tylko jedną uchwałę o emisji obligacji?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że podstawą prawną do podjęcia przez Radę Miejską decyzji o emisji obligacji są zapisy, podejmowanej przez Radę Miejską, uchwały budżetowej. Tam jest informacja, jaki jest deficyt i jakie są potrzebne dodatkowe środki, jakich zgodnie z szacunkami, nie będzie można zabezpieczyć w budżecie gminy po stronie dochodów. W związku z tym ten brak środków musi być uzupełniony zewnętrznym finansowaniem. Również ustawa o finansach publicznych jest podstawą do tego, żeby podjąć uchwałę o emisji obligacji. Do tego dochodzą ustawy branżowe dot. emisji obligacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radni wiedzą, jakie są zapisy w uchwale budżetowej, bo ją przyjmowali. Przypomniał, że pytał czy Rada musi w jednej uchwale wskazać emisję obligacji na kwotę 25 mln. zł. ? Czy może Rada wskazać w uchwale ws. obligacji kwotę 15 mln. zł., a za miesiąc podjąć uchwałę ws. obligacji na kwotę 10 mln. zł.?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zastanawiała się, jakie byłoby uzasadnienie, które należy przekazać również do regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie, bo taką uchwałę opiniuje Regionalna Izba Obrachunkowa. Przed wszczęciem postępowania w celu wyłonienia emitenta obligacji, uchwała jest wysyłana do oceny RIO i gmina otrzymuje opinię. Bez tej opinii żaden emitent nie przystąpi do postępowania i nie podpisze z gminą umowy. To się wiąże z dłuższym okresem oczekiwania na tą opinię, oraz z przeprowadzeniem postępowania. Pani skarbnik zastanawiała się, jakie mogłoby być uzasadnienie do dzielenia uchwały obligacyjnej, skoro w uchwale budżetowej jest zapisana wysokość obligacji. Jeśli radni chcą podjąć decyzję o zmniejszeniu konieczności dofinansowania działalności gminy, to Rada powinna podjąć decyzję o wyłączeniu pewnych wydatków lub zablokowaniu, w odniesieniu do których finansowanie w br nie będzie konieczne. Uzasadnienie do podejmowania kilku uchwał ws. obligacji, w ocenie Pani skarbnik, nie znajduje potwierdzenia w żadnych przepisach prawnych. Jeśli w uchwale budżetowej, która jest podstawą finansowania i prowadzenia

gospodarki finansowej w całej gminie, również w jednostkach gminnych (te pieniądze są również potrzebne do zabezpieczenia zapłaceniu za zobowiązania, nie tylko urzędu, ale również w jednostkach gminnych). Jeśli radni podejmą decyzje, że to jest za dużo, to należy zmienić uchwałę budżetową, blokując jednocześnie przyznane wcześniej środki jednostkom i korygując załącznik inwestycyjny.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Wyjaśnił, że Jego pytanie było wynikiem tego, że przeglądał uchwały Rady Miejskiej i zauważył, że w 2012 roku było kilka takich uchwał.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przyznała, że tak mogło się zdarzyć np. w przypadku zmiany uchwały budżetowej w trakcie roku budżetowego, która to zmiana powodowała zwiększenie deficytu i konieczność emisji dodatkowych obligacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował radnego Konrada Fuśnika, że Rada Miejska może zwiększyć deficyt zmieniając uchwałę budżetową. Jeśli deficyt będzie mieścił się w granicach normy, która przewidują przepisy, to Rada w trakcie roku, chcąc wykonać więcej zadań, może zwiększyć deficyt. Wniosek o zwiększenie deficytu musi wpłynąć od Pani burmistrz.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że gdyby zaszła taka potrzeba (a najprawdopodobniej w 2012 roku taka potrzeba zaistniała), to gmina może zwiększyć deficyt budżetowy. Wtedy dodatkowa emisja obligacji miała miejsce, dlatego, że zmienione zostały zmienione założenia w uchwale budżetowej. Obecnie gmina nie ma takiej sytuacji. Przez ostatnie dwa lata, do emisji obligacji podchodzi się w ten sposób, że emitowane są obligacje tylko w takiej kwocie, jaka jest wymagana z punktu widzenia prawidłowego finansowania zobowiązań na koniec roku. Nie emituje się tyle, ile wynika z uchwały obligacyjnej, ale tyle ile potrzeba dodatkowych środków. W bieżącym roku nie można wyemitować mniej niż niewiele ponad osiem milionów tj. 10 430 tys. zł., minus wolne środki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przyznała, że zadawała to pytanie, ale gdy Pani Skarbnik wyjaśniła mu szczegóły procedury, to uważa, że nie ma możliwości podzielenia, gdyż jest za krótki termin, jest końcówka roku i nie zdąży się z przeprowadzeniem procedury emisji obligacji.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Nie spotkała się nigdy z taką sytuacją dzielenia emisji obligacji, oprócz tej, o której wspomniała wcześniej, czyli zmiana uchwały budżetowej, która powoduje zwiększenie deficytu i konieczność emisji większej wartości obligacji. Natomiast dzielenia emisji obligacji dlatego, że radni chcieliby podjąć najpierw na 15 mln zł, a za miesiąc na 10 mln., zł. Nie spotkała. Prosiła o zwrócenie uwagi, że to jest procedura, której przyglądają się potencjalni emitenci tj. banki, do których zostanie skierowane zaproszenie do emisji. Oni również robią analizę i będą pytać, dlaczego nie na pełną kwotę zapisaną w uchwale budżetowej i kiedy będzie następna emisja i dlaczego jest podział. Pani skarbnik nie umiałaby uzasadnić takiej decyzji.

Bogdan Sawicki – radny

Powiedział, że w uchwale budżetowej jest zagwarantowana kwota emisji obligacji na

kwotę 25 mln. zł., Ta kwota może być mniejsza np. można wyemitować tylko 22 mln. zł., ale nie można tej kwoty przekroczyć.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że stara się emitować tylko taką kwotę, która jest potrzebna do tego, żeby nie zadłużać gminy. Od 2015 roku gmina nie jest zadłużana. Zadłużanie jest zatrzymane i Pani Skarbnik stara się bardzo racjonalnie analizować potrzeby gminy i zaciągać zewnętrzne finansowanie, również ze względu na koszty. To jest praca na bieżąco. Taka wiedzę i decyzję ostateczna, jaka będzie wysokość wyemitowanych obligacji, podejmuje się na kilka chwil przed ostatnim dniem roku.

Na prośbę radnego bogdana Sawickiego przygotowała informacje o emisji obligacji i tak: w 2010 roku emisja obligacji odbyła się w lipcu i październiku, w 2011 roku to był wrzesień, w 2012 roku to był grudzień, w 2013 roku to był październik, w 2014 roku umowa była w sierpniu i w 2015 i 2016 roku to było w grudniu. Uchwały ws. emisji obligacji były podejmowane we wcześniejszych okresach, ale widocznie taka była potrzeba.

Bogdan Sawicki – radny

Wyraził przekonanie, że Pani Skarbnik z rozsądkiem podejdzie do sprawy i pożyczyc tyle, ile jest potrzeba.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Udzieliła odpowiedzi na pytanie radnego dot. wykonania budżetu na koniec lipca. Jeśli chodzi o wydatki, to wykonanie było w wysokości 116 137 214 zł. tj. 51,27% planu ustalonego przez Radę w uchwale budżetowej. Natomiast dochody 121 190 185 zł tj 58,08%.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zapytał, czy zakupem tych obligacji są zainteresowane również osoby prywatne? Czy te osoby mają z tytułu zakupu jakąś korzyść?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że gmina występuje do instytucji, które mają prawo emisji obligacji komunalnych to są banki. Zgodnie z prawem zamówień publicznych nie jest ogłaszane postępowanie przetargowe, ale wysyłane są zapytania do banków, które mają najlepszą pozycję, które mogą wyemitować i zagwarantować podstawienie tych środków, bez żadnych problemów w latach przyszłych. Sprawdzana jest ich sytuacja w rankingu. Wysyłane są zapytania na które banki odpowiadają. Prowadzony jest wielostopniowy wybór. Dodatkowo zaprasza się oferentów na negocjacje. W ubiegłym roku udało się wynegocjować dobrą ofertę. W związku z tym, że umowa jest podpisana, to nie jest to tajemnicą, że było to poniżej 1 punkta procentowego, co było bardzo dobrą ofertą. Pani Skarbnik ma nadzieję, że w bieżącym roku będą jeszcze lepsze oferty. Stara się wyemitować te obligacje jak najtańszym kosztem dla gminy. To są koszty w latach następnych, gdzie ta obsługa emisji obligacji jest na dość wysokim poziomie. Takim działaniem w roku 2016 oszczędzono 300 tys. zł z planu wydatków Gminy Wołomin.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych na sali obrad, za – 14 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.-0 osoby

Uchwała Nr XLI-116/2017 w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków;

Dominik Kozaczka – radny

Zabrał głos odnośnie znanego tematu brudnej wody. Zapytał, kiedy można się spodziewać, że te powszechne skutki brudnej wody w kranach ustąpią?

Wojciech Jankowski – Członek Zarządu PWIK Sp. z o.o. w Wołominie

Odpowiedział, że od 15 sierpnia zostały podjęte dodatkowe działania i nie ma zgłoszeń, że są jeszcze problemy w tym zakresie. Być może problemy będą pojawiały się na końcówkach linii. Zasadnicze działania związane z czyszczeniem sieci odbywały się od połowy sierpnia do końca sierpnia i nie powinny wystąpić w tym zakresie jakieś większe problemy.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy te zanieczyszczenie nie były szkodliwe dla ludzi?

Wojciech Jankowski – Członek Zarządu PWIK Sp. z o.o. w Wołominie

Powiedział, że na to pytanie mogą odpowiedzieć specjaliści. Z informacji udzielonych przez eksploatatorów wynika, że te zanieczyszczenia nie były szkodliwe.

Zbigniew Paziewski – radny

Przekazał pytanie mieszkańców, czy jest taka możliwość, żeby została obniżona opłata za dostarczenie wody czy odprowadzanie ścieków? Radny wie, że obowiązuje nosa ustawa Prawo wodne, ale opracowywane są dopiero akty wykonawcze. Żeby można było się z tym wszystkim zaznajomić, radny prosił Członka Zarządu PWIK Sp. z o.o. w Wołominie Wojciecha Jankowskiego o informacje, czy jest taka szansa?

Prosił również o zorganizowanie spotkania na terenie oczyszczalni ścieków oraz w stacji uzdatniania wody.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych na sali obrad, za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 osoby

Uchwała Nr XLI-117/2017 zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Wołomin na lata 2016-2021;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych na sali obrad, za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 osoby

Uchwała Nr XLI-118/2017 w sprawie nabycia nieruchomości;

Sesję opuścił radny Konrad Fuśnik godz. 19:10

Tomasz Góralski – Naczelnik wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Powiedział, że to jest ważna uchwała, która pozwoli na kompleksową budowę sieci kanalizacyjnej na obszarze ulic: Lipiny Kąty, Kmicica, Podbipięty. Przejęcie tych dwóch nieruchomości pozwoli na realizację tego celu, bo umożliwi budowę dopływu do odbiornika ścieków sanitarnych, który to zbiornik jest zaplanowany w ul. Kmicica. Jest to działanie zainicjowane przez PWIK. Odbyły się rozmowy z 15 osobami, będącymi właścicielami tych

dwóch nieruchomości. Uzyskano pisemne akceptację dla proponowanej ceny nabycia tj. 80 zł/m². To jest w ocenie Naczelnika dobra cena. Wydział Gospodarki Nieruchomościami jest w posiadaniu wycen nieruchomości. W uzasadnieniu do uchwały brakowało informacji, że jedna z działek tj. 515m², a druga z przejmowanych działek tj. 2226m². Obydwie te działki leżą w pasie linii rozgraniczających ulic, które w planie są drogami publicznymi gminnymi oznaczonymi symbolami 4KDD i 5KDL. Patrząc z perspektywy ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i z perspektywy planu istnieje obowiązek wykupu terenów, które są przeznaczone w tym planie pod drogi publiczne. Działanie ustalone w proponowanej uchwale jest spójne z tym wymogiem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wywnioskował, że na omawianym terenie jest już plan zagospodarowania przestrzennego, oraz że bez wykupu tych działek, PWIK nie może wybudować przepompowni i poprowadzić dalej sieci ?

Tomasz Góralski – Naczelnik wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że jest szereg narzędzi prawnych związanych z budową. To jednak działanie inwestycyjne jest zbieżne z realizacją ustaleń planu zagospodarowania przestrzennego, czyli z tym wykupem. Ten wykup pozwoli na zafunkcjonowanie tego obszaru w sensie komunikacyjnym. To jest również bardzo ważne. Art. 124 a ustawy o gospodarce nieruchomościami, który w sytuacjach awaryjnych jest używany, jest to zgoda udzielona przez starostę w formie decyzji na umieszczenie sieci w drodze niebędącej własnością inwestora. To również dzieje się za odszkodowaniem i to również generuje koszty. Jednak kiedy istnieje taka możliwość i są domówione kwestie cenowe, to z tego przepisu nie ma potrzeby korzystania. Uzgodnione ceny odszkodowawcze są zbliżone do tych z wyceny rzeczoznawcy i wynoszą 85,18 zł/m² w przypadku tej większej działki, a w przypadku mniejszej działki to wycena mówi o 82,01 zł/m².

Radny Dominik Kozaczka opuścił salę obrad godz. 17:15

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.0

Uchwała Nr XLI-119/2017 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr XLI-120/2017 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Wniosła o dokonanie autopoprawki w treści § 1 i określenie czasu, na jaki może być zawarta kolejna umowa dzierżawy : „do 3 lat”.

Uchwała wraz z autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr XLI-121/2017 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 3 lat;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr XLI-122/2017 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że dyskutowano na temat tego, że w Statucie MZDIZ jest taki zapis, że zakład ma zajmować się tylko drogami gminnymi. Zawsze jest problem, że jeśli droga nie jest zaliczona do kategorii dróg gminnych, to MZDIZ nie może się taką drogą zajmować. Poprosił więc o przygotowanie zmian do Statutu MZDIZ, żeby zapis nie mówił tylko o drogach gminnych, żeby to był zapis, że „właścicielem jest gmina”. Są takie ulice, gdzie właścicielem jest gmina, ale nie jest to kategoria drogi gminnej. To zostało przeoczone, gdy ten Statut był tworzony. Okazuje się, że nie każda droga jest w kategorii drogi gminnej, a jednak właścicielem jest gmina. Stąd te uchwały, bo bez nich MZDIZ nie może się taką drogą zajmować.

Uchwała Nr XLI-123/2017 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr XLI-125/2017 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Wniosła o dokonanie autopoprawki w treści § 1 i określenie czasu, na jaki może być zawarta kolejna umowa dzierżawy : „do 3 lat”.

Uchwała wraz z autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Na salę obrad powrócił radny Dominik Kozaczka

Uchwała Nr XLI-124/2017 w sprawie utworzenia wydzielonych rachunków dochodów w jednostkach budżetowych działających w systemie oświaty i wychowania, prowadzonych przez Gminę Wołomin;

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Prosiła o wprowadzenie autopoprawki w § 2 pkt. 12 po cyfrze 4 należy wprowadzić słowa; „z oddziałami integracyjnymi”.

Wniosowała o wprowadzenie autopoprawki w § 2 pkt 13 należy dodać słowo : „Sportowa” przed słowami Szkoła Podstawowa Nr 5.

Uchwała wraz z autopoprawką podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 15 radnych na sali obrad, za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLI-126/2017 w sprawie pozostawienia skargi bez rozpoznania;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że wpłynęła skarga pocztą e-mail z podaniem imienia i nazwiska, ale nie został podany adres. Zgodnie z rozporządzeniem w skardze musi być podany adres zamieszkania. Rada nie ma prawa ustalenia adresu w inny sposób. Materiały zostały radnym przekazane. Pani Burmistrz udzieliła wyniesień skarżącemu. Ponieważ formalności musi stać się za dość, to Rada Miejska musi podjąć uchwałę ws. pozostawienia skargi bez rozpoznania w związku z tym, że nie został podany adres zamieszkania. Skarżący muszą o tym pamiętać, że takie skargi bez podania imienia, nazwiska oraz adresu skarżącego pozostawia się bez rozpoznania. Adres e-mail nie jest adresem w świetle skargi. Rada musi podjąć taką uchwałę, bo w rejestrze skarg należy wykazać, co Rada zrobiła z dana skargą.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Potwierdziła, że panu, który złożył skargę, został udzielona odpowiedź na Jego pisma kierowane do Burmistrza.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw-0, wstrz -.2 osoby

Uchwała Nr XLI-127/2017 zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej w Wołominie Nr XXXVIII-261/2005 z dnia 29 listopada 2005 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przeznaczonego pod usługi sakralne – cmentarz we wsi Nowe Grabie.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz -0

Pkt 9

Marta Maliszewska – skarbnik Gminy

Przypomniała, że do 10 września 2017 roku są zbierane wnioski do budżetu na rok 2018. Prosiła osoby, które mają kontakt z OSP, o przekazanie prośby o złożenie zapotrzebowanie na dotację dla OSP do dnia 10 września 2017 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, o treści przekazanego e-mail dot. terminów spotkań m.in. Komisji Gospodarki.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Zaprosiła na konsultacje społeczne dot. trzech parków kieszonkowych, które odbędą się w najbliższą niedzielę. Jest to realizacja zadań wpisanych do Gminnego Programu Rewitalizacji. Pierwsze konsultacje odbędą się o godz. 14:30 tj. skwerek przy ul. Warszawskiej i Legionów. Drugi teren tj. ul Kościelna na odcinku od Legionów i Mickiewicza. Trzeci teren o godz. 17:30 na ul. Daszyńskiego róg ul. Miłej.

Piotr Sikorski – radny

Zaprosił na Piknik Sportowy pod nazwą "Piłkarze Mistrza Polski Legii Warszawa w Wołominie", który odbędzie się w sobotę 16 września o godz. 14:00 na terenie Zespołu Szkół Ekonomicznych przy ul. Armii Krajowej.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął XLI sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 7 września 2017 roku o godz. 19⁴⁵. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu .

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Paweł Banaszek

Leszek Czarzasty